

Zadania i funkcje szkół rolniczych w Polsce

z perspektywy kompetencji kluczowych uczniów w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności



Redakcja naukowa: Jarosław Domalewski



Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa
Polska Akademia Nauk

Zadania i funkcje szkół rolniczych w Polsce

**Z perspektywy kompetencji kluczowych uczniów
w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności**

Redakcja naukowa
Jarosław Domalewski

Warszawa 2011

Redakcja naukowa
Jarosław Domalewski

Recenzja
Wojciech Knieć

Skład, druk
PPH ZAPOL

ISBN 978-83-7518-335-1

Wydawnictwo

ZAPOL

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
ZAPOL Dmochowski, Sobczyk Sp.j.
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin
tel. +48 91 435 19 00, www.zapol.com.pl

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie (<i>Jarosław Domalewski</i>)	5
1. Wiejski rynek pracy oraz aktywność zawodowa mieszkańców wsi (<i>Monika Stanny</i>)	11
Wprowadzenie	11
1.1. Aktywność zawodowa ludności wiejskiej	12
1.2. Ogólna charakterystyka społeczno-zawodowa subpopulacji wiejskiej w wieku 15-24 lata	19
1.3. Sytuacja młodzieży wiejskiej w wieku 15-34 lata na rynku pracy po zakończeniu edukacji	25
1.4. Aspekt przestrzenny poziomu zatrudnienia i bezrobocia	27
Podsumowanie	31
2. System kształcenia rolniczego – stan i perspektywy (<i>Krzysztof Wasielewski</i>)	33
Wprowadzenie	33
2.1. System kształcenia rolniczego w Polsce	33
2.2. Dostępne profile kształcenia w szkołach rolniczych	39
2.3. Sugerowane kierunki kształcenia w zasadniczych szkołach zawodowych rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy	43
2.4. Sugerowane kierunki kształcenia w technikach rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy	46
2.5. Dostosowanie szkół rolniczych do regionalnego rynku pracy – próba samooceny	49
2.6. Zainteresowanie profilami rolniczymi wczoraj i dziś	51
Podsumowanie	54
3. Charakterystyki społeczne, środowiskowe i edukacyjne uczniów – w poszukiwaniu specyfiki szkół rolniczych w Polsce (<i>Jarosław Domalewski</i>)	57
Wprowadzenie	57
3.1. Metodologia badań	58
3.2. Charakterystyki społeczne uczniów techników	58
3.3. Charakterystyki edukacyjne uczniów techników	61
3.4. Aspiracje życiowe	64
Podsumowanie	70

4. Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności	
<i>(Jarosław Domalewski, Krzysztof Wasielewski)</i>	73
Wprowadzenie	73
4.1. „Mocne” i „słabe” strony – autocharakterystyki uczniów szkół rolniczych	74
4.2. Doświadczenie pracy i preferencje uczniów szkół rolniczych odnośnie zatrudnienia	81
4.3. Umiejętności planowania przedsięwzięć	97
4.4. Gotowość do podejmowania nowych przedsięwzięć i ryzyka	112
4.5. Kreatywność i innowacyjność	116
Podsumowanie	118
5. Plany i dążenia życiowe a przedsiębiorczość i inicjatywność uczniów szkół rolniczych <i>(Jarosław Domalewski)</i>	121
Wprowadzenie	121
5.1. Kompetencje a aspiracje edukacyjne	121
5.2. Postawy uczniów szkół rolniczych wobec perspektywy pracy na swoim	128
5.3. Gotowość do pracy na własny rachunek a kompetencje kluczowe w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności	132
Podsumowanie	136
6. Kapitał społeczny uczniów szkół rolniczych <i>(Ryszard Kamiński)</i>	139
Wprowadzenie	139
6.1. Wiedza o organizacjach w miejscu zamieszkania uczniów i ocena ich działalności	141
6.2. Gotowość do współdziałania na rzecz swojej społeczności	143
6.3. Doświadczenie pracy społecznej na rzecz swojej społeczności lokalnej	144
6.4. Aktywność społeczna młodzieży	146
6.5. Opinie uczniów na temat miejscowości, w której żyją	152
Podsumowanie	157
Zakończenie <i>(Jarosław Domalewski)</i>	159
Bibliografia	163

Wprowadzenie

Szkoły rolnicze w Polsce (zarówno technika, jak i zasadnicze szkoły zawodowe) od zawsze zajmowały szczególną pozycję wśród szkół zawodowych drugiego szczebla systemu kształcenia. Na tle innych techników czy zasadniczych szkół zawodowych wyróżniały je mniej korzystne charakterystyki społeczne, środowiskowe i edukacyjne uczniów [zob. Kwieciński 1995]. W pewnym sensie można zaryzykować tezę, iż do czasu zmiany systemowej szkoły rolnicze pełniły podobną jak szkoła powszechna na wsi funkcję wobec systemu społecznego. Będąc miejscem nauki młodzieży, w przypadku której można mówić o kumulacji niekorzystnych czynników społeczno-edukacyjnych (wyznaczonych przez miejsce zamieszkania, kapitał kulturowy rodzin pochodzenia i umiejętności szkolne), stały się instrumentem reprodukcji społecznej najbardziej zmarginalizowanej, ze względów ideologicznych, w sferze kulturowej, materialnej i edukacyjnej kategorii społecznej, jaką byli rolnicy. W tym sensie „represyjna tolerancja” [Gorlach 1989] wobec jedynych posiadaczy prywatnej własności w PRL-u dokonywała się nie tylko w wymiarze ekonomicznym, ale i edukacyjnym. Zatem tak jak szkoła powszechna na wsi, pozostawiona sama sobie, nie była w stanie przeciwstawić się niekorzystnym oddziaływaniom środowiska, w jakim funkcjonowała, tak szkoła rolnicza nie była w stanie „przewyciężyć” strukturalnych uwarunkowań swojego funkcjonowania. Z tej perspektywy pełnione przez nią funkcję zdają się być z perspektywy czasu swoistą kontynuacją funkcji pełnionych przez wiejską szkołę powszechną.

Mimo zmian, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku, zadania i funkcję pełnione przez szkoły rolnicze zdają się nie ulegać znaczącym przeobrażeniom, choć trudno jest zweryfikować powyższą hipotezę w obliczu braku badań dotyczących interesującej nas problematyki. Istnieją jednak co najmniej dwie przesłanki pozwalające uznać powyższą hipotezę za prawdopodobną. Po pierwsze, wieś i rolnictwo

na skutek zachodzących w Polsce od początku lat dziewięćdziesiątych przemian, będąc zmuszone ponosić znaczący ich ciężar, ulegały dalszej społecznej, a przede wszystkim ekonomicznej marginalizacji. Po drugie, zmiany w obrębie szkolnictwa ponadpodstawowego (polegające na wzroście liczby liceów ogólnokształcących przy jednoczesnej drastycznej redukcji zasadniczych szkół zawodowych), będące pokłosiem gwałtownego wzrostu aspiracji edukacyjnych młodego pokolenia, w coraz większym stopniu przyczyniały się do osłabienia pozycji szkół zawodowych w strukturze drugiego szczebla kształcenia.

Dopiero zewnętrzne czynniki, związane przede wszystkim ze zbliżającą się perspektywą integracji Polski z Unią Europejską, unaocznili problem wiejskiej (i zapewne rolniczej) edukacji, czego wyrazem był jeden z celów reformy z 1999 roku, zakładający wyrównanie szans edukacyjnych młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży wiejskiej. Do czasu reformy organem prowadzącym szkoły rolnicze był minister rolnictwa. Od 1999 roku szkoły rolnicze, podobnie jak inne szkoły ponadgimnazjalne, zostały przekazane powiatowym władzom samorządowym. Abstrahując od zmian administracyjnych, jakie dokonywały się w odniesieniu do szkół rolniczych, podkreślenia wymaga wyraźna zmiana kontekstu, w jakim one funkcjonowały od połowy obecnej dekady, a tym samym roli, jaką pełniły. Mimo szeregu obaw zgłaszanych ze strony różnych środowisk bilans włączenia polskiego rolnictwa w struktury Wspólnej Polityki Rolnej wydaje się być wyraźnie dodatni. Dopłaty bezpośrednie, środki na modernizację gospodarstw, premie dla młodych rolników i szereg innych działań adresowanych do wsi i rolnictwa wydają się przemawiać na rzecz tezy, iż zawód ten może być przez młodych ludzi postrzegany odmiennie niż w przeszłości.

Zmiana kontekstu funkcjonowania szkół rolniczych przyczyniła się również do zmiany pełnionych przez nie funkcji. Od roku 2004 ten segment kształcenia ponadgimnazjalnego stał się dostarczycielem niezbędnych dla uzyskania dotacji ze środków unijnych kwalifikacji zawodowych. Choć jednocześnie należy pamiętać, że mimo szeregu pozytywnych zmian, jakie dokonały się w ostatnim dwudziestoleciu na obszarach wiejskich, negatywna selekcja do zamieszkania na wsi (z wyłączeniem rzecz jasna obszarów podmiejskich w sąsiedztwie dużych aglomeracji) wciąż pozostaje faktem. Biorąc pod uwagę specyfikę szkół rolniczych, można podejrzewać, że charakterystyki społeczne i edukacyjne uczniów tego właśnie segmentu szkolnictwa ponadgimnazjalnego nie należą do najbardziej korzystnych. Jednak zasadniczy problem nie wynika wyłącznie z potencjalnie możliwego niskiego kapitału kulturowego i edukacyjnego uczniów szkół rolniczych, lecz z obecnych i przyszłych wyzwań, jakie stawiają temu segmentowi szkolnictwa ponadgimnazjalnego zmiany zachodzące na obszarach wiejskich.

Mimo korzystnych zmian, jakie dokonały się po 1989 roku na wsi w strukturze wykształcenia jej mieszkańców, obszary wiejskie wciąż pozostają w paradygmacie nadrabiania wieloletnich zapóźnień cywilizacyjnych. Wprawdzie wzrost poziomu wykształcenia mieszkańców wsi, jaki miał miejsce w ostatnim dwudziestolecu, można bez wątpliwa nazwać rewolucyjnym, to nadal jednak udział ludności z wykształceniem wyższym jest na obszarach wiejskich dużo niższy aniżeli w mieście, mimo że w roku 2002 odsetek mieszkańców wsi posiadających dyplom wyższej uczelni był dwuipółkrotnie wyższy niż w przededniu zmian systemowych – 4,2% (w miastach odsetek ludności z wyższym wykształceniem wynosił 13,2%) [NSP 2002]. Pod koniec ubiegłej dekady odsetek mieszkańców wsi z wyższym wykształceniem wynosił 7,5%, a wśród mieszkańców miast 23,2%. Wykształceniem średnim i policealnym charakteryzowało się w tym czasie 38,3% mieszkańców miast i 25,3% mieszkańców wsi, a zasadniczym zawodowym odpowiednio 20,2 i 28,5%. Osoby z najniższym (podstawowym, niepełnym podstawowym i gimnazjalnym) wykształceniem stanowiły 18,3% mieszkańców miast i 33,6% mieszkańców wsi [Frenkel 2010].

Obok przekształceń struktury wykształcenia drugie z wyzwań, jakie stoi przed obszarami wiejskimi, to dywersyfikacja aktywności zawodowej mieszkańców wsi, a przede wszystkim zagospodarowanie ogromnego potencjału, jakim jest młode pokolenie. W roku 2008 pracujący w rolnictwie stanowili 14,2% ogółu pracujących w Polsce [Poczta 2010] i 34% ogółu pracujących na wsi [Frenkel 2010]. Zatem ludność związana z rolnictwem stanowi znaczącą część ogółu populacji aktywnej zawodowo. Jednak populacja pracujących w rolnictwie indywidualnym jest starsza aniżeli populacja osób pracujących poza rolnictwem [tamże], co w pewnym stopniu może przyczynić się do spowolnienia procesów modernizacji gospodarstw rolnych i dywersyfikacji ich działalności.

Większość bezrobotnych na wsi (podobnie jak w mieście) stanowią osoby w wieku do 34 lat – w roku 2009 młodzi ludzie stanowili 63,7% ogółu bezrobotnych. Przy stopie bezrobocia w grupie wieku 18-24 lata w Polsce na poziomie 22%, wśród ludności związanej z gospodarstwem rolnym wskaźnik ten wynosił 17,2%, a wśród ludności bezrolnej 25,3% [Frenkel 2010]. Pod tym względem nieznacznie przekraczamy średnią unijną. Tymczasem udział pracujących na własny rachunek wśród ogółu pracujących poza rolnictwem wynosił na wsi 11,5% wobec 12,9% w mieście [Frenkel 2010: 57].

Sytuacja, w jakiej znajdują się młodzi mieszkańcy wsi, bez wątpliwa jest trudna. Wiejski rynek pracy nie jest w stanie wykorzystać potencjału tkwiącego w młodym, przede wszystkim dobrze wykształconym pokoleniu. W 2009 roku bezrobotni z wykształceniem co najmniej średnim stanowili w Polsce 51,4% ogółu bezrobotnych, w mieście 55,8%, na wsi wśród ludności bezrolnej 37,9%, natomiast wśród

ludności związanej z rolnictwem aż 61,3% [Frenkel 2010]. Biorąc pod uwagę wysokie aspiracje edukacyjne młodego pokolenia (w tym również młodzieży uczęszczającej do szkół rolniczych), kształcenie w szkołach rolniczych może okazać się prostą drogą ku bezrobociu. Tymczasem kapitał kulturowy i edukacyjny tej części młodzieży stanowi potencjał, który może być czynnikiem jeśli nie uruchamiającym, to wzmacniającym procesy zmian na obszarach wiejskich. Być może sposobem na zmianę sytuacji młodych mieszkańców wsi na wiejskim rynku pracy jest rozwijanie inicjatywności i postaw przedsiębiorczych. Są to zasoby o charakterze *stricte* psychologicznym, tkwiące w człowieku, których uruchomienie może wyzwolić mechanizmy zmian mających społeczny zasięg.

Naprzeciw wyzwaniom, przed jakimi staje system kształcenia rolniczego w Polsce, wychodzi projekt *Wzmocnienie kompetencji kluczowych w zakresie inicjatywności i przedsiębiorczości wśród uczniów szkół rolniczych w Polsce – CEKIN* realizowany w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Jego zasadniczym celem jest rozwój kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Kompetencje kluczowe są odpowiedzią Komisji Europejskiej wobec zachodzących we współczesnych społeczeństwach zmian, przede wszystkim tych mających swoje źródła w procesach globalizacji. Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość społeczna generuje nowe wyzwania wobec systemów edukacji państw członkowskich Unii Europejskiej. Z tego też względu Komisja Europejska w *Zaleceniu Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 18 grudnia 2006 roku* wskazała na konieczność rozwijania kompetencji kluczowych wśród obywateli państw członkowskich, które zostały zdefiniowane jako połączenie wiedzy, umiejętności i postaw potrzebnych do samorealizacji, rozwoju, bycia aktywnym, integracji społecznej i zatrudnienia. Ustanowiono osiem kompetencji kluczowych:

- Porozumiewanie się w języku ojczystym;
- Porozumiewanie się w językach obcych;
- Kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne;
- Kompetencje informatyczne;
- Umiejętność uczenia się;
- Kompetencje społeczne i obywatelskie;
- Inicjatywność i przedsiębiorczość;
- Świadomość i ekspresja kulturalna.

Celem badania zrealizowanego w ramach projektu POKL *Wzmocnienie kompetencji kluczowych w zakresie inicjatywności i przedsiębiorczości wśród uczniów szkół rolniczych w Polsce – CEKIN* była diagnoza jednej z ośmiu kluczowych kompetencji. Niniejszy raport stanowi rozpoznanie w zakresie inicjatywności i przedsiębiorczości

młodzieży kształcącej się na kierunkach o profilu rolniczym. Obok diagnozy kompetencji kluczowych młodzieży w szkołach rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności celem projektu była również identyfikacja kierunków rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce.

Mając na uwadze cele projektu, przeprowadzono dwa badania empiryczne. Pierwsze z badań pt. *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych w Polsce* zostało przeprowadzone w 48 szkołach biorących udział w projekcie. Badanie zostało zrealizowane metodą sondażu diagnostycznego, a zastosowaną techniką była ankieta audytoryjna. Badanie przeprowadzono wśród uczniów klas drugich techników kształcących w zawodach właściwych dla sektora rolno-spożywczego. Decyzja o objęciu badaniem uczniów klas drugich wynikała z celu badania, jakim była diagnoza kluczowych kompetencji w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności uczniów szkół rolniczych. Przeprowadzenie badania wśród uczniów klas pierwszych, biorąc pod uwagę ich krótką obecność w szkole (trzy miesiące), wyklucza w zasadzie jakąkolwiek możliwość identyfikowania zdiagnozowanych kompetencji kluczowych uczniów z ich miejscem nauki. Ogółem badaniem objęto 1101 uczniów uczęszczających do techników kształcących w kierunkach rolniczych.

Drugie z badań pt. *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zostało przeprowadzone w tym samym czasie co badanie audytoryjne realizowane wśród uczniów szkół rolniczych. Badanie to poprzedzone zostało opracowaniem bazy danych szkół zawodowych kształcących w zawodach z sektora rolno-spożywczego. Baza ta powstała w oparciu o dane z istniejących baz internetowych, stron internetowych szkół oraz informacji uzyskanych z Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Na podstawie opracowanej bazy przeprowadzono wywiady telefoniczne (CATI). Celem badania była diagnoza stanu kształcenia w szkołach rolniczych w Polsce. Ogółem zrealizowano 342 wywiady.

Niniejszy raport składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym podjęto próbę charakterystyki wiejskiego rynku pracy, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji młodych ludzi. Przeprowadzona charakterystyka wiejskiego rynku pracy miała na celu ukazanie perspektyw i ograniczeń, jakie stoją przed młodym pokoleniem wsi w momencie jego wejścia w dorosłość. Rozdział drugi ma na celu przedstawienie zmian, jakie dokonały się w polskim systemie edukacji po roku 1989 oraz miejsca, jakie w obrębie systemu kształcenia zarówno na poziomie średnim, jak i wyższym zajmuje segment szkolnictwa rolniczego. W rozdziale trzecim dokonano charakterystyki porównawczej uczniów uczęszczających do techników kształcących w zawodach właściwych dla sektora rolno-spożywczego z ich rówieśnikami uczęszczającymi do innych szkół tego samego typu, ale realizujących nauczanie do zawodów pozarolniczych. Celem tej części raportu była próba odpowiedzi na pytanie, na ile uzasadniona jest teza o specyfice szkół rolniczych w Polsce, wskazująca

na ich odmienność pod względem charakterystyk społecznych i edukacyjnych młodzieży. W rozdziale czwartym dokonano diagnozy kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Rozpoznanie kompetencji kluczowych młodzieży w szkołach rolniczych stanowi podstawę analiz będących przedmiotem rozdziału piątego. W tej części raportu podjęto próbę ustalenia charakterystyk młodych mieszkańców wsi deklarujących odmienne aspiracje edukacyjne i plany zawodowe, pod względem posiadanych przez nich kompetencji w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Całość raportu zamyka część poświęcona kapitałowi społecznemu uczniów szkół rolniczych. Uwzględnienie tego rodzaju problematyki w raporcie wynika ze znaczenia, jaki ten rodzaj kapitału, którym dysponuje wieś, ma dla jej rozwoju. Potencjał tkwiący w młodym pokoleniu, odzwierciedlony w jego kompetencjach w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności, ma większe szanse na wykorzystanie w połączeniu z kapitałem społecznym, stanowiącym swoisty katalizator jednostkowych zasobów.

Monika Stanny

ROZDZIAŁ 1

Wiejski rynek pracy oraz aktywność zawodowa mieszkańców wsi

Wprowadzenie

Wiejski rynek pracy stanowi bardzo zróżnicowany segment polskiego rynku pracy, odznaczający się pod wieloma względami znaczną odmiennością od rynku miejskiego. Heterogeniczność sytuacji determinuje między innymi miejsce zamieszkania. Pamiętać bowiem należy, że obszary wiejskie (93,3% powierzchni kraju) zamieszkuje 38,2% ludności Polski (z tego 57% jest w wieku produkcyjnym). Różnice te mają swoje źródła w szeregu czynników, między innymi o charakterze demograficznym, społecznym, ekonomicznym, ale również geograficznym.

Celem niniejszej części raportu jest analiza porównawcza podażowej strony rynku pracy na wsi i w mieście, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji młodych ludzi. Przeprowadzona poniżej charakterystyka zmierza do ukazania kontekstu, w jakim funkcjonują młodzi mieszkańcy wsi, w tym również stanowiący badaną zbiorowość uczniowie szkół rolniczych. Analizowane w dalszej części raportu plany i aspiracje zawodowe młodzieży kształcącej się na kierunkach rolniczych, skonfrontowane z przedstawionymi w niniejszym rozdziale charakterystykami wiejskiego rynku pracy, umożliwią w pewnym sensie ocenę, na ile wyobrażenia młodych ludzi odnośnie swojej zawodowej przyszłości osadzone są w otaczającej ich rzeczywistości. Rozdział składa się z czterech części. W pierwszej dokonano analizy poziomu aktywności zawodowej ludności wiejskiej, z uwzględnieniem stosowanych powszechnie metod opisu statystycznego. Opracowanie rozpoczyna przegląd definicji, po czym następuje zhierarchizowanie pojęć i omówienie ich podstawowych statystyk. Ważnym elementem tego fragmentu jest analiza struktury populacji według aktywności zawodowej, uwzględniająca podział ludności wiejskiej na dwie grupy: ludność w gospodarstwach domowych dysponujących gospodarstwem

rolnym i pozostałych (skrótowo nazwać ją można ludnością bezrolną). Opracowania dokonano na podstawie danych z kilku źródeł informacji, mianowicie podstawowe i bieżące źródło stanowią dane uzyskane z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL)¹, uzupełniającym materiałem były wyniki Narodowego Spisu Powszechnego 2002 r. oraz dane Banku Danych Lokalnych.

Kolejny podrozdział obejmuje charakterystykę subpopulacji wiejskiej w wieku 15-24 lata (zamiennie określanej jako osoby młode) pod względem wykształcenia i aktywności zawodowej. Szczegółowa analiza sytuacji młodzieży wiejskiej na rynku pracy jest przedmiotem następnego podrozdziału. Wnioskowanie zostało oparte na badaniach BAEL, rozszerzonych o ankietę z symbolem ZD-I, skierowaną wyłącznie do osób urodzonych w latach 1974-1994, których wyniki zawiera publikacja GUS pt. *Wejście ludzi młodych na rynek pracy*². Analiza jest statyczna, dotyczy roku 2009 i obejmuje populację w wieku 15-34 lata.

Ostatnia część opracowania przedstawia przestrzenne zróżnicowanie obszarów wiejskich według wskaźnika zatrudnienia i stopy bezrobocia, ze szczególnym uwzględnieniem udziału pracujących w rolnictwie indywidualnym. Fragment opisujący regionalne aspekty aktywności ekonomicznej populacji wiejskiej ma charakter uzupełniający, a jego zadaniem jest wskazanie obszarów, gdzie problemy rynku pracy na wsi są najtrudniejsze.

1.1 Aktywność zawodowa ludności wiejskiej

Analiza poziomu aktywności zawodowej ludności dotyczy zasadniczo grupy osób w wieku 15 lat i więcej oraz wymaga podziału ogółu populacji na dwie grupy: populację czynną i bierną zawodowo. Natomiast w przypadku ludności wiejskiej istotne jest rozróżnienie ludności związanej z rolnictwem od pozostałej. Jak w świetle tych kategorii kształtują się wskaźniki aktywności zawodowej na obszarach wiejskich?

¹ BAEL – Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności ustala liczbę osób aktywnych i biernych zawodowo. Badaniem objęta jest próba osób w wieku od 15 lat. Dzięki zastosowaniu metody reprezentacyjnej możliwe jest uogólnienie uzyskanych wyników na całą populację osób w wieku 15 lat i więcej. Metodologia badania oparta jest na definicjach zalecanych przez Międzynarodową Organizację Pracy i Eurostat. Wyniki BAEL są porównywalne w skali międzynarodowej. W Polsce badanie BAEL prowadzone jest w cyklu kwartalnym od maja 1992 r. przez Główny Urząd Statystyczny.

² *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku* (kierujący A. Zgierska), Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 25.

Rozpocznijmy od uporządkowania definicji³. Ludność aktywna zawodowo obejmuje wszystkie osoby uznane za pracujące⁴ lub bezrobotne. Wśród czynnych zawodowo najliczniejszą grupę stanowią zatrudnieni, których źródłem utrzymania jest praca⁵. Aktywnymi zawodowo są również te osoby, które pracując posiadają dodatkowo niezarobkowe źródło utrzymania i odwrotnie, utrzymują się głównie z niezarobkowych źródeł, ale mają uzupełniające źródło dochodu wynikające z pracy. Ludność aktywną zawodowo w wieku produkcyjnym określa się często zasobami pracy. Termin ten związany jest z podażową stroną rynku pracy. Faktyczne zasoby pracy tworzą pracujący, zaś potencjalne zasoby pracy tworzą bezrobotni.

Ludność bierną zawodowo (tzn. pozostającą poza siłą roboczą) stanowią osoby, które nie zostały zaklasyfikowane jako pracujące lub bezrobotne, tzn. osoby, które w badanym tygodniu nie pracowały, nie miały pracy i jej nie poszukiwały oraz nie pracowały, poszukiwały pracy, ale nie były zdolne (gotowe) do jej podjęcia w tygodniu badanym i następnym⁶.

Na bezwzględną liczbę aktywnych zawodowo istotny wpływ wywierają ustalone granice wieku produkcyjnego. Określają one wzajemne proporcje między grupami wieku produkcyjnego i nieprodukcyjnego. Szczególną rolę odgrywa górna granica powszechnej edukacji, po której wzmagą się fala osób zliczanych do grupy czynnych zawodowo oraz granica wieku emerytalnego, po której nasila się dezaktywizacja zawodowa. Ogólnie ujmując, na aktywność zawodową ma wpływ wiele czynników, wśród których wyróżnić należy⁷:

³ Wymienione kategorie możliwe są do wyodrębnienia po 1989 r., a w latach sprzed transformacji ustrojowej – w tym również w roku objętym poprzednim spisem ludności (1988) – wyróżniano tylko dwie grupy ludności: czynnych i biernych zawodowo. Wiązało się to z faktem, że nie notowano wówczas w Polsce zjawiska bezrobocia.

⁴ Do pracujących zaliczono wszystkie osoby w wieku 15 lat i więcej, które w okresie badanego tygodnia: wykonywały przez co najmniej 1 godzinę pracę przynoszącą zarobek lub dochód, tzn. były zatrudnione w charakterze pracownika najemnego, pracowały we własnym (lub dzierżawionym) gospodarstwie rolnym lub prowadziły własną działalność gospodarczą poza rolnictwem, pomagały (bez wynagrodzenia) w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego lub rodzinnej działalności gospodarczej poza rolnictwem, wprawdzie nie wykonywały pracy (np. z powodu choroby, urlopu, przerwy w działalności zakładu, trudnych warunków atmosferycznych, strajku), ale formalnie miały pracę jako pracownicy najemni bądź pracujący na własny rachunek. Do pracujących – zgodnie z międzynarodowymi standardami – zaliczani byli również uczniowie, z którymi zakłady pracy lub osoby fizyczne zawarły umowę o naukę zawodu lub przyuczenie do określonej pracy, jeżeli otrzymywali wynagrodzenie.

⁵ Wśród czynnych zawodowo (pracujących) wyróżniamy również: 1. grupę niezatrudnionych, dla których źródłem utrzymania jest praca nierejestrowana (tzw. szara strefa), 2. grupę utrzymujących się z pracy „u siebie”, tzw. samozatrudnionych, 3. właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych.

⁶ Według NSP jako biernych zawodowo traktowano osoby posiadające wyłącznie własne niezarobkowe źródło utrzymania oraz wszystkie osoby pozostające na utrzymaniu.

⁷ M. Stanny, 2010, *Ludność i jej aktywność zawodowa – tendencje zmian na obszarach wiejskich* [w:] *Przestrzenne, społeczno-ekonomiczne zróżnicowanie obszarów wiejskich w Polsce*, red. M. Stanny i M. Drygas, IRWIR PAN, Warszawa, s. 48.

- demograficzne – struktura według wieku i płci, migracje, wykształcenie;
- geograficzne – miejsce zamieszkania, renta położenia, dostępność komunikacyjna;
- ekonomiczne – efektywne zapotrzebowanie na siłę roboczą, realny poziom płac, koszty pracy, elastyczne formy zatrudnienia;
- socjalne – jak pozapłacowe źródła dochodów gospodarstw domowych (zasiłki, zapomogi);
- społeczne – preferowany model rodziny, wzory konsumpcji, ograniczenia zdolności do pracy, postawy wobec pracy.

Oceniając poziom aktywności zawodowej posługujemy się prostymi w swej konstrukcji miarami, takimi jak:

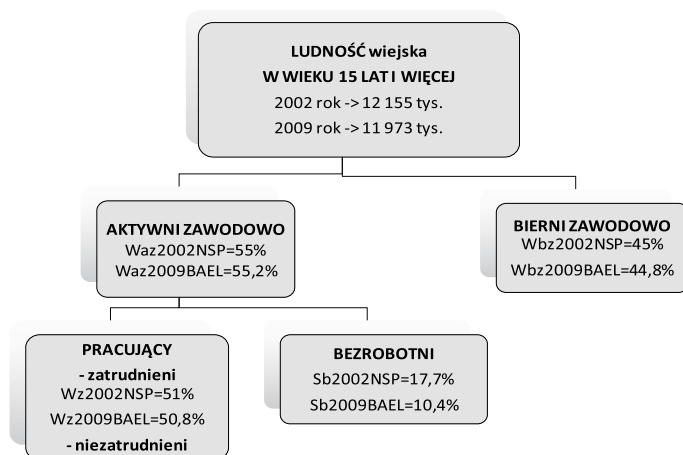
- współczynniki aktywności zawodowej – jest to udział osób aktywnych zawodowo w liczbie ludności 15 lat i więcej oraz danej grupy (wyróżnianej np. ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, wiek lub poziom wykształcenia);
- wskaźnik zatrudnienia – jest to udział osób pracujących w liczbie ludności 15 lat i więcej oraz danej grupy;
- stopa bezrobocia – jest to udział osób bezrobotnych w liczbie ludności aktywnej zawodowo ogółem oraz danej grupy;
- współczynnik bierności zawodowej – jest to udział osób biernych zawodowo w liczbie ludności 15 lat i więcej oraz danej grupy (wyróżnianej np. ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, wiek lub poziom wykształcenia).

Struktura aktywności zawodowej ludności wiejskiej, ujęta schematycznie na rysunku 1.1, ukazuje hierarchiczne relacje postępujące od góry do dołu w strukturze zawodowej ludności wiejskiej oraz poziom wskaźników obliczony dla każdej subpopulacji według NSP 2002 i BAEL 2009. Wynika z niego, że zasób osób w wieku 15 lat i więcej nieznacznie się zmniejsza, co jest zgodne z trendem spadku liczby osób w wieku produkcyjnym. Wskaźniki zatrudnienia i aktywności zawodowej ludności wiejskiej w Polsce wskazują permanentnie niski poziom (rysunek 1.2). Choć w połowie poprzedniej dekady, po wejściu Polski do UE i przy korzystnej koniunkturze gospodarczej (zarówno w Polsce, jak i na świecie) wraz ze wzrostem zatrudnienia tak w kraju, jak i na wsi zmniejszył się wskaźnik stopy bezrobocia (rysunek 1.3). Zawarte w dokumentach unijnych cele strategiczne, mówiące m.in. o wzroście poziomu zatrudnienia w Polsce do 70% w najbliższych latach, wydają się być bar-

dzo odległe⁸. Zmiany w poziomie bezrobocia w Polsce (rysunek 1.4) wskazują na zmniejszającą się różnicę w wartości wskaźnika względem miejsca zamieszkania – od 2002 roku, kiedy to wyraźnie występowała około 4-punktowa różnica wskaźnika pomiędzy miastem a wsią, do 2008 roku, kiedy wartość stopy bezrobocia po pierwsze zmniejszyła się do poziomu niespełna 8%, a po drugie nie występują już znaczące różnice względem miejsca zamieszkania. W roku 2009 trend odwrócił się. Obecnie stopa bezrobocia na wsi jest zbliżona do miejskiej, wyższa według danych rejestracji bezrobotnych w Powiatowych Urzędach Pracy, a niższa według badania BAEL. Różnica tkwi w metodzie zbierania informacji i w definicji osoby bezrobotnej.

Rysunek 1.1

Podział ludności wiejskiej według aktywności zawodowej (NSP 2002 i BAEL 2009)⁹



Objaśnienia: Waz – współczynnik aktywności zawodowej; Wbz – współczynnik bierności zawodowej; Wz – wskaźnik zatrudnienia; Sb – stopa bezrobocia; 2002NSP – wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2002; 2009BAEL – wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności z 2009 roku

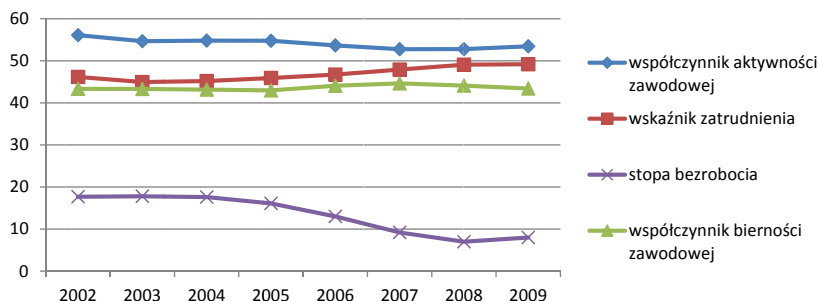
Źródło: obliczenia własne na podstawie NSP 2002, Warszawa, GUS, www.stat.gov.pl; *Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski w latach 2003-2007*, Warszawa, GUS, 2009, tab. 1.7; *Bezrobocie rejestrowane 2009 r.*, Warszawa, GUS, 2010, tab. 15

⁸ W 2010 roku Rada Europejska ustaliła na najbliższe dziesięciolecie strategię *Europa 2020 (Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, Komisja Europejska, Bruksela, 3.3.2010.)*, gdzie założono, że w 2020 roku 75% osób w wieku 20-64 lat powinno mieć pracę. Przy czym Polska przekładając cel unijny na cel krajowy, przyjęła wskaźnik zatrudnienia na poziomie 71%.

⁹ Podstawą metodologii BAEL są definicje dotyczące ludności aktywnej zawodowo, pracujących i bezrobotnych. Przedmiotem badania jest sytuacja w zakresie aktywności ekonomicznej ludności, tzn. fakt wykonywania pracy, pozostawania bezrobotnym lub biernym zawodowo w badanym tygodniu, a zatem tzw. bieżąca aktywność ekonomiczna. Również w NSP 2002 zastosowano definicje, których przedmiotem była bieżąca aktywność ekonomiczna, jednak zakres definicyjny był inny.

Rysunek 1.2

Podstawowe charakterystyki aktywności zawodowej na obszarach wiejskich w Polsce w latach 2002-2009

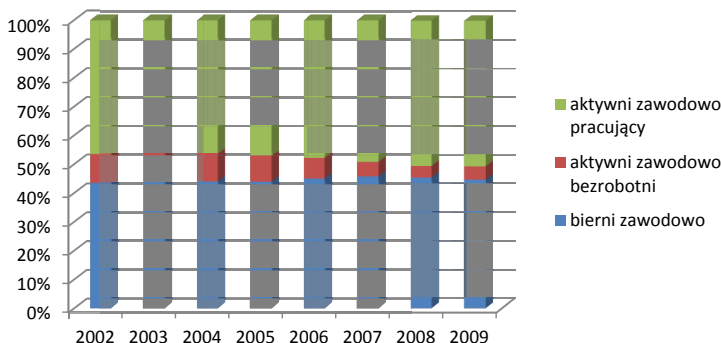


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL 1995-2010, data pobrania 03.03.2011

Podkreślmy, że tak liczony wskaźnik dla obszarów wiejskich uwzględnia całą populację mieszkającą w granicach obszarów wiejskich (łącznie z rolną i bezrolną). Ogólnie rynek pracy w Polsce jest dla ludności wiejskiej mniej dostępny niż dla populacji miejskiej. Popyt na pracę na wsi jest niski, a poziom zatrudnienia mieszkańców wsi nie jest równoznaczny z liczbą istniejących tam miejsc pracy. Rolę animatora lokalnego rynku pracy odgrywa miasto, często małe miasteczko będące centrum życia społeczno-gospodarczego gminy. Natomiast dezaktywizacja zawodowa ludności wiejskiej, spowodowana nierzadko wykluczeniem komunikacyjnym, skutkuje przejściem jej w sferę bierności zawodowej.

Rysunek 1.3

Ludność według typu aktywności zawodowej (wartość skumulowana) w latach 2002-2009

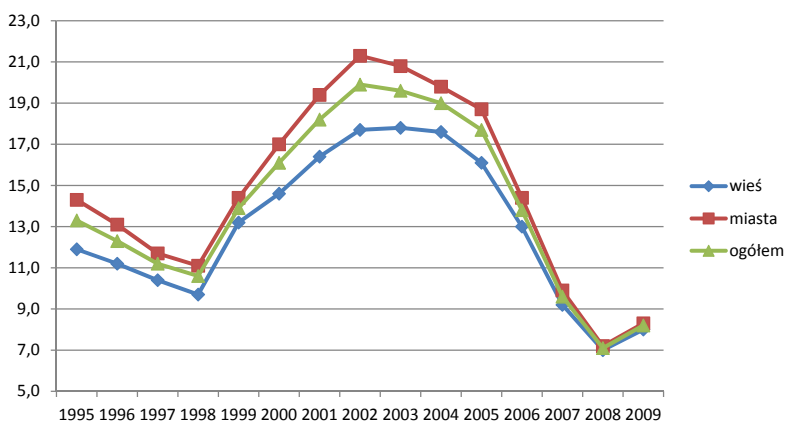


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL 1995-2010, data pobrania 03.03.2011

Analiza struktury populacji według aktywności zawodowej nie uwzględnia zasadniczej specyfiki populacji mieszkającej na wsi, mianowicie podziału jej na dwie grupy: ludność w gospodarstwach domowych dysponujących gospodarstwem rolnym i pozostałych (inaczej nazwać ją można ludnością bezrolną). Pierwsza z tych grup obejmuje ok. 60% ludności wiejskiej, druga ok. 40%. Grup tych nie należy mylić z osobami pracującymi w rolnictwie i poza nim, bo zarówno część osób w rodzinach rolniczych pracuje poza gospodarstwem, jak i część ludności bezrolnej pracuje w rolnictwie, tyle że jest to praca o charakterze najemnym.

Rysunek 1.4

Stopa bezrobocia według miejsca zamieszkania w latach 1995-2009



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL 1995-2010, data pobrania 03.03.2011

Oczywiście w obu grupach występują również osoby bezrobotne i bierne zawodowo. Zdecydowana większość bezrobotnych „jawnych” skupiona jest w zbiorze osób w gospodarstwach domowych bezrolnych, w przypadku osób w gospodarstwach domowych rolników nadwyżki zasobów pracy w ogromnej większości nie są rejestrowane i przybierają formę bezrobocia ukrytego. Decyduje o tym system prawny ograniczający możliwość rejestracji osób bezrobotnych przebywających w gospodarstwie rolnym oraz tzw. „rodzinny charakter gospodarstw”. Ten rodzinny charakter gospodarstw rolnych powoduje, że każdy członek rodziny nie mający innej pracy znajdzie w gospodarstwie zajęcie (nieważne czy uzasadnione ekonomicznie) i w oparciu o dochody z gospodarstwa zaspokoi swoje potrzeby w takim samym stopniu jak pozostali członkowie rodziny. Nadrzędnym celem gospodarowania staje się bezpieczeństwo ekonomiczne rodziny, a nie maksymalizacja zysku

czy efektywność. W ten sposób gospodarstwo jest w stanie „zagospodarować” wolne zasoby pracy rodziny, choć jest to ekonomicznie nieuzasadnione¹⁰.

Tabela 1.1

Aktywność zawodowa na wsi według związku z gospodarstwem rolnym (w wieku 15 lat i więcej)

LUDNOŚĆ W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH Z GOSPODARSTWEM ROLNYM	LUDNOŚĆ BEZROLNA
Udział w populacji wiejskiej: ok. 60%	Udział w populacji wiejskiej: ok. 40%
według NSP 2002	
Wskaźnik zatrudnienia $W_z = 52,8\%$	Wskaźnik zatrudnienia $W_z = 34,3\%$
Stopa bezrobocia $S_b = 13,4\%$	Stopa bezrobocia $S_b = 31\%$
według BAEL 2003	
Wskaźnik zatrudnienia $W_z = 57,6\%$	Wskaźnik zatrudnienia $W_z = 33,4\%$
Stopa bezrobocia $S_b = 11\%$	Stopa bezrobocia $S_b = 28\%$
według BAEL 2007	
Wskaźnik zatrudnienia $W_z = 60,5\%$	Wskaźnik zatrudnienia $W_z = 39,4\%$
Stopa bezrobocia $S_b = 5\%$	Stopa bezrobocia $S_b = 14\%$

Źródło: obliczenia własne na podstawie NSP 2002, Warszawa, GUS; *Aktywność ekonomiczna ludności Polski w latach 2003-2007*, Warszawa, GUS, 2009, tab. 1.7

Badanie aktywności zawodowej na wsi według związku z gospodarstwem rolnym (tabela 1.1) informuje o wyższym zatrudnieniu i niższym bezrobociu wśród ludności związanej z rolnictwem, i odwrotnie – o niskim zatrudnieniu i wysokim bezrobociu wśród ludności bezrolnej¹¹.

¹⁰ A. Rosner, M. Stanny, 2008, *Wykorzystanie zasobów pracy na wsi – uwarunkowania, bariery, nowe rozwiązania instytucjonalne* [w:] *Wyzwania przed obszarami wiejskimi i rolnictwem w perspektywie lat 2014-2020*, red. Marek Kłodziński, IRWIR PAN, Warszawa, s. 48.

¹¹ Określenie wprost, że wskaźnik zatrudnienia odzwierciedla nam osoby „pracujące w gospodarstwie”, nie może jednak być traktowane dosłownie. Są to osoby, które wykonują w gospodarstwie różne czynności, nie zawsze niezbędne, ale według subiektywnej deklaracji podczas Spisu Rolnego (tu z 2002 roku) mające pracę w gospodarstwie.

1.2 Ogólna charakterystyka społeczno-zawodowa subpopulacji wiejskiej w wieku 15-24 lata

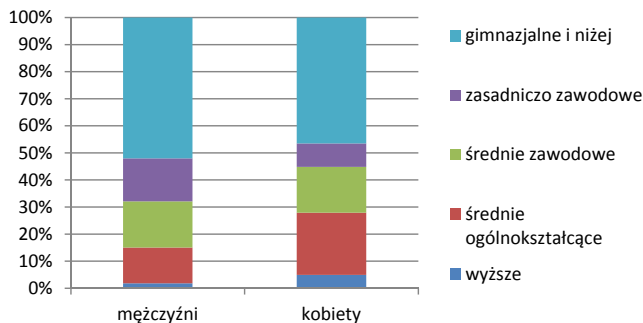
Subpopulacja osób młodych obejmująca kohorty pomiędzy 15 a 24 rokiem życia stanowiła w 2009 roku blisko 1/5 zasobów pracy na polskiej wsi. Dla porównania – w mieście udział ten był niższy o 4 pp. i wyniósł 15%. Warto przypomnieć, że w dekadzie 2000-2010 na rynek pracy wchodziły roczniki drugiego powojennego wyżu demograficznego z lat 80.

Zbiorowość ta zróżnicowana jest pod względem poziomu osiągniętego (ukończonego) wykształcenia, co ma związek z poszczególnymi kohortami w danym wieku przechodzącymi przez wybrane typy edukacji, ściśle ze sobą skorelowane i ustawione w odpowiedniej kolejności. I tak w aspekcie wyższego wykształcenia trudno analizować omawianą grupę, gdyż jest to czas kontynuacji edukacji na tym szczeblu. Jednak zgodnie z trendami ogólnokrajowymi zauważa się tu wyższy udział kobiet niż mężczyzn. Mężczyźni natomiast częściej posiadają wykształcenie zawodowe średnie i zawodowe zasadnicze. Generalnie wykształcenie co najmniej średnie posiada niemal co druga kobieta i co trzeci mężczyzna w tym wieku (rysunek 1.5).

Młodzież miejska jest lepiej wykształcona niż młodzież wiejska. Stąd też udział pracujących osób z wykształceniem co najmniej średnim jest wyższy w mieście niż na wsi. W wartościach skumulowanych ponad 40% pracującej młodzieży wiejskiej posiada wykształcenie co najwyżej zawodowe, zaś wśród miejskich rówieśników odsetek ten jest już o połowę mniejszy (rysunek 1.6). Mimo większej dostępności do rynku pracy w mieście, wśród bezrobotnej młodzieży miejskiej ponad 70% posiada średnie lub wyższe wykształcenie, na wsi o 10 pp. mniej (rysunek 1.7). Wartości te są trudne do jednoznacznej interpretacji. Bez pogłębionych badań jakościowych można tylko domniemywać, że najprawdopodobniej młodzież miejska ma wyższe wymagania co do rynku pracy, stąd tak duży odsetek bezrobotnych w tej grupie.

Rysunek 1.5

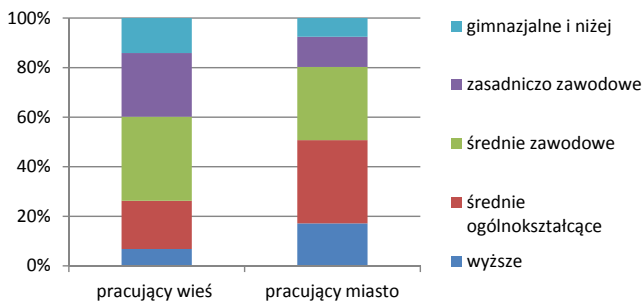
Młodzież w wieku 15-24 lata według poziomu wykształcenia i płci na obszarach wiejskich w Polsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 45

Rysunek 1.6

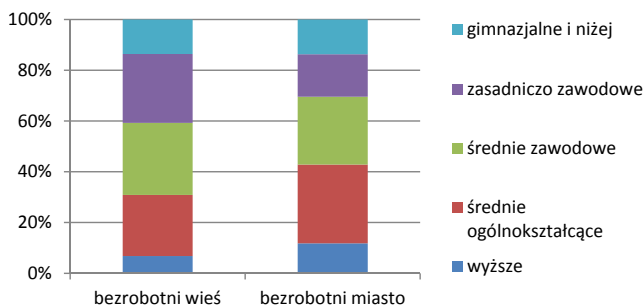
Pracujący w wieku 15-24 lata według poziomu wykształcenia na obszarach wiejskich w Polsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 46

Rysunek 1.7

Bezrobotni w wieku 15-24 lata według poziomu wykształcenia na obszarach wiejskich w Polsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 48

Analizowana subpopulacja odznacza się wysoką biernością zawodową wynikającą z powszechnej edukacji gimnazjalnej i średniej (choć na tym kolejnym poziomie już nieobowiązkowej) oraz wysokim współczynnikiem skolaryzacji w zakresie edukacji wyższej (19-24 lata), który w 2002 r. (według NSP) wyniósł na wsi blisko 40%. Jest to specyfika zależna zasadniczo nie od miejsca zamieszkania, ale od modelu edukacyjnego, środowiska społecznego oraz systemu kształcenia w kraju.

Badania BAEL¹² wykazały, iż co trzecia młoda osoba na wsi jest już zatrudniona, zaś co piąty aktywny zawodowo jest zarejestrowany jako bezrobotny. Mniej korzystnie kształtują się parametry dla młodzieży miejskiej. W efekcie w mieście ponad 70% osób w wieku 15-24 lata jest bierna zawodowo, nieco mniej na wsi – 64% (rysunek 1.8). Wskaźnik zatrudnienia i stopa bezrobocia liczona dla ogółu mieszkańców wsi, bez uwzględnienia specyfiki aktywności zawodowej ludności związanej z rolnictwem i bezrolnej, statystycznie zniekształcają rzeczywiste problemy wiejskiego rynku pracy. Gdyż, jak zostało to już wspomniane w poprzednim podrozdziale, ludność w indywidualnych gospodarstwach rolnych wykazuje się wyższym zatrudnieniem i niższą stopą bezrobocia niż bezrolni mieszkańcy wsi.

Statystyka zróżnicowana jest również względem płci. Wyższym zatrudnieniem w tej grupie wieku odznaczają się mężczyźni, natomiast kobiety częściej posiadają status osoby bezrobotnej. Wśród biernych zawodowo dominują kobiety, tym samym ogólnie wyższą aktywnością zawodową odznaczają się mężczyźni (rysunek 1.9). Wśród czynników takiego rozkładu wartości wymienić należy pełnione czę-

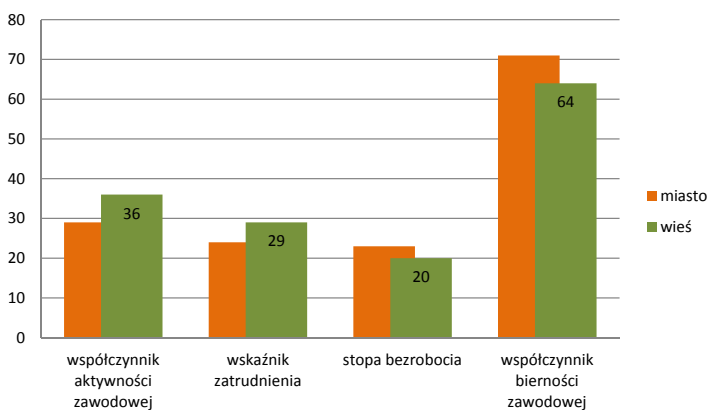
¹² *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku* (kierująca A. Zgierska), Informacje i opracowania statystyczne, Warszawa 2010, s. 25.

ściej przez kobiety funkcje opiekuńcze, szczególnie w fazie rozwoju rodziny, oraz wyższą ich skolaryzację.

Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności pozwala na wyodrębnienie zbiorowości osób pracujących według statusu zatrudnienia w głównym miejscu pracy (rysunek 1.10). Młodzież miejska w 95% stanowi najemną siłę roboczą, tj. zatrudnioną na podstawie stosunku pracy w przedsiębiorstwie publicznym lub u pracodawcy prywatnego. Większą różnorodnością form wykazują się młodzi ludzie ze wsi, gdyż 8% prowadzi działalność gospodarczą, ponad 13% stanowią pomagający członkowie rodzin, którzy bez umownego wynagrodzenia pomagają w prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej, a 78% to pracujący najemnie.

Rysunek 1.8

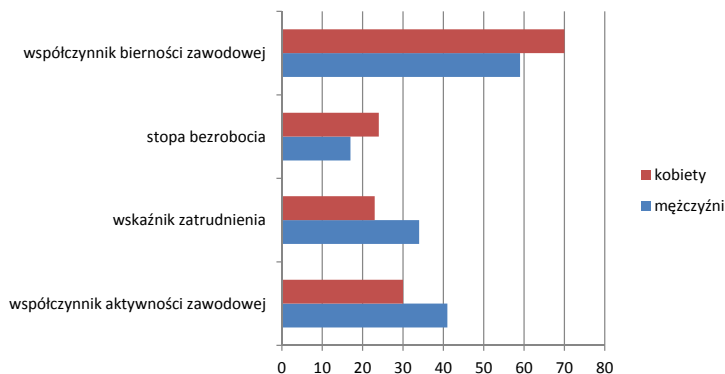
Podstawowe charakterystyki aktywności zawodowej młodzieży do 25 roku życia według miejsca zamieszkania



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 42-43

Rysunek 1.9

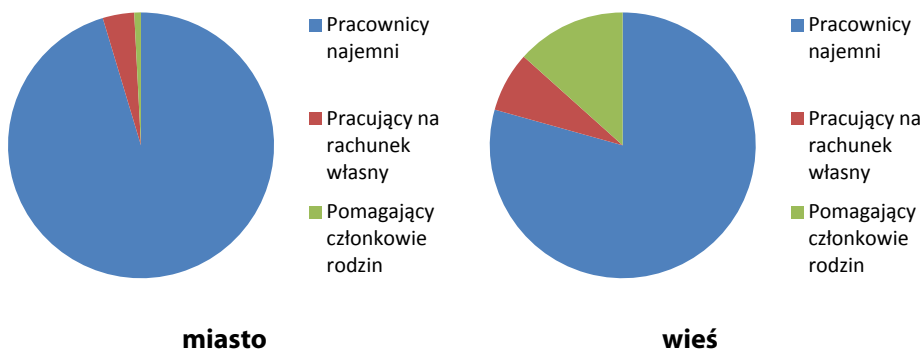
Podstawowe charakterystyki aktywności zawodowej młodzieży wiejskiej do 25 roku życia według płci



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 43

Rysunek 1.10

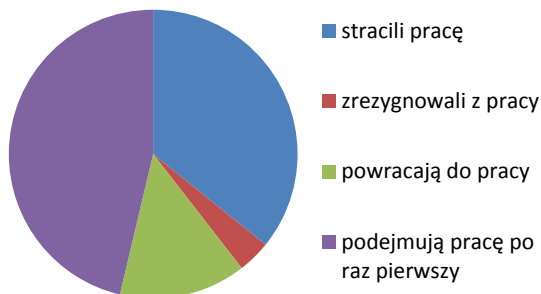
Pracujący w wieku 15-24 lata według statusu zatrudnienia w głównym miejscu pracy



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 47

Rysunek 1.11

Bezrobotni na wsi w wieku 15-24 lata według kategorii



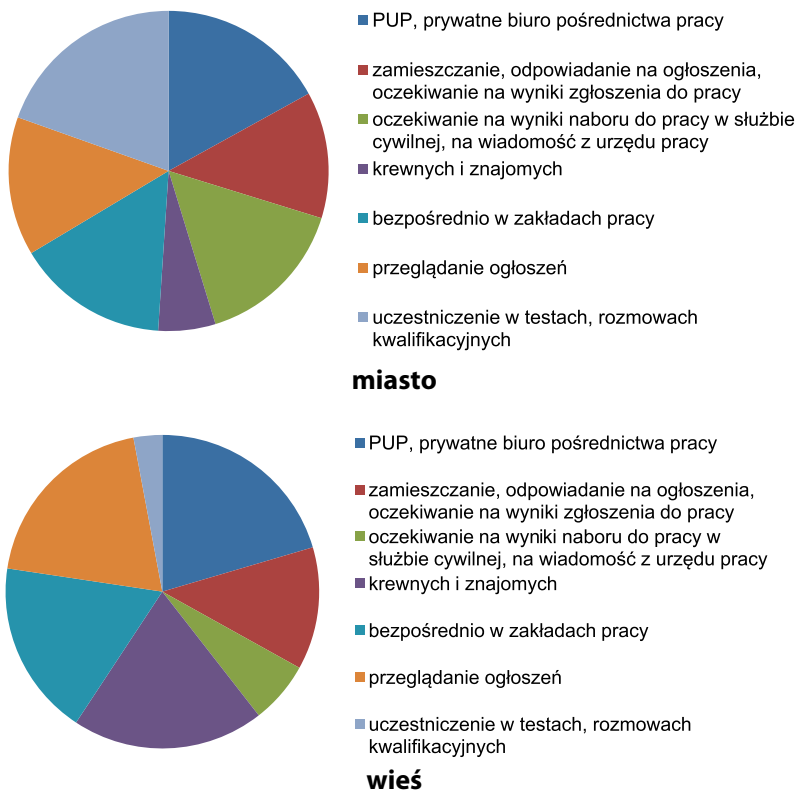
Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 50

Młodzież wiejską funkcjonującą na rynku pracy nierzadko dotyka problem bezrobocia. W 2009 roku blisko 46% bezrobotnych na wsi w wieku 15-24 lata stanowiły osoby, które poszukiwały pracy pierwszy raz, czyli wchodziły na rynek pracy, zaś co trzecia osoba była bezrobotna z powodu utraty pracy (rysunek 1.11).

Najczęstszym sposobem znalezienia pracy przez młodzież wiejską okazało się poszukiwanie zatrudnienia przez biura pracy, krewnych i znajomych oraz przeglądanie ogłoszeń lub osobiste kontaktowanie się z zakładami pracy. Młodzież ta w marginalnym zakresie korzysta z rekrutacji na podstawie uczestnictwa w testach i rozmowach kwalifikacyjnych, czy w wyniku konkursowych naborów do pracy w służbie cywilnej. W przeciwieństwie do młodzieży miejskiej, wśród której właśnie te dwie drogi pozyskania pracy są szczególnie praktykowane, natomiast rzadziej korzysta ona z ofert uzyskanych od krewnych i znajomych (rysunek 1.12).

Rysunek 1.12

Bezrobotni według metod poszukiwania pracy



Źródło: opracowanie własne na podstawie BAEL, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce w 2009 roku*, Informacje i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 2010, s. 48-49

1.3 Sytuacja młodzieży wiejskiej w wieku 15-34 lata na rynku pracy po zakończeniu edukacji¹³

Nierównowaga występująca na rynku pracy wśród osób młodych stanowi przesłankę dla poszukiwania rozwiązań mających na celu poprawę dostosowania

¹³ Szczegółowa analiza młodzieży wiejskiej oparta została na badaniach modułowych BAEL rozszerzonych o ankietę z symbolem ZD-I, skierowaną wyłącznie do osób mających 15-34 lata w momencie badania. Wyniki zawiera publikacja GUS pt. *Wejście ludzi młodych na rynek pracy*. Analiza jest statyczna, dotyczy roku 2009. Badanie modułowe jest to dodatkowe badanie realizowane jednocześnie z badaniem podstawowym. W przypadku modułów BAEL są to badania poświęcone określonej tematyce związanej z rynkiem pracy, przeprowadzane jednorazowo (lub cyklicznie) na próbie mieszkań wylosowanych do realizacji BAEL w określonym kwartale. Głównym celem badania modułowego *Wejście ludzi młodych na rynek pracy* prowadzonego w każdym z krajów członkowskich Unii Europejskiej było „zgrupowanie wszechstronnego

popytu na pracę i podaży pracy. Jest to problem trudny do rozwiązania przede wszystkim dlatego, że dysproporcje między zapotrzebowaniem na młodych pracowników i ich kwalifikacje a jakością zasobów pracy młodzieży są bardzo często skutkiem braku korelacji między systemem kształcenia a rzeczywistymi potrzebami lokalnych i regionalnych rynków pracy. Następstwem tych dysproporcji jest bezrobocie strukturalne, którego ograniczenie w krótkim okresie czasu jest bardzo trudne. Podstawowym zatem wyzwaniem powinno być wzmacnianie powiązań programów rynku pracy z programami edukacyjnymi oraz podporządkowanie ich realizacji strategiom rozwoju lokalnego¹⁴.

Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności pozwala na wyodrębnienie zbiorowości uczących się oraz osób, które dopiero co zakończyły edukację i bieżące śledzenie ich sytuacji na rynku pracy. Możliwość taką udostępnia badanie modułowe *Wejście ludzi młodych na rynek pracy* przeprowadzone przy pomocy dodatkowej ankiety o symbolu ZD-I, która skierowana była wyłącznie do osób urodzonych w latach 1974-1994, obejmując kohorty od 15 do 34 roku życia. Bazując na tym materiale wykazano, że ogólnie w Polsce młodzież z miasta częściej łączyła naukę z pracą (27% w mieście wobec 33% na wsi). Wśród zajęć podejmowanych przez osoby ze wsi dotyczy to prac będących jak i nie będących częścią programu nauczania w relacji 54% i 38%. Oczywiście ma to związek z typem szkół, w jakich pobierana była nauka. Młodzież wiejska częściej niż młodzież miejska korzysta ze szkół zawodowych, w których łączy się pracę (doświadczenie zawodowe) z programem nauczania.

Według przytoczonych badań osoby młode ze wsi poszukujące pracy głównie reprezentują wykształcenie w dziedzinach obejmujących tzw. programy ogólne (aż 42%), dalej z zakresu inżynierii, procesów produkcyjnych i budownictwa (26%) i z dziedzin nauk społeczno-ekonomicznych (13%). Wykształcenie kierunkowe rolnicze bądź weterynaryjne dotyczyło tylko 5% młodzieży. Osoby te najczęściej znajdowały pierwszą pracę dopiero po 12 miesiącach od momentu ukończenia szkoły. Tendencja jest typowa również dla innych dziedzin wykształcenia. Generalnie zauważa się, że czas poszukiwania pierwszej pracy posiada rozkład biegunowy, gdyż trwa on najczęściej powyżej 12 miesięcy lub do 2 miesięcy.

Co trzecia osoba wykształcona w zakresie nauk rolniczych czy weterynaryjnych podejmowała pracę w rolnictwie, ogrodnictwie, leśnictwie lub rybactwie, co piąta osoba wykonywała zawód pracownika usług osobistych lub sprzedawcy, zaś

i porównywalnego zestawu danych dotyczących wchodzenia ludzi młodych na rynek pracy, co posłuży monitorowaniu postępu w realizacji wspólnych celów Europejskiej Strategii Zatrudnienia oraz procesu integracji społecznej". Więcej w op. cit., s. 13.

¹⁴ E. Kryńska, 2010, *Rozwój zasobów i miejsc pracy na Mazowszu. Uwarunkowania społeczno-gospodarcze*, IPiSS, Warszawa, s. 283.

co dziesiąta zatrudniona była przy tzw. pracach prostych oraz również co dziesiąta osoba pracowała jako monter lub operator maszyn i urządzeń. Wśród przyczyn niepodjęcia przez młodzież wiejską pracy w wyuczonym zawodzie aż 71% zadeklarowało, że nie znalazło pracy zgodnej z wykształconym kierunkiem, 15% wybrało lepiej płatną ofertę pracy, zaś 9% nie chciało pracować w swoim zawodzie.

Natomiast osoby pracujące w zawodzie związanym z rolnictwem¹⁵ najczęściej wykazywały się wykształceniem edukacyjnym¹⁶ z dziedziny inżynierii, procesów produkcyjnych i budownictwa (31%), rolnictwa i weterynarii (25%) oraz programów kształcenia ogólnego (23%). Pierwsza praca trwająca dłużej niż 3 miesiące młodzieży wiejskiej wykonującej zawód rolnika miała właściwie charakter pracy na rachunek własny (45%) lub pracy w charakterze pomagającego członka rodziny (49%). Pracę tę znajdowano najczęściej poprzez rodzinę, przyjaciół i znajomych (47%) lub zakładano własną działalność gospodarczą (27%). Osoby w wieku 15-34 lata podejmujące pracę w zawodzie rolnika po zakończeniu/przerwaniu edukacji posiadały najczęściej wykształcenie zawodowe: zasadnicze 37% i średnie 32%, następnie gimnazjalne i niższe 19%, wyższe 7% i ogólnokształcące 5%.

1.4 Aspekt przestrzenny poziomu zatrudnienia i bezrobocia

Specyficzny stosunek pracy charakterystyczny dla gospodarstw rodzinnych sprawia, że w rodzinach rolniczych bardzo rzadkim zjawiskiem jest występowanie osób bezrobotnych w takim sensie, jakie nadaje im przepis, na podstawie którego bezrobotni rejestrują swój status w urzędzie pracy. Większość bezrobotnych zarejestrowanych spośród mieszkańców wsi wywodzi się z rodzin bezrolnych. Osoby pochodzące z rodzin rolniczych nie posiadające innego zatrudnienia znajdują „pracę” w gospodarstwie. Pośrednio pokazują to dane Spisu Powszechnego 2002 roku, na podstawie których można wyliczyć, że stopa bezrobocia (według przyjętej w Spisie metody, różnej od rejestracji i od definicji używanej w BAEL) wśród osób z rodzin rolniczych wynosiła 13,4%, podczas gdy z rodzin bezrolnych 31,0%. Różnice te potwierdza wskaźnik zatrudnienia, który dla ludności w wieku 15 lat i więcej z rodzin rolniczych wynosił 52,8%, a bezrolnych 34,3% (więcej w tabeli 1.1).

Bezrobocie rejestrowane na wsi od szeregu lat charakteryzuje się stosunkowo stabilnym rozkładem przestrzennym (rysunek 1.13). Najwyższa stopa bezrobocia utrzymuje się w Polsce Zachodniej i Północnej, na terenach wysokiego udziału

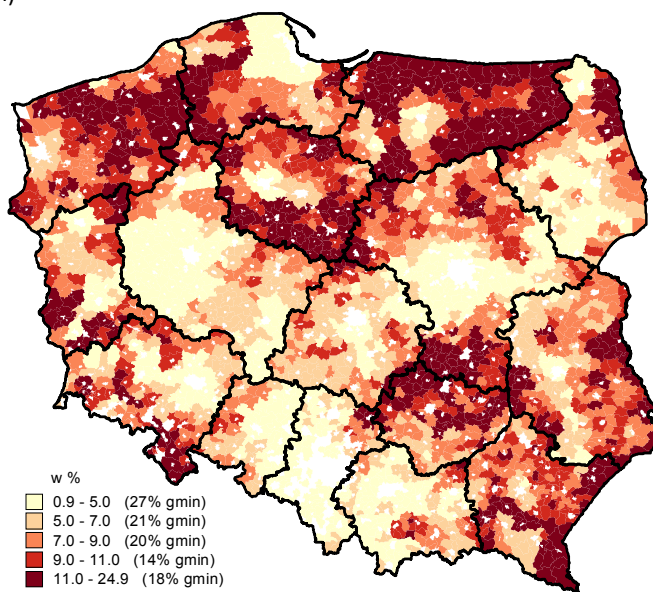
¹⁵ Również ogrodnictwem, rybactwem lub leśnictwem.

¹⁶ Analiza nie uwzględnia progów wykształcenia.

dawnego sektora państwowego w rolnictwie oraz na Kielecczyźnie i na terenie woj. kujawsko-pomorskiego.

Rysunek 1.13

Bezrobocie jawne (odsetek bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym)



Źródło: opracowanie własne, BDL 2008, GUS, www.stat.gov.pl, data pobrania 03.09.2010

Na wsi obok bezrobocia w formie jawnej, a więc określanego poprzez rejestrację systemu urzędów, występuje także bezrobocie ukryte w postaci przerostów zatrudnienia w rolnictwie rodzinnym. Szacowanie przerostów zatrudnienia rolniczego jest procedurą skomplikowaną i nie istnieje powszechnie przyjęta metoda, która pozwoliłaby na dokonanie nie budzących wątpliwości obliczeń. Ostatnie takie badanie przeprowadzone było podczas Spisu Rolnego w 1996 roku¹⁷. Okazało się, że osób pracujących w gospodarstwie, ale „zbędnych” w nim, jest ponad 800 tys., co dawało stopę przerostów zatrudnienia rolniczego w sektorze gospodarstw rodzinnych ok. 20%.

Bezrobocie występujące w postaci ukrytej w rolnictwie chłopskim pod względem rozkładu przestrzennego wykazuje zbieżność z bezrobociem jawnym. Na jego rozkład przestrzenny wpłynęły przede wszystkim dwa czynniki: utrata pracy

¹⁷ Posłużono się wówczas metodą wypracowaną w okresie międzywojennym przez ówczesny Instytut Gospodarstwa Społecznego dla oszacowania bezrobocia ukrytego (stopy zbędności) w zatrudnieniu rolniczym. Zadano wówczas pytanie, które brzmiało: Kto (spośród pracujących głównie lub wyłącznie w gospodarstwie) mógłby podjąć pracę stałą w pełnym wymiarze bez straty dla produkcji gospodarstwa.

przez osoby wcześniej łączące pracę w gospodarstwie i poza nim oraz utrudniony odpływ do pracy poza rolnictwem dorastającej młodzieży z rodzin chłopskich¹⁸. Najwyższy jego poziom osiągnięty został w rejonie dawnej Galicji oraz na terenach wiejskich otaczających dawny COP. Tu też wysokie bezrobocie ukryte współwystępuje z wysokim bezrobociem rejestrowanym. Podobną zależność obserwujemy na Pomorzu Środkowym, czyli tzw. terenach popegeerowskich. Natomiast obszar relatywnie niższego bezrobocia (w obu aspektach) to Wielkopolska, regiony podmiejskie wokół największych centrów urbanizacyjnych oraz stara demograficznie wschodnia część kraju (szczególnie Podlasie).

Od ostatniego badania skali bezrobocia ukrytego w rolnictwie metodą subiektywną minęło już 15 lat, obecnie posilkować możemy się jedynie wnioskami z analiz pośrednich¹⁹. Pewne pojęcie o skali „potencjalnych” nadwyżek zatrudnienia rolniczego wyrobić sobie można na podstawie zróżnicowania przestrzennego zatrudnienia w rolnictwie rodzinnym w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych. Na rysunku 1.14 pokazano rozkład przestrzenny tego wskaźnika według NSP 2002 w grupach po 20% gmin. Ujawnia on, że największe rezerwy w zakresie „potencjalnych” nadwyżek zatrudnienia w rolnictwie sektora rodzinnego występują w Polsce Centralnej i Południowo-Wschodniej, a rozkład jest silnie skorelowany z rozkładem stopy „zbędności” w 1996 roku.

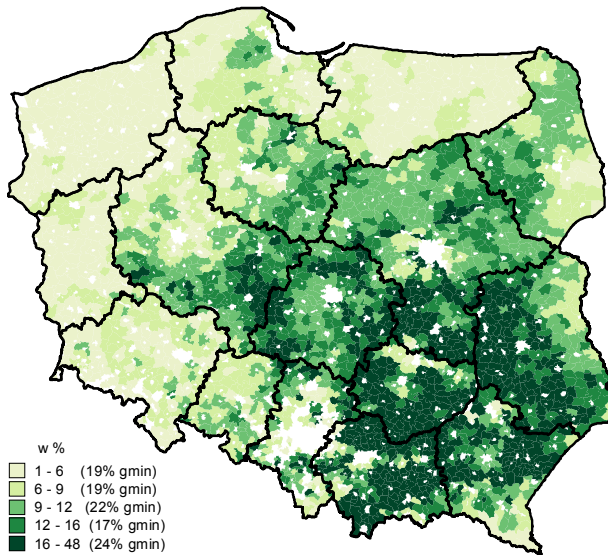
Kluczowym problemem polskiej wsi jest potrzeba zmniejszenia liczby osób pracujących w rolnictwie na rzecz jej wzrostu w działach nierolniczych. Zmiany w tym kierunku występowały niemal nieprzerwanie, chociaż raczej w wolnym tempie, od pierwszych lat powojennych do końca lat 80. Proces restrukturyzacji gospodarki trwający od początku lat 90. i towarzyszące mu zmniejszanie przerostów zatrudnienia w wielu kluczowych działach gospodarki doprowadziły do pogorszenia się sytuacji na rynku pracy. W rezultacie udział osób pracujących w rolnictwie w ogólnej liczbie pracujących na wsi w okresie od 1988 do 1995 roku wzrósł z 56% do 62%. Kolejne lata wykazywały stopniowe zmniejszanie się wskaźnika. Według danych BAEL od roku 2000 do roku 2009 wartości udziału zmniejszyły się z poziomu 45,5% do 32,1%.

¹⁸ A. Rosner, 2002, *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*, IRWIR PAN, Warszawa, s. 17.

¹⁹ Jedną z takich przesłanek dla oceny zmian skali bezrobocia ukrytego w rolnictwie jest analiza efektywnego czasu pracy zatrudnionego w gospodarstwie. Według szacunków prof. Frenkla (2007) pracujący w swoim gospodarstwie rolnym (lub na działce rolnej) w 2002 roku pracowali dziennie średnio 4,7 godziny, a w roku 2005 już tylko 4,0 godziny. Wielkości te pokazują, że zatrudnieni w rolnictwie rodzinnym pracują w nim krócej niż osoba zatrudniona poza rolnictwem na „pełnym etacie”.

Rysunek 1.14

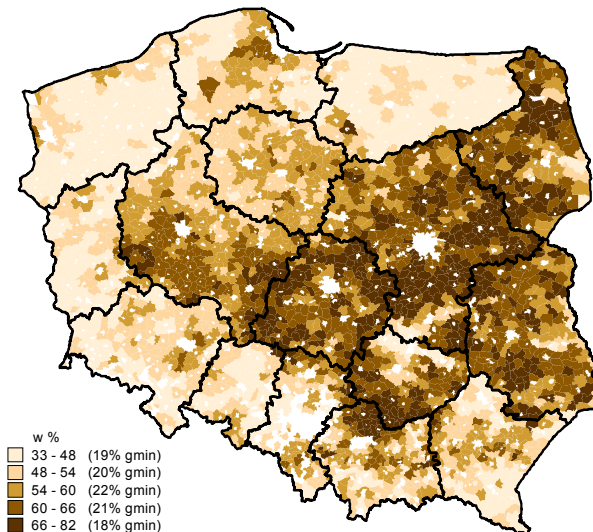
Pracujący wyłącznie lub głównie w rolnictwie (gospodarstwa indywidualne) na 100 ha UR



Źródło: opracowanie własne, NSP 2002, GUS, Departament Udostępniania Informacji

Rysunek 1.15

Wskaźnik zatrudnienia w wieku produkcyjnym



Źródło: opracowanie własne, NSP 2002, GUS, Departament Udostępniania Informacji

Uzupełniającym elementem analizy przestrzennej wiejskiego rynku pracy jest wskaźnik zatrudnienia. Jego rozkład przestrzenny w agregacji gminnej możemy przedstawić wykorzystując jedynie dane NSP 2002. Udział zatrudnionych w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym wykazuje wysokie wartości w rejonie Polski Centralnej i Wschodniej (rysunek 1.15). W obszarze tego regionu enklawę niskich wartości wskaźnika stanowi pogranicze województw mazowieckiego i świętokrzyskiego, a więc sąsiedztwo wiejskie takich miast jak Starachowice, Skarżysko-Kamienna i Ostrowiec Świętokrzyski. Są to miasta skrajnie monofunkcyjne, które swój bardzo szybki rozwój zawdzięczają inwestycjom z lat 70. w rejonie Centralnego Ośrodka Przemysłowego. Generalnie niższe wartości wskaźnika zatrudnienia wystąpiły na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz w południowo-wschodniej części Podkarpacia.

Uogólniając, wysokie wartości wskaźnik przyjmuje w rejonach słabo przekształconego przez procesy lat 90. rolnictwa rodzinnego, niskie zaś w rejonach występowania dawnych PGR-ów, na obszarach, gdzie bardziej wzrósł średni obszar gospodarstw oraz w rejonach skrajnie rozdrobnionego rolnictwa rodzinnego, a co za tym idzie występowania dużego udziału gospodarstw nietowarowych.

Analizując aktywność zawodową ludności wiejskiej pamiętać należy o specyfice obszarów wiejskich, jaką jest jej „przestrzenność”, oraz o tym, że w gruncie rzeczy nie mamy wiejskiego rynku pracy, ale bardzo wiele rynków lokalnych, w których mieszkańcy wsi w różny sposób uczestniczą. Często rynki te zlokalizowane są w miastach, zwłaszcza małych, stanowiących ośrodki lokalne zaspokajające różne potrzeby mieszkańców wsi, w tym również potrzeby związane z zatrudnieniem czy pozyskiwaniem źródeł utrzymania.

Podsumowanie

Wyniki przeprowadzonych analiz wskazują, że udział ludzi młodych (w wieku 15-24 lata) na wsi jest większy niż w miastach. Młodzież wiejska charakteryzuje się większą aktywnością zawodową niż młodzież miejska. Mniej jest także wśród młodych mieszkańców wsi bezrobotnych. Przy czym większa aktywność zawodowa młodzieży wiejskiej może wynikać z jej zaangażowania w prowadzenie rodzinnych gospodarstw rolnych. Cechą charakterystyczną sytuacji młodzieży wiejskiej na rynku pracy jest większe zróżnicowanie pod względem statusu zatrudnienia. Obok dominującej formy, jaką jest praca najemna, co dwunasty przedstawiciel młodego pokolenia wsi prowadzi działalność gospodarczą, a co ósmy uczestniczy w prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej.

Krzysztof Wasielewski

ROZDZIAŁ 2

System kształcenia rolniczego – stan i perspektywy

Wprowadzenie

Jak pokazują nieliczne badania, zainteresowanie młodzieży (wiejskiej) zawodami rolniczymi jest bardzo małe [Szafraniec, 2001]. Również rodzice nie pragną, aby ich dzieci kształciły się do zawodów kojarzonych ze wsią. Według badań CBOS jedynie 4% rodziców chciałoby dla któregoś ze swoich dzieci zawodu związanego z rolnictwem bądź ochroną środowiska. Niżej w tym zestawieniu znalazły się tylko takie profesje jak: polityk, naukowiec oraz zawody związane ze sportem [CBOS, 2009: 7]. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest postępująca (w społecznej świadomości) deprecjacja zawodów rolniczych i okołorolniczych oraz zmniejszający się popyt na edukację w ponadgimnazjalnych szkołach o profilach rolniczych oraz uczelniach sprofilowanych rolniczo. Z kolei brak zainteresowania młodzieży wiejskiej kształceniem na kierunkach i specjalnościach rolniczych może mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie rolnictwa i wsi jako szeroko rozumianego systemu społecznego.

2.1 System kształcenia rolniczego w Polsce

Kształcenie rolnicze w Polsce oparte jest na niezbyt rozbudowanym systemie szkół ponadgimnazjalnych. Trudno jednak dotrzeć do szczegółowych informacji, np. dotyczących liczby szkół, które kształcą w profilach rolniczych, czy liczby realizowanych profili. Dlatego też zdecydowaliśmy się przeprowadzić badania, które pozwoliłyby nam dowiedzieć się czegoś więcej nt. szkolnictwa rolniczego w Polsce. W tym celu na podstawie danych dostępnych w Internecie (m.in. strony internetowe szkół) bądź pozyskanych z Ośrodków Doradztwa Rolniczego przygotowaliśmy bazę szkół, które kształcą w profilach powiązanych z rolnictwem i wsią,

np. rolnictwo, mechanizacja rolnictwa, mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych czy agroturystyka. To z przedstawicielami tych szkół – po uprzednim umówieniu się – przeprowadzono wywiady telefoniczne (CATI), w których pytaliśmy o podstawowe informacje nt. kształcenia zawodowego w szkołach rolniczych (m.in. liczbę uczniów, dostępne profile kształcenia) oraz opinie nt. perspektyw kształcenia w zawodach rolniczych w najbliższej przyszłości. Ogółem zrealizowano 342 takie wywiady, co odpowiada liczbie szkół ponadgimnazjalnych kształcących w kierunkach rolniczych w Polsce. Odpowiedzi naszych respondentów są źródłem prezentowanych w tym rozdziale analiz.

Wśród badanych szkół zdecydowaną większość stanowią szkoły będące częścią zespołu szkół zawodowych (technikum zawodowe bądź/i zasadnicza szkoła zawodowa) – w jednostkach tego typu zlokalizowanych jest aż 185 szkół kształcących w kierunkach rolniczych, co stanowi 53,8% ogółu placówek tego typu. Pozostałą część stanowią jednostki samodzielne: technika rolnicze – ich liczba wynosi 150 (43,6% ogółu jednostek tego typu) oraz zasadnicze szkoły zawodowe, których jest jedynie 9, co stanowi zaledwie 2,6% ogółu szkół kształcących w kierunkach rolniczych.

W badanych szkołach kształci się ogółem niemal 78,5 tysiąca uczniów, z czego 41,7 tysiąca stanowią uczniowie kształcący się na kierunkach rolniczych. Jest to nieco ponad połowa (53,1%) ogółu uczniów w tych szkołach. Zdecydowanie bardziej powszechne są technika. W tego typu szkołach kształci się 65,9 tysiąca uczniów, z czego 35,3 tysiąca stanowią uczniowie techników o profilach rolniczych. Z kolei w zasadniczych szkołach zawodowych o profilach rolniczych kształci się ponad 6,3 tysiąca uczniów, co stanowi nieco ponad połowę (50,3%) ogółu uczniów kształcących się w zasadniczych szkołach zawodowych. (zob. tabela 2.1).

Młodzież w profilach rolniczych kształci się ogółem w 2150 oddziałach, w tym w 1807 w technikach oraz 342 w zasadniczych szkołach zawodowych. Średnia liczba oddziałów kształcących w profilach rolniczych wynosi 19,4. Nieco większa jest liczba oddziałów szkolnych o profilach rolniczych w technikach – 19,6, aniżeli w zasadniczych szkołach zawodowych – 18,5 (zob. tabela 2.1).

Tabela 2.1
Charakterystyka badanych szkół rolniczych

	ZSZ		Technikum		Łącznie	
	Ogółem	Tylko profil rolniczy	Ogółem	Tylko profil rolniczy	Ogółem	Tylko profil rolniczy
Liczba uczniów	12565	6323	65930	35347	78495	41670
Liczba oddziałów szkolnych	532	342	2899	1807	3431	2150
Średnia liczba oddziałów w szkole	23,6	18,5	22,7	19,6	22,9	19,4

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Większość zasadniczych szkół zawodowych o profilu rolniczym zlokalizowana jest w gminach wiejskich – 53. Mieści się w nich 166 oddziałów, w których kształcą się 2801 uczniów. W gminach miejsko-wiejskich zlokalizowane są 32 zasadnicze szkoły zawodowe, w których mieści się 86 oddziałów szkolnych i kształcą się 1654 uczniów. Podobnie jest w gminach miejskich, w których zlokalizowane są również 32 zasadnicze szkoły zawodowe z 90 oddziałami szkolnymi oraz 1868 uczniami.

W szkołach zlokalizowanych na terenie gmin wiejskich jest nieco większa średnia liczba oddziałów szkolnych (3,1) aniżeli w gminach miejskich (2,8). Pomimo większej liczby oddziałów w zasadniczych szkołach zawodowych rolniczych zlokalizowanych w gminach wiejskich, większa średnia liczba uczniów przypadająca na szkołę jest w szkołach zlokalizowanych w gminach miejskich. I tak w zasadniczych szkołach zawodowych zlokalizowanych w gminach miejskich uczy się średnio 58,4 uczniów, a w szkołach zlokalizowanych w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich odpowiednio – 52,8 i 51,7 uczniów. Zasadniczo różnica ta może mieć dwa źródła. Pierwsze to większa komasacja uczniów w szkołach miejskich, co wynikać może np. z lepszej infrastruktury szkolnej. Drugie wiąże się z mniejszym zróżnicowaniem oferowanych profili w szkołach zlokalizowanych w gminach miejskich i większej różnorodności w szkołach w gminach wiejskich, o czym może świadczyć również mniejsza średnia liczba oddziałów właśnie w tych szkołach (zob. tabela 2.2).

Tabela 2.2

Przestrzenne usytuowanie zasadniczych szkół zawodowych o profilu rolniczym

Typ gminy	ZSZ				
	Liczba szkół o profilu rolniczym	Liczba oddziałów	Średnia liczba oddziałów	Liczba uczniów	Średnia liczba uczniów w szkole
Wiejska	53	166	3,1	2801	52,8
Miejsko-wiejska	32	86	2,7	1654	51,7
Miejska	32	90	2,8	1868	58,4

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Nieco inna tendencja widoczna jest w technikach rolniczych. Największa liczba tego typu szkół zlokalizowana jest w gminach wiejskich – jest ich aż 127. Kształcą się w nich 15603 uczniów w 846 oddziałach. W gminach miejsko-wiejsko jest takich szkół 57 w 360 oddziałach, w których się uczy 6952 uczniów. Z kolei w gminach miejskich jest 80 szkół rolniczych, a w nich aż 585 oddziałów szkolnych. Kształcą się w nich 12 413 uczniów (zob. tabela 2.3).

Jakkolwiek w gminach wiejskich zlokalizowanych jest najwięcej techników rolniczych i kształcą się w nich największa liczba uczniów, to jednak średnia liczba oddziałów kształcących w zawodach rolniczych przypadająca na jedną szkołę jest największa w szkołach z gmin miejskich – średnio 7,3; w gminach wiejskich jest to 6,7, a w gminach miejsko-wiejskich – 6,3. Jeszcze większe różnice można dostrzec przyglądając się średniej liczbie uczniów w szkołach rolniczych w różnych typach gmin. Największą średnią liczbę uczniów kształcących się w profilach rolniczych dysponują szkoły zlokalizowane w gminach wiejskich – wynosi ona aż 155,2. Z kolei w szkołach tego typu zlokalizowanych w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich średnia liczba uczniów kształcących się w klasach rolniczych jest bardzo zbliżona i wynosi odpowiednio 122,9 i 122,0 (zob. tabela 2.3).

Tabela 2.3

Przestrzenne usytuowanie techników o profilu rolniczym

Typ gminy	Technika				
	Liczba szkół o profilu rolniczym	Liczba oddziałów	Średnia liczba oddziałów	Liczba uczniów	Średnia liczba uczniów w szkole
Wiejska	127	846	6,7	15603	122,9
Miejsko-wiejska	57	360	6,3	6952	122,0
Miejska	80	585	7,3	12413	155,2

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Porównując statystyki w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach kształcących w kierunkach rolniczych dostrzec możemy kilka interesujących prawidłowości. Po pierwsze, popularność techników jest wyraźnie większa aniżeli zasadniczych szkół zawodowych. Dotyczy to zarówno liczby szkół, jak i uczniów. To tendencja charakterystyczna dla całego szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Po drugie, zarówno zasadnicze szkoły zawodowe, jak i technika kształcące w profilach rolniczych wyraźnie częściej zlokalizowane są na terenach gmin wiejskich. Po trzecie, oddziały szkolne kształcące w profilach rolniczych (zarówno w zasadniczych szkołach zawodowych, jak i technikach) zlokalizowane w szkołach w gminach wiejskich są wyraźnie mniejsze aniżeli te zlokalizowane w gminach miejskich, dotyczy to zarówno średniej liczby oddziałów kształcących w profilach rolniczych, jak i średniej liczby uczniów w oddziałach szkolnych.

Przyjrzyjmy się teraz przestrzennemu zróżnicowaniu alokacji szkół rolniczych w podziale na województwa. Największa liczba szkół rolniczych (zarówno zasadniczych zawodowych, jak i techników) znajduje się w województwach: mazowieckim – 50, lubelskim – 38, warmińsko-mazurskim – 29, wielkopolskim – 28 i łódzkim – 26. Z kolei najmniejsza liczba znajduje się w województwach: świętokrzyskim – 4, małopolskim – 8 oraz lubuskim – 13. Spośród ogółu badanych szkół większość zlokalizowana jest w gminach wiejskich – 153, w gminach miejsko-wiejskich zlokalizowane są jedynie 72 szkoły, a w gminach miejskich znajduje się 113 szkół rolniczych.

Tabela 2.4

Liczebność szkół rolniczych w poszczególnych województwach z uwzględnieniem typu gminy*

Województwo	Typ gminy			Ogółem
	Wiejska	Miejsko-wiejska	Miejska	
Dolnośląskie	9	5	4	18
Kujawsko-pomorskie	9	8	7	24
Lubelskie	24	7	7	38
Lubuskie	3	3	7	13
Łódzkie	18	4	4	26
Małopolskie	6	0	2	8
Mazowieckie	24	10	16	50
Opolskie	5	7	4	16
Podkarpackie	6	5	8	19
Podlaskie	9	1	7	17
Pomorskie	6	4	6	16
Śląskie	6	1	6	13
Świętokrzyskie	3	0	1	4
Wielkopolskie	10	8	10	28
Warmińsko-mazurskie	13	5	11	29
Zachodniopomorskie	2	4	13	19
Ogółem	153	72	113	338

* pominięto braki danych

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Szkoły rolnicze usytuowane w gminach wiejskich stanowią większość w województwach: świętokrzyskim (75,0% wszystkich szkół rolniczych znajdujących się w tym województwie), małopolskim (75,0%), łódzkim (69,2%), lubelskim (63,2%), podlaskim (52,9%) oraz dolnośląskim (50,0%). Z kolei w województwach: zachodniopomorskim (68,4%) oraz lubuskim (53,8%) szkoły rolnicze usytuowane są przede wszystkim w gminach miejskich. W województwach kujawsko-pomorskim, podkarpackim, pomorskim, śląskim, wielkopolskim oraz warmińsko-mazurskim szkoły rolnicze są zlokalizowane względnie proporcjonalnie we wszystkich typach gmin (zob. tabela 2.4).

2.2 Dostępne profile kształcenia w szkołach rolniczych

Okazuje się, że w zasadniczych szkołach zawodowych dostępnych dla uczniów jest stosunkowo niewiele profili rolniczych. Ogółem w zasadniczych szkołach zawodowych, do których dotarliśmy, jest ich 9. Wśród tych najczęściej występujących dominują takie jak: mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych – aż 57 szkół kształci w tym profilu, następnie rolnik – profil realizowany w 31 oddziałach szkolnych, kierunki gastronomiczne (głównie kucharz) – 26, ogrodnik – 20, mechanik samochodowy – 6. Pozostałe występują incydentalnie, np. pszczelarz czy agroturystyka. Z kolei najbardziej popularnymi, tzn. takimi, na które zgłasza się największa liczba chętnych, profilami kształcenia są: mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych – zajęcia w ramach tego profilu realizowane są w 45 oddziałach w badanych szkołach, kierunki gastronomiczne – 38 (głównie kucharz), mechanik samochodowy – 26, ogrodnik – 11, sprzedawca – 11, rolnik – 8 (zob. tabela 2.5).

Po zestawieniu profili realizowanych w szkołach, czyli tych, na których trwa obecnie nauczanie, z ich popularnością (ocenioną przez dyrekcję szkół na podstawie liczby chętnych na daną specjalność) zwraca szczególną uwagę znacząca rozbieżność pomiędzy tym, czego szkoły uczą, do jakich zawodów kształcą, a tym, do jakich zawodów młodzież chciałaby się przysposobić. Na większość oferowanych przez zasadnicze szkoły zawodowe profili jest relatywnie mniejsze zapotrzebowanie (cieszą się wśród młodzieży mniejszą popularnością). I tak profil mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych jest realizowany w 57 szkołach, ale jedynie 45 szkół uważa go za profil popularny. W przypadku profilu rolniczego, który jest nauczany w 31 szkołach, przedstawiciele jedynie 8 szkół uznali go za popularny wśród młodzieży szkolnej. Analogicznie rzecz wygląda w przypadku profilu ogrodniczego, który jest wyraźnie częściej realizowany w szkołach, aniżeli wykazują nim zainteresowanie uczniowie.

Elementem łączącym wszystkie profile kształcenia jest ich związek z rolnictwem. Bez wątpienia młodzież nie jest zainteresowana kształceniem w profilach rolniczych – przynajmniej w zasadniczych szkołach zawodowych. Dzieje się tak z kilku powodów. Po pierwsze, zawody związane z rolnictwem nie cieszą się estymą i zainteresowaniem współczesnej młodzieży. Po drugie, młodzież znacznie częściej aspiruje do szkół maturalnych, stąd też zasadnicze szkoły zawodowe cieszą się mniejszym niż jeszcze kilka lat temu zainteresowaniem. Po trzecie, wydaje się, że szkoły tego typu kształcą w kierunkach anachronicznych, które nie są dostosowane do czasów współczesnych i wymagań, jakie stawia przed nimi zarówno rynek pracy, jak i szybko zmieniające się rolnictwo i obszary wiejskie. Po czwarte, liczba dostępnych kierunków jest nieproporcjonalna do oczekiwań młodzieży, co przekłada się na ich popularność. Dwa ostatnie spostrzeżenia wydają się być konsekwencją

szkolnego konformizmu, który w części szkół blokuje wszelkie zmiany i innowacje edukacyjne, w tym zmianę oferty kształcenia.

Tabela 2.5

Profile kształcenia w ZSZ o kierunkach rolniczych realizowane oraz te najbardziej popularne

Profil kształcenia (realizowane)	Liczebność	Profil kształcenia (popularne)	Liczebność
Mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych	57	Mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych	45
Rolnik	31	Kucharz	38
Usługi gastronomiczne (kucharz)	26	Mechanik samochodowy	26
Ogrodnik	20	Ogrodnik	11
Mechanik samochodowy	6	Sprzedawca	11
Inne	11	Rolnik	8
-	-	Inne	5

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

W technikach kształcących w profilach rolniczych dominują dwa: rolniczy oraz agroturystyczny. W ramach tego pierwszego kształcą aż 129 szkoły, w ramach tego drugiego 122. Nieco rzadziej w szkołach pojawiają się takie profile jak: architektura krajobrazu – 78, technologia żywienia – 65, mechanizacja rolnictwa – 48. Wyraźnie rzadziej pojawiają się w szkołach takie profile jak: hodowla koni – w 18 szkołach, ogrodnictwo – w 17, weterynaria – w 11, czy ekonomia w 6 (zob. tabela 2.6).

Wśród profili, które zdaniem władz szkół są najbardziej popularne wśród młodzieży, znajdują się: technologia żywienia – w 66 szkołach, rolnictwo – w 50, agroturystyka – w 44, architektura krajobrazu – 40, informatyka – w 32, mechanizacja rolnictwa – w 31. Nieco rzadziej wymieniane są takie profile kształcenia jak: hotelarstwo – 17 wskazań, ekonomia, 12, mechanika samochodowa – 10, logistyka – 7 czy budownictwo – 6 (zob. tabela 2.6).

Tabela 2.6

Profile kształcenia w technikach o kierunkach rolniczych

Profile kształcenia (realizowane)	Liczebność profili w szkołach	Profile kształcenia (popularne)	Liczebność profili w szkołach
Rolnik	129	Technologia żywienia i gospodarstwo domowe	66
Agroturystyka	122	Rolnik	50
Architektura krajobrazu	78	Agroturystyka	44
Technologia żywienia i gospodarstwo domowe	65	Architektura krajobrazu	40
Mechanizacja rolnictwa	48	Informatyka	32
Hodowla koni	18	Mechanizacja rolnictwa	31
Ogrodnik	17	Hotelarstwo	17
Weterynaria	11	Ekonomia	12
Ekonomia	6	Mechanik samochodowy	10
Inne	12	Logistyka	7
-	-	Budownictwo	6
-	-	Inne	15

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Porównując profile realizowane w technikach z tymi, które zdaniem władz szkół są najpopularniejsze wśród młodzieży, zwraca uwagę fakt, że liczba profili realizowanych w szkołach nie pokrywa się z liczbą profili wskazanych przez władze szkół jako najpopularniejsze. Oznaczać to może, iż w znacznej liczbie techników mają miejsce kłopoty z naborem młodzieży do szkół. Przyjrzyjmy się, które to są profile. Znajdują się wśród nich trzy najczęściej realizowane profile kształcenia: rolnictwo, które realizowane jest w 129 szkołach, a za popularne wśród młodzieży uchodzi zaledwie w 50; agroturystyka, której można się uczyć w 122 szkołach, lecz zainteresowanie nią jest jedynie w 44; architektura krajobrazu, która jest realizowana w 78 szkołach, a za popularną została uznana w 40. Podobnie rzecz się ma w przypadku mechanizacji rolnictwa, hodowli koni, ogrodnictwa czy weterynarii. Wyjątek stanowią: technologia żywienia, którą zainteresowanie wśród młodzieży jest proporcjonalne do liczby szkół prowadzących ten profil, oraz ekonomia, która dwukrotnie częściej pojawia się na liście popularnych profili w stosunku do tych realizowanych (zob. tabela 2.6).

Warto jednak zauważyć, iż na liście profili popularnych, których młodzież chciałaby się uczyć, znajdują się również te, które w szkołach są w ogóle nieobecne bądź obecne jedynie incydentalnie. Wśród nich na pierwszym miejscu wymienić należy informatykę, wskazywaną aż w 32 szkołach jako profil cieszący się dużym zainteresowaniem młodzieży. Pozostałymi profilami, na które jest zapotrzebowanie, a które nie znajdują się w ofercie szkół rolniczych, są: hotelarstwo – popularne w 17 szkołach, mechanika samochodowa – w 10, logistyka – w 6, budownictwo – w 5 (zob. tabela 2.6).

Zasadniczych przyczyn małej popularności profili rolniczych wśród młodzieży należy upatrywać zarówno w ich niewielkim prestiżu społecznym, jak i w kłopotach ze znalezieniem pracy po ich ukończeniu. Nie dziwi więc, że młodzież – zazwyczaj pochodząca z obszarów wiejskich – chciałaby się kształcić w zawodach nowoczesnych i zarazem uniwersalnych, które nie ograniczałyby niepotrzebnie możliwości pozyskania pracy po szkole, bądź dawały szersze możliwości wyboru studiów wyższych. Do tych kierunków zaliczyć można informatykę, która w dobie powszechnej komputeryzacji i możliwości Internetu wydaje się być kierunkiem „na czasie”, oraz ekonomię, która wyposaża w pewien uniwersalny typ kompetencji poznawczych, dający z jednej strony możliwości elastycznego zatrudnienia, z drugiej zaś zwiększa szansę na dostanie się na wyższą uczelnię. Również pojawienie się logistyki oraz budownictwa wśród profili popularnych uznać można za reakcję młodzieży na zapotrzebowanie rynku pracy ze strony licznych firm odpowiedzialnych za modernizację infrastruktury kraju. Zastanawiać może jednak brak reakcji szkoły na tego typu sygnały.

Porównując zasadnicze szkoły zawodowe oraz technika rolnicze można zauważyć szereg podobieństw, zarówno jeżeli chodzi o dominujące profile kształcenia w zawodach rolniczych, jak i ich popularność (a właściwie jej brak) wśród młodzieży. Warto jednak zauważyć, iż technika mają wyraźnie bogatszą ofertę kształcenia skierowaną w kierunku obszarów wiejskich. Wydaje się też, że szybciej ją modernizują. O znacznych kłopotach zasadniczych szkół zawodowych świadczy szczególnie niewielka liczba oddziałów kształcących w kierunkach rolniczych oraz niska średnia uczniów w tych profilach przypadająca na jedną szkołę. Jest to ogólna tendencja charakterystyczna przede wszystkim dla szkolnictwa zawodowego (ZSZ) oraz szkół ulokowanych w mniejszych środowiskach.

Co zatem zdaniem przedstawicieli szkół decyduje o popularności wybranych zawodów wśród młodzieży szkół rolniczych? Przede wszystkim są to jej zainteresowania, na które wskazuje 19,3% badanych przedstawicieli szkół. Ich zdaniem wybór profilu nie zależy od czynników zewnętrznych, a jest jedynie odzwierciedleniem indywidualności uczniów. Drugim najczęstszym motywem jest – zdaniem przedstawicieli szkół – wybór dokonany poprzez uznanie danego kierunku atrakcyjnym

i przyszłościowym, przekonanie, że zapewni młodzieży pewny zawód i pozwoli jej w miarę szybko znaleźć dobrą pracę – 17,4%. Jako trzeci najczęstszy powód wyboru przez młodzież pewnych zawodów wskazywane jest zapotrzebowanie na te zawody na rynku pracy – 14,0%. Młodzież wybiera pewne profile częściej aniżeli inne, ponieważ dostrzega popyt na nie, a tym samym możliwość stosunkowo łatwego znalezienia pracy. Kolejne przyczyny większej popularności niektórych zawodów w szkołach rolniczych są związane ze specyfiką samych obszarów wiejskich. Najważniejsza z nich jest możliwość uzyskania przez absolwentów kończących szkoły rolnicze uprawnień pozwalających przejąć gospodarstwa rolne rodziców, a tym samym aplikować o dotacje unijne – wskazało na to 11,0% badanych. Nieco mniejszy odsetek (9,5%) wskazuje na znaczenie lokalizacji szkoły na specyficznych terenach – obszarach wiejskich, terenach rolniczych bądź turystycznych, co daje możliwość znalezienia pracy w zawodach powiązanych z tymi terenami. Wyraźnie rzadziej wymieniane są jako przyczyny wyboru zawodu: unikalność szkoły bądź profilu w najbliższej okolicy – 4,9% oraz moda na określone kierunki i zawody – 3,4%.

2.3 Sugerowane kierunki kształcenia w zasadniczych szkołach zawodowych rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy

Zdaniem władz zasadniczych szkół zawodowych rolniczych w szkołach tego typu powinno odbywać się kształcenie przede wszystkim na profilach rolniczych – 37 wskazań. Bardzo często sugerowanymi profilami kształcenia są również te związane z szeroko rozumianym budownictwem. Wśród tych najczęściej wymienianych, poza samym budownictwem, które wskazało 16 przedstawicieli szkół, wymieniane są również usługi okołobudowlane, np. hydraulik, ślusarz, elektryk itp., na które wskazało łącznie 20 badanych. Innymi często sugerowanymi kierunkami kształcenia są: mechanik samochodowy – 18 wskazań, usługi gastronomiczne (głównie kucharz) – 17 wskazań. Nieco rzadziej pojawiały się wśród wskazań: agroturystyka – 11 oraz mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych – 9 (zob. tabela 2.7).

Tabela 2.7

Profile kształcenia w ZSZ o kierunkach rolniczych realizowane oraz te, które powinny być nauczane biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy

Profile kształcenia (realizowane)	Liczebność	Profile kształcenia (sugerowane)	Liczebność
Mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych	57	Rolnik	37
Rolnik	31	Usługi okołobudowlane	20
Usługi gastronomiczne (kucharz)	26	Mechanik samochodowy	18
Ogrodnik	20	Usługi gastronomiczne (kucharz)	17
Mechanik samochodowy	6	Budownictwo	16
Inne	11	Agroturystyka	11
-	-	Mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych	9

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Porównując ze sobą profile realizowane w zasadniczych szkołach zawodowych z tymi, które powinny być w nich realizowane, z łatwością możemy dostrzec istotne różnice. Po pierwsze, lista profili, które zdaniem przedstawicieli szkół powinny być nauczane w zasadniczych szkołach zawodowych, jedynie w niewielkim stopniu pokrywa się z listą profili, które są w nich rzeczywiście realizowane. I tak profil rolnictwo jest nieco częściej sugerowany jako ten, który powinien być nauczany, aniżeli jest w rzeczywistości realizowany. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku profilu mechanik samochodowy. Jest to profil, który zdaniem przedstawicieli szkół powinien być częściej realizowany, aniżeli jest to w rzeczywistości. Przeciwną sytuację mamy w przypadku profilu mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych, który realizowany jest aż w 57 szkołach, a powinien być realizowany według sugestii przedstawicieli szkół jedynie w 9 (zob. tabela 2.7).

Z kolei częściej obecne w programie kształcenia w zasadniczych szkołach zawodowych rolniczych powinny być – zdaniem naszych respondentów – profile związane z budownictwem. Uważa tak aż 36 spośród badanych przedstawicieli szkół. Jest to o tyle ważne i interesujące, że nie są one w tych szkołach realizowane w ogóle.

Opisywany dysonans jest jeszcze bardziej widoczny, kiedy porównamy ze sobą „oczekiwania” dwóch stron procesu kształcenia: uczniów i władz szkoły/nauczycieli. W tabeli 2.8 znajduje się zestawienie najpopularniejszych profili kształcenia w szkołach rolniczych (wyróżnionych na podstawie częstości składanych wniosków

rekrutacyjnych) oraz profili, które zdaniem władz szkoły powinny być w nich nauczane (profile sugerowane). Okazuje się, że oczekiwania obu stron (uczniów i nauczycieli) są kompletnie przeciwstawne. I tak np. młodzież najczęściej chciałaby się kształcić w profilu mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych, a władze szkolne wskazują go jako jeden z najmniej pożądanych. Również znacząca jest dysproporcja pomiędzy profilami związanymi z usługami gastronomicznymi (głównie zawód: kucharz). Młodzież jest bardzo zainteresowana kształceniem w ramach tych profesji – aż 38 szkół wskazało znaczne zainteresowanie tym profilem nauczania wśród młodzieży. Z kolei przedstawiciele szkół są zdania, iż młodzież powinna być kształcona w ramach tych profili ponad dwukrotnie rzadziej (17 wskazań).

Zdaniem przedstawicieli szkół kierunkiem, który powinien być szczególnie często nauczany, jest rolnictwo – uważa tak 37 badanych, z którymi przeprowadziliśmy wywiady telefoniczne. Jest to szczególnie zadziwiające, bowiem profil rolniczy należy do tych najmniej popularnych wśród młodzieży. Przedstawiciele szkoły są również zdania, iż szkoły rolnicze powinny kształcić w profilach usługowych powiązanych z budownictwem – twierdzi tak 20 naszych respondentów. Młodzież wskazuje na te kierunki – poprzez swoje postawy – raczej incydentalnie (zob. tabela 2.8).

Tabela 2.8

Profile kształcenia w ZSZ o kierunkach rolniczych najbardziej popularne wśród młodzieży realizowane oraz te, które powinny być nauczane biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy

Profile kształcenia (popularne)	Liczebność	Profile kształcenia (sugerowane)	Liczebność
Mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych	45	Rolnik	37
Usługi gastronomiczne (kucharz)	38	Usługi okołobudowlane	20
Mechanik samochodowy	26	Mechanik samochodowy	18
Ogrodnik	11	Usługi gastronomiczne (kucharz)	17
Sprzedawca	11	Budownictwo	16
Rolnik	8	Agroturystyka	11
Inne	5	Mechanik operator maszyn i pojazdów rolniczych	9
-	-	Inne	7

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

2.4 Sugerowane kierunki kształcenia w technikach rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy

Zdaniem przedstawicieli techników rolniczych, do których udało się nam dotrzeć, w szkołach tego typu biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy, powinny być nauczane przede wszystkim profile rolnicze – uważają tak przedstawiciele 43 szkół tego typu. Kolejnymi pożądanymi z perspektywy regionalnego rynku pracy profilami kształcenia są: agroturystyka – 30 wskazań, ekonomia – 23, informatyka – 18, usługi gastronomiczne – 17, architektura krajobrazu – 15. Nieco mniejszą liczbę wskazań uzyskały takie profile kształcenia jak: hotelarstwo, technologia żywności – po 12 wskazań, mechanik samochodowy – 11, usługi budowlane – 10, czy budownictwo – 8.

Tabela 2.9

Profile kształcenia realizowane w technikach o kierunkach rolniczych oraz te, które powinny być nauczane biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy

Profile kształcenia (realizowane)	Liczebność profili w szkołach	Profile kształcenia (sugerowane)	Liczebność profili w szkołach
Rolnik	129	Rolnik	43
Agroturystyka	122	Agroturystyka	30
Architektura krajobrazu	78	Ekonomia	23
Technologia żywienia i gospodarstwo domowe	65	Informatyka	18
Mechanizacja rolnictwa	48	Usługi gastronomiczne	17
Hodowla koni	18	Architektura krajobrazu	15
Ogrodnik	17	Hotelarstwo	12
Weterynaria	11	Technologia żywienia i gospodarstwo domowe	12
Ekonomia	6	Mechanik samochodowy	11
Inne	12	Usługi okołobudowlane	10
-	-	Budownictwo	8
-	-	Inne	11

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Porównanie profili realizowanych w technikach rolniczych z tymi, które są szczególnie pożądane z perspektywy regionalnego rynku pracy, wskazuje na

znaczny poziom zbieżności obu wskazań. Wśród profili najbardziej popularnych wśród młodzieży oraz tych najbardziej pożądanых z perspektywy regionalnego rynku pracy jest pięć, które występują zarówno w jednej, jak i drugiej grupie, w tym dwa najczęściej wskazywane: rolnictwo oraz agroturystyka. Wśród profili realizowanych w technikach dominują profile powiązane mniej lub bardziej z rolnictwem i obszarami wiejskimi. Takich profili jest osiem wśród dziewięciu najczęściej realizowanych w technikach rolniczych. Z kolei wśród profili, które zdaniem przedstawicieli szkół powinny być nauczane w szkołach ze względu na potrzeby regionalnego rynku pracy, są jedynie cztery spośród jedenastu najczęściej wskazywanych.

Wszystkie spośród realizowanych w technikach profili rolniczych bądź powiązanych z rolnictwem są znacznie rzadziej wskazywane jako te, które powinny być nauczane w szkole ze względu na zapotrzebowanie w regionie. Różnice są bardzo znaczące. Profil rolnictwo realizowany jest w 129 technikach rolniczych, jednak jedynie w 43 uważany jest za potrzebny ze względu na potrzeby regionalnego rynku pracy. Agroturystyka nauczana jest w 122 szkołach, a w kontekście regionalnego rynku pracy powinna być nauczana zdaniem przedstawicieli jedynie 30 szkół. Analogiczna sytuacja dotyczy takich profili jak architektura krajobrazu czy technologia żywienia, znacznie rzadziej wymienianych wśród profili, które należałoby realizować ze względu na potrzeby regionalnego rynku pracy. Podobnie rzecz się ma w przypadku takich profili jak mechanizacja rolnictwa, hodowla koni czy ogrodnictwo, które jako niezbędne w regionie przez przedstawicieli szkół nie są wymieniane wcale bądź są wymieniane jedynie incydentalnie (zob. tabela 2.9).

Z kolei jedyny realizowany profil *stricte* nierolniczy, czyli ekonomia, jest czterokrotnie częściej wymieniany jako ten, który powinien być nauczany w technikach rolniczych biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy. Jest to o tyle znaczące, iż wśród profili pożądanых na regionalnym rynku pracy wymienianych jest aż siedem, które mają charakter nierolniczy, m.in. wspomniana ekonomia, informatyka, usługi gastronomiczne, hotelarstwo, mechanika samochodowa czy budownictwo i usługi powiązane z nim.

Opisywany trend oznacza najprawdopodobniej, iż technika rolnicze kształcą w zawodach rolniczych i powiązanych z rolnictwem, pomimo że z perspektywy regionalnego rynku pracy nie ma zapotrzebowania na tego typu kwalifikacje. Ewidencja – w ocenie przedstawicieli szkół – brakuje wśród profili kształcenia w szkołach rolniczych tych bardziej uniwersalnych, np. ekonomii, tych nowoczesnych, np. informatyki, czy tych, na które jest zapotrzebowanie na regionalnym rynku. Trudno jednoznacznie ocenić wspomniane tendencje. Z jednej strony, wydaje się, że profile takie jak ekonomia czy informatyka dają większe szanse na zatrudnienie, lecz należy także dostrzec, że owa szansa dotyczy raczej miast, a nie obszarów wiejskich. Z drugiej strony, kształcenie właśnie w tych profilach może być przejawem

konformizmu szkół, poddawania się okresowym modom, czego partykularnym celem jest zmniejszenie ryzyka likwidacji placówki (miejsca pracy) w przypadku braku zainteresowania profilami rolniczymi ze strony młodzieży.

Powyżej porównaliśmy profile realizowane w szkołach oraz te, które powinny być realizowane w nich biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy. W pewnym uproszczeniu można uznać, że była to perspektywa szkoła – rynek pracy. Teraz przyjrzymy się profilom pożądanym z perspektywy rynku pracy oraz tym najbardziej popularnym wśród młodzieży. Będzie to więc perspektywa młodzież – rynek pracy via szkoła.

Tabela 2.10

Profile kształcenia w technikach o kierunkach rolniczych

Profile kształcenia (popularne)	Liczebność profili w szkołach	Profile kształcenia (sugerowane)	Liczebność profili w szkołach
Technologia żywienia i gospodarstwo domowe	66	Rolnik	43
Rolnik	50	Agroturystyka	30
Agroturystyka	44	Ekonomia	23
Architektura krajobrazu	40	Informatyka	18
Informatyka	32	Usługi gastronomiczne	17
Mechanizacja rolnictwa	31	Architektura krajobrazu	15
Hotelarstwo	17	Hotelarstwo	12
Ekonomia	12	Technologia żywienia i gospodarstwo domowe	12
Mechanik samochodowy	10	Mechanik samochodowy	11
Logistyka	7	Usługi specjalistyczne	10
Budownictwo	6	Budownictwo	8
Inne	15	Inne	9

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

W technikach rolniczych – w przeciwieństwie do zasadniczych szkół zawodowych rolniczych – w znacznym stopniu pokrywają się profile kształcenia, które są najbardziej popularne wśród młodzieży, oraz te, które powinny być (w opinii przedstawicieli szkoły) realizowane biorąc pod uwagę uwarunkowania regionalnego rynku pracy. Warto zwrócić uwagę, że zbieżność dotyczy zarówno profili kształcenia, jak i liczby wskazań w obu grupach. Chodzi o takie profile kształcenia jak: rolnictwo, agroturystyka, informatyka, hotelarstwo, mechanika samochodowa czy

budownictwo. Wszystkie te profile mają zbliżoną liczbę wskazań, a zatem można upraszczając powiedzieć, że zainteresowanie młodzieży tymi profilami kształcenia jest adekwatne do potrzeb regionalnego rynku pracy (przynajmniej jeżeli chodzi o dostępność profili w poszczególnych szkołach).

Wśród profili o wyraźnie mniejszej zbieżności wymienić należy przede wszystkim technologię żywności, architekturę krajobrazu oraz mechanizację rolnictwa. Popularność tych profili wśród młodzieży jest wyraźnie wyższa niż zapotrzebowanie na nie (w opinii przedstawicieli szkół) na regionalnym rynku pracy (zob. tabela 2.10).

2.5 Dostosowanie szkół rolniczych do regionalnego rynku pracy – próba samooceny

Powyżej zaprezentowane analizy doskonale korespondują z samooceną szkół, jeżeli chodzi o dostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb regionalnego rynku pracy. Po pierwsze, wyraźnie lepiej samoocena szkół wygląda w technikach aniżeli w zasadniczych szkołach zawodowych. Jedynie niespełna dwie trzecie (64,2%) ogółu badanych zasadniczych szkół zawodowych rolniczych deklaruje, że realizuje nauczanie w konkretnych profilach biorąc po uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy. W przypadku techników rolniczych odsetek ten wynosi 75,3%. Wyraźnie niższe wskaźniki dostrzec można w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich – zarówno w przypadku zasadniczych szkół zawodowych, jak i techników. Różnice pomiędzy tymi typami gmin a gminami miejskimi sięgają średnio 10 pp. W przypadku zasadniczych szkół zawodowych rolniczych zlokalizowanych w gminach wiejskich jedynie 60,1% spośród nich realizuje nauczanie biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy; w gminach miejskich analogiczny odsetek wynosi aż 71,6%. Z kolei w technikach rolniczych usytuowanych w gminach wiejskich odsetek szkół, które realizują nauczanie biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy, wynosi 73,2%, a w gminach miejskich aż 81,0% (zob. tabele 2.11 i 2.12).

Tabela 2.11

Typ gminy a ocena nauczania w ZSZ (w %)

Typ gminy	Czy szkoła realizuje nauczanie kierunków biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy?		Ogółem
	Tak	Nie	
Wiejska	60,1	39,9	100,0
Miejsko-wiejska	61,3	38,7	100,0
Miejska	71,6	28,4	100,0
Ogółem	64,2	35,8	100,0

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Tabela 2.12

Typ gminy a ocena nauczania w technikach (w %)

Typ gminy	Czy szkoła realizuje nauczanie kierunków biorąc pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy?		Ogółem
	Tak	Nie	
Wiejska	73,2	26,8	100,0
Miejsko-wiejska	70,7	29,3	100,0
Miejska	81,0	19,0	100,0
Ogółem	75,3	24,7	100,0

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Wśród najczęściej wymienianych powodów nieprowadzenia przez szkoły rolnicze (zarówno zasadnicze zawodowe, jak i technika) kształcenia w profilach, na które jest zapotrzebowanie na regionalnym rynku pracy, wymienia się przede wszystkim brak zainteresowania młodzieży pewnymi profilami, a tym samym brak naboru – deklarują tak przedstawiciele niemal co drugiej szkoły (45,3%), która nie realizuje nauczania kierunków biorąc pod uwagę zapotrzebowanie regionalnego rynku pracy. Co czwarta (26,4%) spośród szkół, które nie uwzględniają w nauczaniu młodzieży regionalnych uwarunkowań rynku pracy, kształci w tych profilach dlatego, że organ prowadzący szkołę (Ministerstwo Rozwoju Wsi i Rolnictwa bądź stosowny samorząd) nie wyraził zgody na powołanie nowych profili kształcenia. Wśród pozostałych powodów przedstawiciele szkół wymieniają przede wszystkim

brak odpowiedniej bazy, w której realizowane mogłyby być nowe, bardziej odpowiadające potrzebom regionalnego rynku pracy profile – 18,9% odpowiedzi, oraz brak kadry, która na tych profilach mogłaby nauczać – 3,8%.

Brak zainteresowania młodzieży, a tym samym brak naboru w szkołach rolniczych na profile, które uwzględniają potrzeby regionalnego rynku pracy, jest znacznie częściej problemem gmin miejskich oraz miejsko-wiejskich aniżeli wiejskich. Oznaczać to może, że niż demograficzny jest bardziej „uciążliwy” w szkołach rolniczych zlokalizowanych w większych miastach. Wynika to najprawdopodobniej z mniejszej popularności wśród młodzieży szkół rolniczych i większej konkurencji ze strony szkół ponadgimnazjalnych nierolniczych. W większych miastach młodzież ma znacznie większy wybór zarówno jeżeli chodzi o typ szkoły, jak i profil kształcenia, zwłaszcza w zawodach nie związanych z rolnictwem. W konsekwencji młodzież, która chciałaby się uczyć w profilach związanych z informatyką czy ekonomią, najpewniej wybiera szkoły (bądź zawodowe, bądź ogólnokształcące) sprofilowane w tych kierunkach, które dysponują lepszą bazą edukacyjną, a przede wszystkim cieszą się wyższym prestiżem aniżeli szkoły rolnicze.

Z kolei w gminach wiejskich wyraźnie częściej przedstawiciele szkół wskazują na brak odpowiedniej bazy (warsztatów szkolnych, zaplecza technicznego), która pozwoliłaby na uruchomienie nowych profili kształcenia, oraz brak pozwolenia organów prowadzących szkołę na realizację pewnych profili kształcenia, zazwyczaj nierolniczych. Odpowiedzi powyższe dopełniają się z tymi, które pojawiły się w przypadku szkół rolniczych zlokalizowanych w gminach miejskich. Szkoły zlokalizowane na obszarach wiejskich dysponują gorszą bazą lokalową, która nie pozwala na uruchomienie nowych, bardziej atrakcyjnych profili kształcenia – wynika to z wyraźnie gorszej sytuacji ekonomicznej samorządów wiejskich finansujących tamtejszą oświatę. Samorządy albo nie dysponują środkami, które pozwoliłyby rozbudować bazę dydaktyczną, bądź przekształcić ją zgodnie z nowymi trendami społeczno-ekonomicznymi, albo dla władz samorządowych edukacja, zwłaszcza rolnicza, nie jest na tyle istotna, aby w nią szczególnie inwestować. Warto wreszcie zwrócić uwagę, iż znaczna część szkół rolniczych zlokalizowanych na obszarach wiejskich jest również w gestii MRiRW, które również często okazuje się – w opiniach przedstawicieli szkół – „hamulcowym” przemian w szkolnictwie rolniczym, a tym samym na obszarach wiejskich.

2.6 Zainteresowanie profilami rolniczymi wczoraj i dziś

Dotychczasowe wnioski potwierdzają dane zamieszczone w tabelach 2.13 i 2.14, które prezentują ocenę zainteresowania młodzieży zawodami rolniczymi w ostatnich latach. Zdaniem przedstawicieli szkół rolniczych zainteresowanie młodzieży

kierunkami rolniczymi, zarówno w zasadniczych szkołach zawodowych, jak i technikach rolniczych, jest coraz mniejsze. Nie ma większych różnic pomiędzy zasadniczymi szkołami zawodowymi a technikami. Niemal połowa przedstawicieli szkół obu typów twierdzi, że zainteresowanie młodzieży kierunkami rolniczymi jest mniejsze, co trzeci jest zdania, że jest takie samo, a jedynie co piąty, że owo zainteresowanie młodzieży jest większe. Wyraźnie lepiej – niezależnie od typu szkoły – ocena zainteresowania młodzieży kierunkami rolniczymi wypada w tych szkołach, które usytuowane są w gminach wiejskich, a wyraźniej gorzej w tych usytuowanych w gminach miejskich (zob. tabele 2.13 i 2.14).

W zasadniczych szkołach zawodowych ulokowanych w gminach wiejskich zainteresowanie młodzieży kierunkami rolniczymi w ostatnich latach za mniejsze uważa 42,1% przedstawicieli badanych szkół, 34,6% ocenia to zainteresowanie jako takie samo, a 23,4% jako większe. W przypadku szkół usytuowanych w gminach miejsko-wiejskich aż co drugi (50,0%) przedstawiciel szkoły jest zdania, że zainteresowanie kierunkami rolniczymi w tego typu szkołach jest mniejsze, 40,4% uważa że jest takie samo, a co dziesiąty (9,6%), że jest większe. Z kolei ponad połowa (56,3%) przedstawicieli zasadniczych szkół zawodowych rolniczych z gmin miejskich jest zdania, że zainteresowanie kierunkami rolniczymi w tych szkołach jest w ostatnich latach mniejsze, 28,1% jest zdania, że nie uległo zmianie, a 15,6%, że jest większe (zob. tabela 2.13).

Tabela 2.13

Zainteresowanie kierunkami rolniczymi w zasadniczych szkołach zawodowych rolniczych (w %)

Typ gminy	Zainteresowanie profilami rolniczymi w ostatnich latach			Ogółem
	Mniejsze	Takie samo	Większe	
Wiejska	42,1	34,6	23,4	100,0
Miejsko-wiejska	50,0	40,4	9,6	100,0
Miejska	56,3	28,1	15,6	100,0
Ogółem	48,0	34,1	17,9	100,0

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Analogiczne tendencje i zbliżone wskaźniki do tych zaobserwowanych w zasadniczych szkołach zawodowych dostrzec możemy w przypadku techników rolniczych. Zainteresowanie profilami rolniczymi w technikach usytuowanych w gminach wiejskich jako mniejsze uważa 43,9% pytanych przedstawicieli szkół, jako takie samo 33,3%, a jako większe 22,7%. W gminach miejsko-wiejskich wskaźniki te są bardziej niekorzystne. Mniejsze zainteresowanie młodzieży profilami rolniczymi

w technikach dostrzega 49,2% badanych przedstawicieli szkół; takie samo 32,8%, a większe 18,0%. Jeszcze bardziej niekorzystne odsetki można dostrzec w technikach rolniczych zlokalizowanych w gminach miejskich. I tak, aż 55,6% naszych respondentów uważa, iż zainteresowanie profilami rolniczymi w technikach jest w ostatnich latach mniejsze, dalsze 27,2% jest zdania, że nie zmieniło się, a jedynie 17,3% uważa, że zwiększyło się (zob. tabela 2.14).

Tabela 2.14

Zainteresowanie kierunkami rolniczymi w technikach rolniczych (w %)

Typ gminy	Zainteresowanie profilami rolniczymi w ostatnich latach			Ogółem
	Mniejsze	Takie samo	Większe	
Wiejska	43,9	33,3	22,7	100,0
Miejsko-wiejska	49,2	32,8	18,0	100,0
Miejska	55,6	27,2	17,3	100,0
Ogółem	48,5	31,4	20,1	100,0

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Przyjrzyjmy się teraz, jak wyglądają perspektywy szkolnictwa rolniczego w opiniach przedstawicieli szkół rolniczych. Zdaniem jednej trzeciej naszych respondentów – zarówno przedstawicieli zasadniczych szkół zawodowych, jak i techników – w najbliższych latach zainteresowanie młodzieży zawodami rolniczymi będzie mniejsze, według połowy badanych będzie takie samo, a według co siódmego większe. Podobnie jak w przypadku oceny zainteresowania kierunkami rolniczymi w ostatnich latach (tabele 2.13 i 2.14), również w przypadku oceny perspektyw kształcenia do zawodów rolniczych wypadają one bardzo zbieżnie, zarówno jeżeli chodzi o typ szkoły, jak i jej lokalizację w obrębie poszczególnych typów.

Przedstawiciele szkół ulokowanych w gminach wiejskich nieco bardziej optymistycznie aniżeli ci z gmin miejskich patrzą na zainteresowanie profilami rolniczymi wśród młodzieży. W zasadniczych szkołach zawodowych ulokowanych w gminach wiejskich 30,6% pytanym przedstawicieli tych szkół jest zdania, że w najbliższych latach zainteresowanie profilami rolniczymi będzie mniejsze. Z kolei w gminach miejskich taką opinię wyraża aż 38,9% badanych, a więc o 8,3 pp. więcej. Opinię o większym w przyszłości zainteresowaniu profilami rolniczymi młodzieży w zasadniczych szkołach zawodowych z terenów wiejskich wyraża 18,5% badanych, a w gminach miejskich 16,8% (zob. tabela 2.15).

Tabela 2.15

Zainteresowanie kierunkami rolniczymi w zasadniczych szkołach zawodowych rolniczych (w %)

Typ gminy	Zainteresowanie profilami rolniczymi w najbliższych latach			Ogółem
	Mniejsze	Takie samo	Większe	
Wiejska	30,6	50,8	18,5	100,0
Miejsko-wiejska	27,0	65,1	7,9	100,0
Miejska	38,9	44,2	16,8	100,0
Ogółem	32,6	51,8	15,6	100,0

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Podobne tendencje widoczne są także w przypadku techników rolniczych. Przyszłe zainteresowanie profilami rolniczymi jest oceniane jako mniejsze przez 30,7% przedstawicieli szkół ulokowanych w gminach wiejskich; w gminach miejskich odsetek ten wynosi 36,8%, jest więc o 6,1 pp. wyższy. Jeżeli zaś chodzi o większe zainteresowanie profilami rolniczymi w szkołach ulokowanych w gminach wiejskich w najbliższych latach – to ocenę taką wyraziło 19,6% przedstawicieli tych szkół, z kolei w szkołach z gmin miejskich odsetek ten wyniósł 15,8% (zob. tabela 2.16).

Tabela 2.16

Zainteresowanie kierunkami rolniczymi w technicach rolniczych (w %)

Typ gminy	Zainteresowanie kierunkami rolniczymi w najbliższych latach			Ogółem
	Mniejsze	Takie samo	Większe	
Wiejska	30,7	49,7	19,6	100,0
Miejsko-wiejska	24,3	59,5	16,2	100,0
Miejska	36,8	47,4	15,8	100,0
Ogółem	31,4	51,0	17,6	100,0

Źródło: badanie *Kierunki rozwoju kształcenia rolniczego w Polsce* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Podsumowanie

Wydaje się, że szkolnictwo rolnicze przeżywa poważny kryzys. Wynika on z kilku splatających się ze sobą czynników. Po pierwsze, zainteresowanie młodzieży

kształceniem w zawodach powiązanych z rolnictwem jest coraz mniejsze. Sprawia to, że tradycyjnie postrzegana rola szkół rolniczych jako tych przygotowujących do zawodu rolnika (bądź do zawodów okołorolniczych) powinna zostać przemodelowana. Wynika to zarówno z niskiej społecznej rangi zawodów rolniczych, a tym samym ich słabnącej popularności wśród młodzieży, jak i ze zmian funkcji samych obszarów wiejskich. Współczesna wieś w coraz mniejszym stopniu definiowana jest poprzez rolnictwo. Tym samym również kształcenie w szkołach rolniczych powinno ulec stosownemu przekształceniu w kierunku edukacji bardziej różnorodnej, która odpowiadałaby zmianom, jakie zachodzą na regionalnych rynkach pracy. Jest to szczególnie zauważalne w dysproporcji profili kształcenia realizowanych w szkołach z tymi, na które jest zapotrzebowanie na regionalnym rynku pracy oraz tymi, w ramach których kształcić by się chciała młodzież. Kształcenie w szkołach rolniczych – poprzez swoją anachroniczną ofertę edukacyjną – wydaje się być dysfunkcjonalne, tak wobec oczekiwań młodzieży, jak i potrzeb obszarów wiejskich w ogóle. Tym samym potrzebuje głębokich zmian i redefinicji swojego funkcjonowania.

Jarosław Domalewski

ROZDZIAŁ 3

Charakterystyki społeczne, środowiskowe i edukacyjne uczniów – w poszukiwaniu specyfiki szkół rolniczych w Polsce

Wprowadzenie

Jak już wspomniano na wstępie, segment szkolnictwa rolniczego w Polsce wyróżniała od zawsze specyfika znajdująca odzwierciedlenie w charakterystykach społecznych i edukacyjnych uczniów oraz ich aspiracjach kształceniowych oraz zawodowych. Niższy kapitał kulturowy i edukacyjny, jaki cechował uczniów szkół rolniczych, wynikał z profilu kształcenia, predestynującego uczącą się młodzież do zamieszkania na wsi.

Od dwudziestu lat zachodzą w polskim systemie edukacji zmiany, które przyczyniły się do upowszechnienia kształcenia na poziomie średnim i wyższym. Miejsce dominujących w przeszłości szkół zawodowych (przede wszystkim zasadniczych) zajęły licea ogólnokształcące. Upowszechnienie kształcenia w tym typie szkół przyczyniło się jednocześnie do marginalizacji kształcenia w szkołach zawodowych (zarówno zasadniczych zawodowych, jak i technikach), które pod względem składu społecznego uczniów charakteryzowały się daleko idącą homogenicznością. Procesy selekcji do szkół ponadgimnazjalnych w obliczu zwiększonego popytu na kształcenie w liceach ogólnokształcących sprawiły, że charakterystyki społeczne i edukacyjne uczniów szkół zawodowych (również techników) były relatywnie niekorzystne. Jednak już w pierwszej połowie ubiegłej dekady można zaobserwować odwrócenie wcześniejszych trendów zmian w szkolnictwie ponadgimnazjalnym. Młodzież nie wykazuje już tak dużego zainteresowania nauką w liceach ogólnokształcących, a szkoły zawodowe wydają się przeżywać swój renesans. Zwróćmy uwagę, że tendencje te zachodzą w warunkach niżu demograficznego, gdzie podaż miejsc w szkołach maturalnych (również liceach ogólnokształcących) przewyższa popyt. Biorąc pod uwagę zmiany, jakie w ostatnich dziesięciu latach zachodzą w systemie szkolnictwa ponadgimnazjalnego, pojawia się pytanie: na ile aktualna jest teza o specyfice szkół kształcących w kierunkach rolniczych w Polsce?

3.1 Metodologia badań

Próba odpowiedzi na powyższe pytanie podjęta zostanie w oparciu o wyniki dwóch badań empirycznych. Pierwsze badanie stanowi podstawę źródłową niniejszego raportu i zostało przeprowadzone w ramach projektu POKL: *Wzmocnienie kompetencji kluczowych w zakresie inicjatywności i przedsiębiorczości wśród uczniów szkół rolniczych w Polsce – CEKIN*. Badanie to zostało przeprowadzone pod koniec 2010 roku wśród uczniów klas drugich 48 techników kształcących w kierunkach rolniczych w Polsce. Szkoły, w których przeprowadzono badanie, były zlokalizowane we wszystkich województwach. Organem prowadzącym szkoły jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ogółem badanie przeprowadzono wśród 1101 uczniów.

Drugie z badań, do którego wyników się odwołujemy, zostało zrealizowane wiosną 2009 roku wśród ogółu uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Toruniu. Badanie to jest kontynuacją tzw. badań toruńskich, zapoczątkowanych blisko czterdzieści lat temu przez Zbigniewa Kwiecińskiego. Badanie toruńskie zostało zrealizowane na pełnej populacji uczniów klas pierwszych wszystkich typów szkół ponadgimnazjalnych. Badana zbiorowość liczyła ponad 3 tysiące uczniów, z czego uczniowie techników (stanowiący podstawę przeprowadzonych w niniejszym opracowaniu analiz) stanowili 34%. W obu badaniach zastosowano ankietę audytoryjną.

Oczywiście przeprowadzona analiza porównawcza ma pewne ograniczenia wynikające ze specyfiki badanych szkół. W przypadku badań toruńskich są to szkoły zlokalizowane w mieście, w przypadku techników rolniczych są to szkoły zlokalizowane przede wszystkim na wsi lub w mniejszych ośrodkach miejskich. Jednak naszym celem jest odpowiedź na pytanie: na ile zasadne jest mówienie o specyfice szkół rolniczych w Polsce? Biorąc pod uwagę odmiennosć środowisk, w jakich funkcjonują oba zbiory szkół, tego typu analiza porównawcza wydaje się zatem uzasadniona.

3.2 Charakterystyki społeczne uczniów techników

Na podstawie informacji o poziomie wykształcenia obojga rodziców opracowano w analogiczny sposób zarówno dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Toruniu, jak i uczniów szkół rolniczych zmienną *poziom wykształcenia rodziców*, która przyjmowała trzy wartości: niski, średni, wysoki. „Niski” poziom wykształcenia rodziców przyporządkowano rodzinom uczniów, w których jedno z rodziców legitymowało się co najwyżej wykształceniem średnim, a drugie wykształceniem niższym niż średnie. Dominująca w tej kategorii była sytuacja, w której oboje z rodziców posiadali wykształcenie zasadnicze zawodowe. Kategorię „średni” zarezerwowano dla

tych spośród badanych uczniów, których co najmniej jedno z rodziców legitymowało się wykształceniem średnim, a drugie nie niższym niż zasadnicze zawodowe. W tej kategorii najczęstsza była sytuacja, gdzie oboje rodzice posiadali wykształcenie średnie. „Wysoki” poziom wykształcenia rodziców przyporządkowano uczniom z rodzin, gdzie co najmniej jedno z rodziców posiadało wykształcenie wyższe. W przypadku, gdy znane było wykształcenie jedynie jednego z rodziców, poziom wykształcenia rodziców był ustalany wyłącznie na tej podstawie. W odniesieniu do danych pochodzących ze szkół toruńskich powyżej przedstawiona kategoryzacja powiodła się w 92,4% przypadków, natomiast w odniesieniu do uczniów szkół rolniczych w 95% ogółu badanej zbiorowości.

Tabela 3.1

Poziom wykształcenia rodziców uczniów poszczególnych typów szkół ponadgimnazjalnych w Toruniu i szkół rolniczych w Polsce

Poziom wykształcenia rodziców	Szkoly ponadgimnazjalne w Toruniu			Szkoly rolnicze
	Liceum ogólnokształcące	Technikum	Zasadnicza szkoła zawodowa	Technikum rolnicze
Niski	11,2	31,1	45,9	37,4
Średni	48,5	59,2	47,5	54,2
Wysoki	40,3	9,7	6,7	8,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Porównanie składu społecznego uczniów techników rejonu toruńskiego i techników rolniczych (przypomnijmy, że wśród tych pierwszych nie występują szkoły kształcące w zawodach właściwych sektorowi rolno-spożywczemu) wskazuje na daleko idące podobieństwa. Technika rolnicze pod względem charakterystyk społecznych rodzin pochodzenia (tu mierzonych poziomem wykształcenia rodziców) w zasadzie nie różnią się od techników kształcących w innych zawodach. Wprawdzie w technikach rolniczych występuje nieznacznie wyższy odsetek uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców niż w technikach nierolniczych, ale różnica ta jest zbyt mała, by można ją było uznać za znaczącą.

O ile pod względem charakterystyk społecznych trudno było odnotować znaczące różnice między technikami nierolniczymi z Torunia a rolniczymi, o tyle pod względem miejsca zamieszkania uczniów szkoły grupy te okazują się wyraźnie odmienne. W toruńskich technikach połowę ogółu uczniów stanowią mieszkający w dużych (ponad 100 tysięcy mieszkańców) miastach, a 40% wywodzący się ze wsi. W badanych technikach rolniczych ponad czterech na pięciu uczniów pochodzi ze

wsi. Są to zatem szkoły, które bez wątplenia ze względu na środowisko pochodzenia uczącej się w nich młodzieży mają wyraźnie „wiejskie” charakterystyki. Mimo to pod względem charakterystyk społecznych uczniów zarówno technika rolnicze, jak i nierolnicze były bardzo podobne. Wyjaśnienie tej zaskakującej prawidłowości zawarte jest w tabeli 3.3.

Tabela 3.2

Rodzaj technikum a miejsce zamieszkania

Miejsce zamieszkania	Technikum	
	Nierolnicze	Rolnicze
Wieś	40,4	82,4
Małe lub średnie miasto	7,3	15,1
Duże miasto	52,3	2,5
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Tabela 3.3

Miejsce zamieszkania a charakterystyki społeczne uczniów techników

Poziom wykształcenia rodziców	Rodzaj technikum					
	Nierolnicze			Rolnicze		
	wieś	małe lub średnie miasto	duże miasto	wieś	małe lub średnie miasto	duże miasto
Niski	38,3	21,1	27,2	39,0	29,5	29,2
Średni	55,8	59,2	61,4	53,7	58,3	50,0
Wysoki	5,8	19,7	11,4	7,3	12,2	20,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0%	100,0%	100,0%

Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Uwagę zwraca przede wszystkim niezwykle wprost podobieństwo charakterystyk społecznych uczniów techników zarówno rolniczych, jak i nierolniczych, pochodzących ze wsi. W obu porównywanych rodzajach techników są one w zasadzie takie same. W przypadku uczniów pochodzących z dużych miast dają się już zaobserwować pewne różnice, choć nie są one znaczące. W technikach toruńskich 27%

uczniów mieszkających w dużym mieście pochodzi z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców, w technikach rolniczych – 29%. Jednak w tych ostatnich nieco większa część młodzieży wielkomiejskiej wywodzi się z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców, co sprawia, że obserwowane różnice się znoszą.

Okazuje się zatem, że pod względem charakterystyk społecznych rodzin pochodzenia, bez względu na miejsce zamieszkania, porównywane rodzaje szkół wyróżnia niezwykle podobieństwo. W efekcie mimo wyraźnych różnic w strukturze miejsca zamieszkania młodzieży uczęszczającej do techników rolniczych i nierolniczych charakterystyki społeczne tych szkół są bardzo zbliżone. Zatem pod względem składu społecznego uczniów technika kształcące w zawodach rolniczych niewiele się różnią od techników kształcących w innych zawodach. Mimo wyraźnie „wiejskiego” charakteru do szkół tych uczęszczają uczniowie wywodzący się z rodzin o podobnym statusie jak w przypadku ich rówieśników uczących się w technicach kształcących w zawodach nierolniczych.

3.3 Charakterystyki edukacyjne uczniów techników

Dotychczasowe ustalenia wskazują, że mimo wyraźnie wiejskiego charakteru techników rolniczych, pod względem charakterystyk społecznych uczniów szkoły te niewiele różnią się od szkół kształcących w zawodach innych niż należące do sektora rolno-spożywczego. Czy również w sferze umiejętności szkolnych uczniów technika rolnicze nie posiadają własnej specyfiki (analizowanej na tle techników nierolniczych)?

Analiza kompetencji edukacyjnych techników wymaga poczynienia pewnego założenia. Otóż porównujemy dwie różniące się pod względem wieku badanych zbiorowości. Uczniowie techników toruńskich to dzisiejsi 18-latkowie, podczas gdy uczniowie techników rolniczych to 17-latkowie. Ci pierwsi przystąpili do egzaminów gimnazjalnych w roku 2008, drudzy rok później. Oznacza to, że porównywane zbiorowości zdawały odmienne testy gimnazjalne. Stąd konieczne jest przyjęcie założenia, że testy te są zestandaryzowane w stopniu umożliwiającym porównywanie wyników.

Tabela 3.4

Rozkłady wyników na egzaminach gimnazjalnych (suma punktów z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej) uczniów techników nierolniczych i rolniczych

Technika nierolnicze		Technika rolnicze	
Przedział wyników	%	Przedział wyników	%
Niski (19-41)	7,2	niski (14-35)	7,4
Niżej średni (42-53)	22,9	niżej średni (36-49)	24,0
Średni (54-68)	41,0	średni (50-64)	37,4
Wyżej średni (69-81)	22,1	wyżej średni (65-80)	24,0
Wysoki (82-100)	6,8	wysoki (81-100)	7,2
Ogółem	100,0	-	100,0

Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Średni wynik uczniów toruńskich techników z obu części egzaminu gimnazjalnego wynosi 60,9 punktu i jest wyższy od średniego wyniku uzyskanego przez uczniów techników rolniczych o 3,5 punktu (średni wynik uczniów techników rolniczych wynosi 57,2 punktu). Osiągnięcia egzaminacyjne uczniów toruńskich techników są również w niewielkim stopniu mniej zróżnicowane w porównaniu z wynikami uczniów techników rolniczych (odchylenie standardowe wynosi odpowiednio 13,2 i 15,5 punktu).

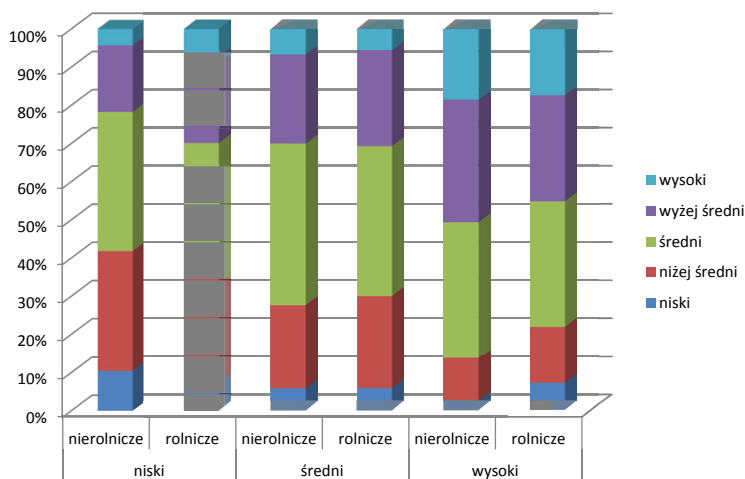
W celu zachowania możliwości porównywania wyników na egzaminach gimnazjalnych obu badanych zbiorowości, które zdawały testy w różnych latach, w dalszych analizach będziemy posługiwać się wynikami pogrupowanymi w pięć kategorii (tzw. standardowa piątka), których rozkład jest zbliżony do rozkładu normalnego. W tabeli 3.4 przedstawiono rozkład wyników z oznaczeniem przedziałów punktowych. Porównanie przedziałów wyników na egzaminach gimnazjalnych uczniów techników nierolniczych i rolniczych potwierdza zaobserwowane wcześniej, na poziomie średnich arytmetycznych, prawidłowości. Tylko w przypadku wyników „wysokich” zakres przedziałów punktowych jest taki sam (dolna granica przedziału jest o 1 punkt niższa w przypadku wyników uczniów techników rolniczych w porównaniu z zakresem przedziału uczniów techników nierolniczych). Wszystkie dolne granice przedziałów punktowych wyników uczniów techników nierolniczych są wyższe aniżeli przedziałów wyników uczniów techników

rolniczych. Można zatem stwierdzić (utrzymując w mocy poczynione na wstępie tej części opracowania założenie), że osiągnięcia na egzaminach gimnazjalnych uczniów techników kształcących w innych niż rolnicze zawodach są nieco wyższe niż uczniów techników kształcących w zawodach rolniczych.

Na rysunku 3.1 przedstawiono rozkład wyników uczniów obu rodzajów porównywanych techników z uwzględnieniem statusu społecznego rodziny pochodzenia. Podobieństwo osiągnięć edukacyjnych uczniów techników nierolniczych i rolniczych pochodzących z rodzin o takim samym statusie społecznym jest wprost zaskakujące. Na przykład wśród uczniów wywodzących się z rodzin o średnim poziomie wykształcenia rodziców wyniki niższe niż średnie uzyskało 27,6% młodzieży uczęszczającej do techników nierolniczych i 30% młodzieży z techników rolniczych. Wynik wyższy niż średni charakteryzuje odpowiednio 30,1 i 30,7%.

Rysunek 3.1

Rozkład wyników na egzaminach gimnazjalnych uczniów techników nierolniczych i rolniczych a poziom wykształcenia rodziców



Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Pewne różnice w wynikach młodzieży uczęszczającej do porównywanych techników można zaobserwować w kategoriach niskiego i wysokiego poziomu wykształcenia rodziców. Wśród uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców wyższe wyniki na egzaminach gimnazjalnych osiąga młodzież uczęszczająca do techników rolniczych. Wyniki niższe niż średnie w technikach rolniczych w analizowanej kategorii poziomu wykształcenia rodziców

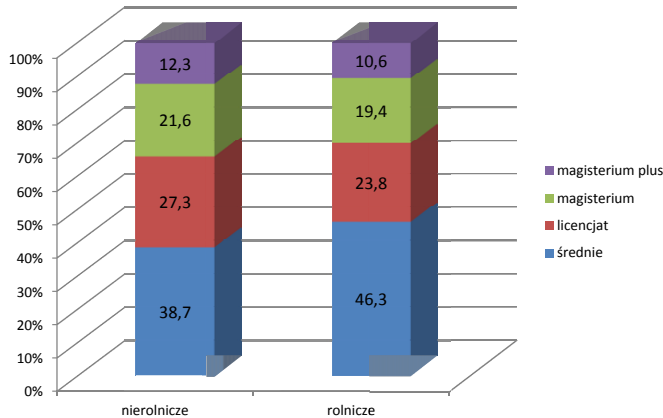
osiągnęło 35% uczniów, a w technikach nierolniczych 42%. Z kolei wyniki wyższe niż średnie charakteryzują 30% uczniów techników rolniczych i 22% nierolniczych. Zatem osiągnięcia edukacyjne uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców są w technikach rolniczych nieco wyższe niż w nierolniczych. Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w przypadku uczniów pochodzących z rodzin o wysokim statusie społecznym. Tu wyższe wyniki na egzaminach gimnazjalnych charakteryzują uczniów techników nierolniczych. Różnica ta wynika najprawdopodobniej z odmiennych charakterystyk uczniów porównywanych rodzajów techników pod względem miejsca zamieszkania. W technikach nierolniczych wśród uczniów pochodzących z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców wyraźnie wyższe wyniki charakteryzują młodzież mieszkającą w dużych miastach, która praktycznie jest nieobecna w technikach rolniczych. Generalnie jednak trudno mówić o wyraźnych różnicach w osiągnięciach edukacyjnych uczniów porównywanych techników. Zaobserwowane różnice są zbyt małe, by można było wskazać na jakąkolwiek specyfikę techników rolniczych w tym zakresie.

3.4 Aspiracje życiowe

Trudno na podstawie dotychczasowych ustaleń wskazać na jakąkolwiek specyfikę szkół rolniczych. Wprawdzie biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania uczniów są to bez wątpienia szkoły wiejskie, jednak już pod względem składu społecznego uczęszczającej do tych szkół młodzieży czy jej umiejętności szkolnych wtapiają się one w dominujący wzór techników.

Rysunek 3.2

Rozkład aspiracji edukacyjnych uczniów techników rolniczych i nierolniczych

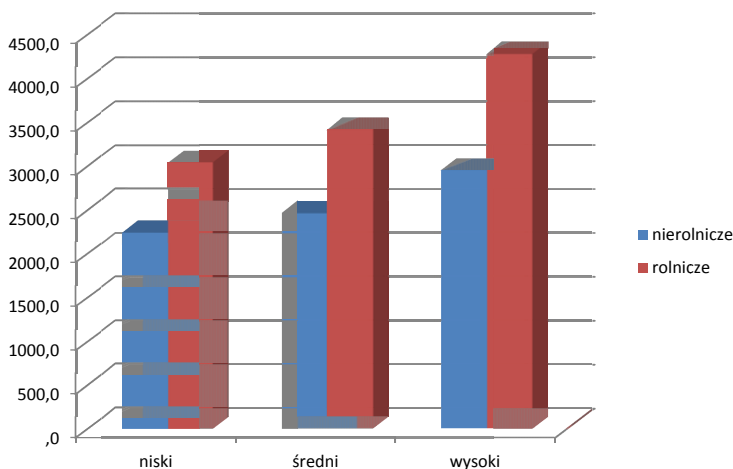


Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Pewne różnice można natomiast odnotować w sferze aspiracji edukacyjnych uczniów porównywanych szkół. W technicznych nierolniczych zakończenie edukacji na poziomie średnim pozostaje w sferze planów 39% uczniów, w technicznych rolniczych 46%. W tych ostatnich uczniowie rzadziej myślą o zdobyciu wyższego wykształcenia (zarówno na poziomie licencjatu, magisterium czy magisterium plus, tj. drugiego fakultetu, studiów podyplomowych, MBA). Przy czym im wyższy szczebel kształcenia na poziomie studiów, tym mniejsza jest różnica w odsetku uczniów aspirujących do takiego właśnie wykształcenia wśród młodzieży z porównywanych rodzajów techników. Na przykład o licencjacie myśli 27,3% uczniów techników nierolniczych i 24% uczniów techników rolniczych – różnica 3,5 punktu procentowego. W odniesieniu do studiów magisterskich różnica ta wynosi 2,2 punkty, a w przypadku magisterium plus – 1,7 punktu. Zatem zasadnicze różnice w sferze aspiracji edukacyjnych dotyczą szczebla średniego i wyższego na poziomie licencjatu.

Rysunek 3.3

Średnie odcięte oczekiwanej w pierwszej pracy wysokości wynagrodzenia a poziom wykształcenia rodziców i rodzaj szkoły



Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Mimo nieco niższych aspiracji edukacyjnych uczniów szkół rolniczych charakteryzują wyższe oczekiwania co do wysokości wynagrodzenia w pierwszej pracy. W celu ograniczenia obciążenia średniej arytmetycznej skrajnymi wartościami zastosowano w analizach 90% średnią odciętą (z obliczenia jej wartości zrezygnowano z 5% niskich i 5% wysokich wyników). Średnie dochody netto, które satysfakcjonowałyby w pierwszej pracy uczniów szkół rolniczych, to 3353 złotych, podczas gdy satysfakcjonujące dla ich rówieśników ze szkół nierolniczych wynagrodzenie wynosi średnio 2448 złotych. Z całą pewnością różnicy 900 złotych nie można uznać za mało istotną. Co więcej, różnice te występują w każdej kategorii statusu społecznego rodziny pochodzenia i wraz z jego wzrostem są coraz większe.

O ile w przypadku uczniów pochodzących z rodzin o niskim statusie społecznym różnica w średnich oczekiwanych w pierwszej pracy dochodu wynosi 800 złotych, o tyle w odniesieniu do uczniów wywodzących się z rodzin o średnim statusie – 948 złotych, a o wysokim – 1329 złotych. Zaobserwowane tu różnice wynikają najprawdopodobniej z braku znajomości realiów rynku pracy. Uczniowie szkół rolniczych wydają się w większym stopniu niż ich rówieśnicy ze szkół nierolniczych deklarować dochody pozostające w sferze marzeń, oderwane od rzeczywistości. Choć z drugiej strony wydawałoby się, że jeśli wziąć pod uwagę obiektywnie niższe dochody mieszkańców wsi, to właśnie uczniowie szkół rolniczych

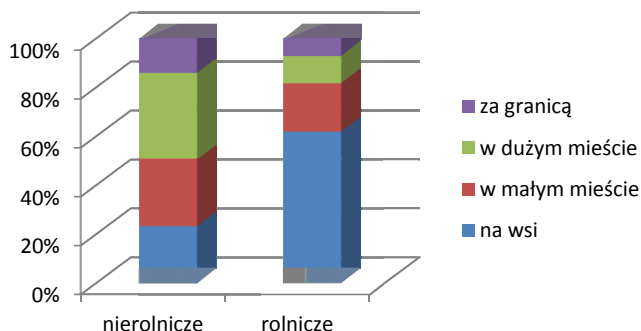
winni charakteryzować się niższymi aspiracjami w odniesieniu do oczekiwanego w pierwszej pracy dochodu. Najprawdopodobniej ich doświadczenia dotyczące pracy (czy raczej ich brak), a w konsekwencji potencjalnie możliwego wynagrodzenia (choćby ze względu na ubóstwo wiejskiego rynku pracy) sprawiają, że oczekiwania co do pierwszego wynagrodzenia są większe.

Natomiast zaobserwowane w przypadku uczniów pochodzących z rodzin o różnym poziomie wykształcenia rodziców różnice w oczekiwanym dochodzie w pierwszej pracy, wskazujące na szczególnie wysokie aspiracje w tym zakresie uczniów szkół rolniczych, wyraźnie dystansujących swoich rówieśników ze szkół nierolniczych, zdają się być zakorzenione w lokalnym, wiejskim kontekście. Mimo dużych zmian, jakie w ostatnich dwóch dziesięcioleciach dokonały się w strukturze wykształcenia mieszkańców wsi, wyższe wykształcenie wciąż określa elitarny status. Pochodzenie z rodziny o wysokim statusie społecznym generuje najprawdopodobniej wyższe oczekiwania co do wysokości wynagrodzenia w pierwszej pracy. Z drugiej strony nasuwa się tu pytanie, dlaczego ten sam czynnik nie działa w odniesieniu do aspiracji edukacyjnych. Dlaczego uczniowie szkół rolniczych (*de facto* mieszkańcy wsi) nie deklarują wyższych aspiracji edukacyjnych niż ich rówieśnicy ze szkół nierolniczych? Być może należałoby tu uwzględnić pomijany dotąd czynnik czasu. Przypomnijmy, że badania wśród uczniów szkół rolniczych zostały przeprowadzone pod koniec 2010 roku, podczas gdy wśród uczniów szkół nierolniczych wiosną 2009 roku. W drugiej połowie obecnej dekady obserwowaliśmy wychłodzenie aspiracji edukacyjnych młodzieży. Jest wielce prawdopodobne, że tendencja ta nadal się utrzymuje, co wyjaśniałoby nieznacznie niższe aspiracje edukacyjne uczniów szkół rolniczych w porównaniu z ich rówieśnikami ze szkół nierolniczych. Być może tej właśnie tendencji towarzyszy odwrotna w sferze oczekiwań dotyczących dochodu w pierwszej pracy. Upływ czasu (półtora roku) mógł być czynnikiem, który spowodował wzrost aspiracji materialnych młodzieży. Choć nieuwzględnienie realiów rynku pracy przez uczniów ze szkół rolniczych wydaje się być bardziej uzasadnioną w tym miejscu hipotezą.

Uczniowie szkół rolniczych zdecydowanie częściej niż ich rówieśnicy ze szkół nierolniczych zamierzają w przyszłości zamieszkać na wsi. Takie plany deklaruje połowa uczniów szkół rolniczych i czwarta część uczniów szkół nierolniczych. Rzecz jasna różnice te mają swoje źródło w aktualnym miejscu zamieszkania porównywanych zbiorowości. Przypomnijmy, że aż 82% uczniów szkół rolniczych i 40% uczniów szkół nierolniczych pochodzi ze wsi. Natomiast zdecydowanie mniejszą popularnością jako potencjalne miejsce zamieszkania cieszą się wśród uczniów szkół rolniczych miasta, jak również zagranica.

Rysunek 3.4

Planowane miejsce zamieszkania a rodzaj szkoły



Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Wyniki dotychczasowych analiz wskazują, że trudno uznać technika rolnicze za szkoły, które na tle innych szkół tego typu wyróżniałyby się własną specyfiką. Być może jednak można ją odnaleźć w sferze planów zawodowych uczęszczających do nich uczniów. Wśród ogółu objętych badaniem uczniów szkół rolniczych zawod należący do branży rolno-spożywczej (między innymi rolnik, sadownik, mechanik maszyn rolniczych) zamierza w przyszłości wykonywać 33%. Wynik ten można byłoby w gruncie rzeczy uznać za wysoki, biorąc pod uwagę utrzymującą się od lat dziewięćdziesiątych niską popularność zawodu rolnika wśród młodzieży. Należy jednak uwzględnić fakt, że analizujemy tu plany zawodowe uczniów uczęszczających do szkół kształcących w zawodach należących do sektora rolno-spożywczego. Czy zgodność planów zawodowych uczniów z kierunkiem kształcenia na poziomie 33% można uznać za wynik wysoki, czy też niski?

Próba odpowiedzi na powyższe pytanie podjęta zostanie w oparciu o analizę zgodności planów zawodowych uczniów toruńskich techników (kształcących w zawodach spoza sektora rolno-spożywczego) z kierunkami kształcenia. W największym stopniu plany zawodowe młodzieży są zgodne z kierunkiem nauki w technikum mechanicznym, elektrycznym i elektronicznym. W szkole tej aż 63% młodzieży chciałoby w przyszłości wykonywać zawód zgodny z wybranym kierunkiem nauki. Niewiele niższy odsetek zgodności planów zawodowych i kierunku nauki charakteryzuje uczniów technikum prowadzącym naukę w zawodach: informatyk i mechanik – 60%, gastronomiczno-hotelarskim oraz ekonomicznym – po 58%. W technikum samochodowym zgodność planów zawodowych uczniów z kierunkiem nauki wynosi 57%, a w technikum inżynierii środowiska jedynie 36%. Mając

na uwadze powyższe wskaźniki bez wątpienia można uznać, że odsetek młodzieży uczęszczającej do szkół rolniczych i planującej wykonywanie w przyszłości zawodu zgodnego z kierunkiem nauki jest niższy w porównaniu ze szkołami nierolniczymi.

Co więcej, uczniowie szkół rolniczych zdecydowanie częściej niż ich rówieśnicy ze szkół nierolniczych nie mają sprecyzowanych na przyszłość planów zawodowych. Wśród uczniów techników nierolniczych młodzież nie mająca sprecyzowanych planów zawodowych stanowiła maksymalnie (w zależności od szkoły) 18% ogółu, w szkołach rolniczych odsetek ten wynosi 48%. Bez wątpienia różnica ta w pewnym stopniu wynika z charakterystyk środowiskowych uczniów szkół rolniczych – $\frac{3}{4}$ spośród nich pochodzi ze wsi. Młodzież wiejską od zawsze charakteryzowała w większym stopniu niż młodzież miejską powściągliwość w formułowaniu planów edukacyjnych, zawodowych, życiowych... Niemniej jednak różnica ta wydaje się zbyt duża, by można było przypisywać ją wyłącznie „wiejskiej” specyfice szkół rolniczych.

Tabela 3.5

Typ technikum a planowana pozycja zawodowa

Planowana pozycja zawodowa	Typ technikum	
	Nierolnicze	Rolnicze
Menedżer	1,5	0,7
Specjalista	28,3	5,6
Pracownik umysłowy	14,1	4,8
Mundurowy	5,6	3,5
Pracownik usług wysoko kwalifikowanych	2,8	0,4
Pracownik usług nisko kwalifikowanych	15,4	1,7
Robotnik	9,0	14,7
Rolnik	0,5	19,0
Przedsiębiorca	3,0	0,5
Inny	3,2	1,4
Brak danych	16,5	47,7
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: badania „toruńskie” 2009 r., badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Brak sprecyzowanych planów co do zawodu, jaki chcieliby w przyszłości wykonywać uczniowie techników rolniczych, nie jest jedynym czynnikiem decydującym o specyfice tej części młodzieży. Młodzież uczęszczającą do techników rolniczych wyróżniają wyraźnie mniej (mimo porównywalnych aspiracji edukacyjnych) ambitne plany zawodowe.

Zawód specjalisty wymagający wyższego wykształcenia zamierza w przyszłości wykonywać pięciokrotnie większa część uczniów uczęszczających do techników nierolniczych aniżeli rolniczych. Ci pierwsi trzykrotnie częściej chcieliby w przyszłości pracować na stanowisku pracownika umysłowego. Z kolei uczniowie techników rolniczych najczęściej swoją przyszłość zawodową wiążą z pracą w rolnictwie (19%). Tego rodzaju plany zawodowe praktycznie są nieobecne wśród młodzieży uczęszczającej do techników nierolniczych. Młodzież kształcąca się w zawodach rolniczych w nieco większym stopniu preferuje również pracę na stanowisku robotniczym. Z kolei uczniowie techników nierolniczych (co najprawdopodobniej wynika z profilu szkoły, np. technikum gastronomiczno-hotelarskie) częściej swoją przyszłość zawodową wiążą z zawodami z sektora usług niżej kwalifikowanych.

O ile zatem pod względem charakterystyk społecznych rodzin pochodzenia czy umiejętności szkolnych oraz w pewnym stopniu aspiracji edukacyjnych technika rolnicze nie różnią się od techników kształcących w zawodach nierolniczych, to jednak w sferze planów zawodowych są to dwa odmienne środowiska szkolne. Technika rolnicze są tym segmentem szkolnictwa ponadgimnazjalnego, który przede wszystkim przygotowuje uczącą się w nich młodzież do wykonywania zawodów „obecnych” na wiejskim rynku pracy. Teza prawdopodobna o tyle, że jeśli przyjrzymy się planom zawodowym młodzieży uczęszczającej do techników rolniczych z uwzględnieniem planowanego miejsca zamieszkania, to okazuje się, że wśród uczniów, którzy chcieliby w przyszłości zamieszkać na wsi, tylko 2,2% planuje wykonywać zawód specjalisty, natomiast wśród wiążących swoją przyszłość z dużym miastem odsetek ten wynosi 18%. Generalnie młodzież uczęszczającą do techników rolniczych i wiążącą swoją przyszłość z wsią charakteryzują niższe aspiracje co do planowanej pozycji społeczno-zawodowej aniżeli młodzież zamierzającą w przyszłości zamieszkać w dużym mieście.

Podsumowanie

Zachodzące w ostatnich latach zmiany, związane przede wszystkim z akcesją Polski do Unii Europejskiej, wydają się być znaczącym, jeśli nie najważniejszym czynnikiem, który przyczynił się do „utrąty” przez technika rolnicze wyróżniającej je przez lata specyfiki. Okazuje się bowiem, że pod względem zarówno charakterystyk społecznych, jak i edukacyjnych technika rolnicze nie różnią się znacząco od

innych szkół tego typu kształcących w zawodach spoza sektora rolno-spożywczego. Uczniowie szkół rolniczych pochodzą z rodzin o podobnych charakterystykach społecznych jak ich rówieśnicy ze szkół nierolniczych. Choć bez wątpienia technika rolnicze zachowały swój wyraźnie wiejski charakter, czego odzwierciedleniem jest dominacja wśród ogółu ich uczniów młodzieży wiejskiej.

Mimo bardzo zbliżonych do szkół nierolniczych charakterystyk społecznych i edukacyjnych technika rolnicze zachowały swoją odrębność w dwóch sferach – aspiracji edukacyjnych uczniów (nieznacznie niższych niż w szkołach nierolniczych), a w szczególności ich planów zawodowych. Uczniowie szkół rolniczych zdecydowanie rzadziej niż ich rówieśnicy ze szkół nierolniczych deklarują chęć pracy w zawodzie zgodnym z kierunkiem nauki. Zawód rolnika okazuje się nie cieszyć dużą popularnością nie tylko wśród uczniów szkół nierolniczych, ale również rolniczych. Choć należy podkreślić, że co piąty uczeń technikum rolniczego chciałby w przyszłości pracować w rolnictwie. Jednak pozostałe 4/5 młodzieży uczęszczającej do techników rolniczych albo nie ma sprecyzowanych planów zawodowych, albo chciałoby pracować w zawodach nie związanych z rolnictwem. Jest bardzo prawdopodobne, że o wyborze przez badaną młodzież techników rolniczych zdecydowały inne, np. ekonomiczne czynniki, uniemożliwiające podjęcie nauki w szkołach kształcących w innych zawodach, ale zlokalizowanych w znacznej odległości od miejsca zamieszkania.

Zatem z jednej strony uzasadniona jest teza głosząca, iż technika rolnicze na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat utraciły w znacznej mierze swoją specyfikę. Świadczy o tym daleko idące podobieństwo charakterystyk społecznych i edukacyjnych uczniów szkół rolniczych i nierolniczych oraz w pewnym stopniu ich aspiracji edukacyjnych. Wydaje się, że zmiany, jakie zaszły zarówno w samych szkołach rolniczych, jak przede wszystkim w ich otoczeniu, sprawiły, że placówki te pod względem szeregu charakterystyk „wtopiły się” w średnie szkolnictwo zawodowe. Z drugiej strony pełnione przez nie funkcje, jakkolwiek zbliżone do funkcji pełnionych przez inne szkoły tego samego typu (o czym świadczą aspiracje edukacyjne uczniów – technikum jako etap kształcenia w drodze do studiów wyższych), można uznać za specyficzne. Uczniowie techników rolniczych wykazują zainteresowanie przede wszystkim w zawodach obecnych na wiejskim rynku pracy (głównie w rolnictwie).

Ujednolicenie charakterystyk społecznych i edukacyjnych młodzieży uczęszczającej do techników kształcących w zawodach rolniczych i nierolniczych jest z jednej strony konsekwencją wzrostu aspiracji edukacyjnych zarówno młodego, jak i dorosłego pokolenia, a w rezultacie boomu edukacyjnego, jaki miał miejsce w Polsce po roku 1989, a z drugiej strony – zmian zachodzących w systemie szkolnictwa polegających na upowszechnieniu kształcenia w szkołach maturalnych.

Zmiany w strukturze wykształcenia w największym stopniu dokonały się na wsi. W efekcie charakterystyki społeczne uczniów szkół rolniczych są zbliżone do charakterystyk społecznych ich rówieśników z techników nierolniczych. Z kolei upowszechnienie kształcenia w szkołach maturalnych (przede wszystkim w liceach ogólnokształcących) uruchomiło mechanizmy generujące nowe podziały w obrębie szkolnictwa ponadpodstawowego (po reformie ponadgimnazjalnego), których efektem była heterogenizacja charakterystyk społecznych i edukacyjnych uczniów liceów i homogenizacja tychże charakterystyk w technikach oraz zasadniczych szkołach zawodowych.

Jarosław Domalewski, Krzysztof Wasielewski

ROZDZIAŁ 4

Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności

Wprowadzenie

Ustanowione przez organy Unii Europejskiej kompetencje kluczowe stanowiły odpowiedź na dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość, podlegającą procesom globalizacji. Przystosowanie do dokonujących się zmian wymagało nowych kompetencji obywateli państw członkowskich. Wśród ośmiu zdefiniowanych były kompetencje w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności.

Generalnie kompetencje kluczowe zostały zdefiniowane jako połączenie wiedzy, umiejętności i postaw potrzebnych do samorealizacji, rozwoju, bycia aktywnym, integracji społecznej i zatrudnienia²⁰. Natomiast inicjatywność i przedsiębiorczość rozumiana jest jako zdolność osoby do wcielania pomysłów w czyn. Na te właśnie kompetencje składają się zarówno wiedza, umiejętności, jak i postawy. W zrealizowanym wśród uczniów szkół rolniczych badaniu sondowano poprzez zastosowanie różnorodnych pytań (o odmiennym formacie) kreatywność, innowacyjność, umiejętności planowania przedsięwzięć, gotowość do ryzyka, aktywność, ale również tak istotne z perspektywy analizowanych kompetencji kwestie, jak doświadczenie pracy. Analizę kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych rozpoczynamy od ich autocharakterystyk.

²⁰ Załącznik do zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, opublikowanego w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej z dnia 30 grudnia 2006 r./L394.

4.1. „Mocne” i „słabe” strony – autocharakterystyki uczniów szkół rolniczych

Jak już wspomniano na wstępie, na kompetencje kluczowe w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności składają się wiedza, umiejętności oraz postawy. Postawa przedsiębiorcza to pewne cechy osobowe, takie jak inicjatywność, motywacja i determinacja w realizacji celów zarówno osobistych, jak i wspólnych. Z tego też względu analizę kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych rozpoczynamy od przedstawienia ich autocharakterystyk. Sposób, w jaki młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych postrzega samą siebie, ma ogromne znaczenie dla jej postaw w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności.

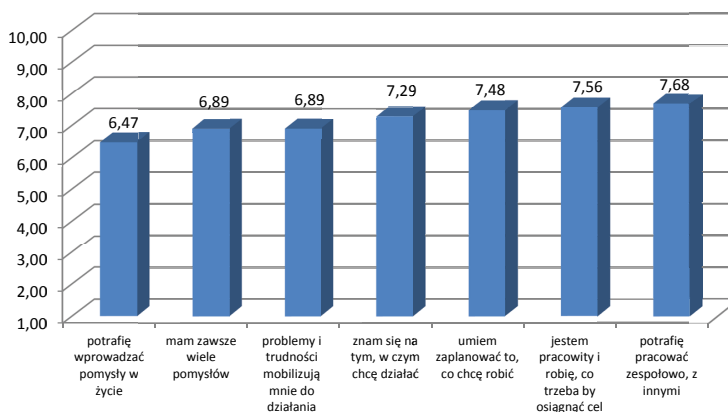
W jednym z pytań zawartych w ankiecie zwrócono się do uczniów z prośbą o ocenę, w jakim stopniu zgadzają się z twierdzeniami, które zawierały pewne charakterystyki osobowościowe, takie jak kreatywność, umiejętność wcielania pomysłów w czyn, pracowitość, sposoby radzenia sobie w sytuacjach trudnych, zdolności planowania oraz pracy zespołowej. W odniesieniu do każdego z przedstawionych twierdzeń uczniowie oceniali na skali od 1 (nie zgadzam się) do 10 (zdecydowanie zgadzam się), na ile może odnosić się ono do nich samych.

Okazuje się, że uczniowie szkół rolniczych w przypadku zdecydowanej większości twierdzeń raczej się z nimi zgadzają. W odniesieniu do wszystkich analizowanych cech osobowych wartości średnich arytmetycznych (na skali od 1 do 10) oscylowały między 6,5 a 7,7. Można zatem uznać, że młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych raczej (choć nie zdecydowanie tak) przypisuje sobie analizowane cechy. Choć można zaobserwować pewne różnice w autocharakterystykach młodzieży szkół rolniczych. Badani uczniowie częściej są przekonani, że potrafią pracować zespołowo z innymi, są pracowici i konsekwentnie dążą do celu, posiadają umiejętność planowania i w nieco mniejszym stopniu charakteryzuje ich przekonanie, że znają się na tym, co zamierzają osiągnąć. Natomiast relatywnie gorzej oceniają własną kreatywność oraz wprowadzanie własnych pomysłów w życie (rysunek 4.1). Przy czym należy podkreślić, że zaobserwowane tu różnice nie są duże. Być może nieco niższe przekonanie młodych ludzi co do ich własnych zdolności w zakresie inicjatywności wynika z ich młodego wieku, a w konsekwencji braku większych doświadczeń w samodzielnym podejmowaniu inicjatyw.

Rysunek 4.1.

W jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi twierdzeniami?

(1 – w ogóle, 10 – zdecydowanie tak)



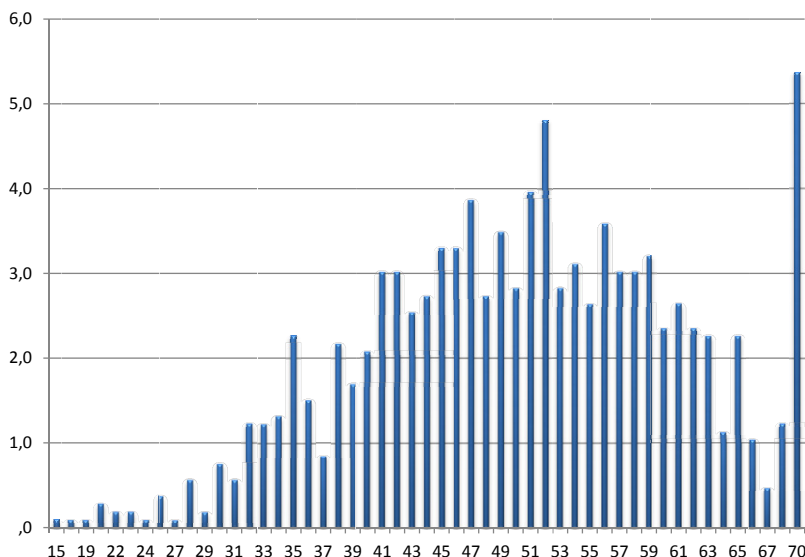
Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Między poszczególnymi zmiennymi będącymi wskaźnikami wybranych charakterystyk osobowościowych uczniów szkół rolniczych występuje dość wyraźny związek. Przeciętna wartość współczynników korelacji wynosi 0,42, a współczynniki między poszczególnymi zmiennymi przyjmują wartości od 0,27 do 0,62. Z tego też względu podjęto decyzję o konstrukcji *skali postaw przedsiębiorczych*. Oczywiście skala ta nie wyczerpuje w pełni złożoności analizowanych kompetencji uczniów szkół rolniczych. Niemniej jednak może stanowić jedno z narzędzi analitycznych umożliwiających analizę postaw badanej młodzieży w zakresie przedsiębiorczości.

Konstrukcja skali została poprzedzona analizą rzetelności. Alfa Cronbacha wyniosła 0,834, co bez wątpliwenia należy uznać za wynik zadowalający. Najniższa wartość współczynnika korelacji z ogólnym wynikiem skali wynosi 0,418. Uzasadnione zatem jest włączenie wszystkich zmiennych do skali.

Rysunek 4.2

Rozkład wyników skali postaw przedsiębiorczych (w %)



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Skalę postaw przedsiębiorczych i inicjatywnych skonstruowano poprzez zsumowanie wartości poszczególnych itemów. Zabieg ten udało się przeprowadzić w odniesieniu do 96,4% badanej zbiorowości, co bez wątpienia jest wynikiem satysfakcjonującym. Przypomnijmy, że każda ze zmiennych mogła przyjmować wartości od 1 (w ogóle nie zgadzam się z danym twierdzeniem) do 10 (zdecydowanie zgadzam się z danym twierdzeniem). Biorąc pod uwagę liczbę itemów wchodzących w skład skali, teoretycznie wynik minimalny mógł wynieść 7, a maksymalny 70. W rzeczywistości wynik minimalny wyniósł 15, a maksymalny osiągnął graniczną wartość – 70. Średnia arytmetyczna wyniosła 50,4 punktu, co znacząco przekracza teoretyczny środek skali (33 punkty). Biorąc pod uwagę wartości średnich arytmetycznych dla poszczególnych itemów, nie jest to jednak zaskoczeniem. Najczęściej (5,4%) występował maksymalny wynik – 70 punktów, czyli co dwudziesty uczeń szkół rolniczych jest w pełni przekonany, iż posiada wszystkie z analizowanych charakterystyk osobowościowych składających się na postawę przedsiębiorczą. Rozkład odpowiedzi jest zbliżony do normalnego (rysunek 4.2) z niewielką asymetrią lewostronną. Rozproszenie wyników jest małe – odchylenie standardowe wyniosło zaledwie 10,17 punktu.

Poniżej podjęta zostanie próba uchwycenia determinantów postaw przedsiębiorczych młodzieży. W pierwszej kolejności spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy płeć jest czynnikiem różnicującym postawy przedsiębiorcze wśród uczniów szkół rolniczych. Średnia arytmetyczna wartości *skali postaw przedsiębiorczych* w przypadku dziewcząt wyniosła 48,4 punktu, a u chłopców 51,5 punktu. Zaobserwowana różnica 3 punktów nie jest z pewnością duża, choć może świadczyć o istnieniu pewnych determinowanych przez płeć odmiennościach charakterystyk osobowościowych. Bardziej szczegółowe analizy (poszczególnych itemów skali) wskazują, że chłopcy w nieco większym stopniu niż dziewczęta są przekonani o znajomości rzeczy, którymi chcą się zająć. Średnia wartość wskaźnika w przypadku chłopców wynosi w odniesieniu do tej charakterystyki 7,7, a w przypadku dziewcząt 6,6. Płeć jest również czynnikiem różnicującym opinie o własnej pracowitości (chłopcy uważają, że są bardziej pracowici niż dziewczęta) oraz umiejętności planowania zamierzonych celów (tu również wartości wskaźnika były 0,5 punktu wyższe w przypadku chłopców w porównaniu z dziewczętami). Na tym jednak różnice determinowane przez płeć się kończą. W przypadku pozostałych itemów wchodzących w skład skali wartości średnie dla chłopców i dziewcząt są zbliżone.

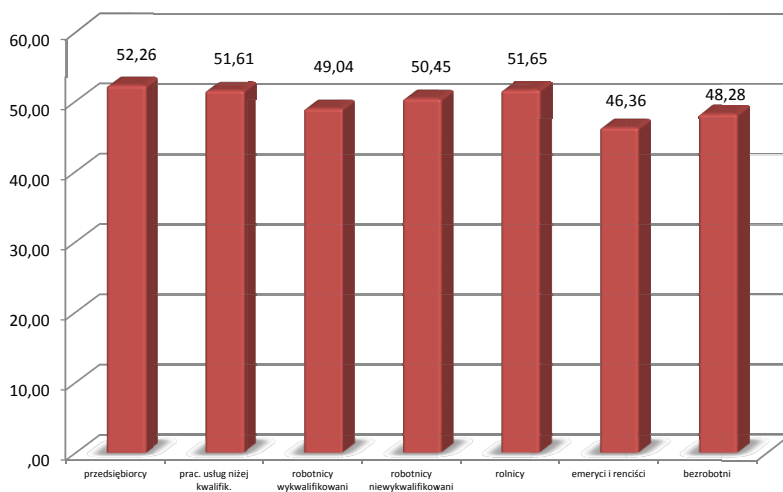
Zaobserwowane tu w odniesieniu do wybranych komponentów postawy przedsiębiorczej różnice mogą w pewnym stopniu wynikać z odmienności doświadczeń chłopców i dziewcząt. Zwróćmy uwagę, że różnice w przekonaniach obu tych kategorii odnoszą się do cech, których posiadanie może być związane z takim doświadczeniem jak praca (zarobkowa lub w gospodarstwie rodziców). Teza prawdopodobna o tyle, że aż 83% chłopców deklaruje, iż pracowało w przeszłości zarobkowo, wśród dziewcząt odsetek ten wynosi 62%. Być może to właśnie doświadczenie pracy zwiększa przekonanie chłopców o własnej pracowitości, umiejętności planowania zamierzonych celów czy znajomości rzeczy stanowiącej przedmiot aktywności. Płeć nie różnicuje natomiast (bądź tylko w niewielkim stopniu) takich cech jak umiejętność pracy zespołowej czy kreatywność.

O ile płeć tylko w ograniczonym zakresie różnicuje postawy uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości, o tyle poziom wykształcenia rodziców prawie w ogóle nie ma znaczenia. Wśród uczniów pochodzących z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia (przynajmniej jedno z rodziców ma dyplom wyższej uczelni) średnia wartość na skali postaw przedsiębiorczych wynosi 51,1 punktu. W przypadku młodzieży wywodzącej się z rodzin, gdzie żadne z rodziców nie posiada wyższego wykształcenia – bez względu na to, czy dysponuje średnim, zasadniczym zawodowym, czy podstawowym – przeciętna wartość na skali postaw przedsiębiorczych wynosi nieco ponad 50 punktów (50,2 punktu – niski poziom wykształcenia rodziców i 50,8 punktu – średni poziom wykształcenia rodziców).

Zatem to, jakim wykształceniem dysponują rodzice uczniów, okazuje się nie mieć większego znaczenia dla ich postaw przedsiębiorczych.

Rysunek 4.3

Średnie wartości na skali postaw przedsiębiorczych a pozycja społeczno-zawodowa ojca



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Postawy uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości różnicuje w pewnym stopniu pozycja społeczno-zawodowa ojca (rysunek 4.3). Choć obserwowane różnice nie są duże, to jednak najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie wywodzący się z rodzin przedsiębiorców (średnio 52,3 punktu). Niewiele niższy wynik charakteryzuje młodzież wywodzącą się z rodzin rolniczych i pracowników usług niżej kwalifikowanych. Relatywnie w najmniejszym stopniu postawy przedsiębiorcze (tu rzecz jasna analizowane przez pryzmat autocharakterystyk uczniów) wyróżniają młodzież pochodzącą z rodzin biernych zawodowo – emerytów, rencistów i bezrobotnych. Choć podkreślmy raz jeszcze: różnice nie są znaczące i wynoszą maksymalnie 6 punktów.

Szczegółowe analizy umożliwiają wskazanie tych komponentów postawy przedsiębiorczej, które wyróżniają uczniów wywodzących się z poszczególnych rodzin zróżnicowanych ze względu na pozycję społeczno-zawodową ojca. Na przykład dzieci przedsiębiorców częściej niż ich rówieśnicy pochodzący z rodzin o innej

pozycji społeczno-zawodowej ojca są przekonane o własnej kreatywności („mam wiele pomysłów” – średnia 7,8 punktu, „potrafię wcielać pomysły w czyn” – średnia 7,2 punktu). Jednocześnie są to właśnie te komponenty postawy przedsiębiorczej, które w opinii uczniów pochodzących z rodzin emerytów i rencistów charakteryzują ich w najmniejszym stopniu. Z kolei młodzież pochodząca z rodzin rolników w największym stopniu charakteryzuje przekonanie o własnej pracowitości (średnia – 8 punktów), co może wynikać z tradycyjnego modelu wychowania polegającego na włączaniu dzieci w obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Obok pozycji społeczno-zawodowej rodziców można wskazać na jeszcze dwie grupy czynników różnicujących postawy młodzieży w zakresie przedsiębiorczości – sytuację materialną rodziny pochodzenia oraz umiejętności szkolne. Pomiaru sytuacji materialnej rodzin uczniów dokonano poprzez użycie skali zasobów materialnych FAS²¹. Skala ta składa się z czterech pytań dotyczących liczby posiadanych przez rodzinę samochodów, komputerów, pokoju do własnego użytku ucznia oraz wyjazdów wakacyjnych. Otrzymane wyniki pogrupowano w trzy kategorie odzwierciedlające różne poziomy zasobności materialnej rodziny. Okazuje się, że sytuacja materialna rodziny w podobnym stopniu jak pozycja społeczno-zawodowa rodziców różnicuje postawy młodzieży w zakresie przedsiębiorczości. W przypadku uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie zasobów materialnych średnia arytmetyczna na skali postaw przedsiębiorczych wyniosła 48 punktów, w odniesieniu do uczniów z rodzin o średnim poziomie zasobów 50,5, a wysokim – 53,3 punktu. Zatem im wyższy jest status materialny rodziny pochodzenia ucznia, z im bardziej zasobnej rodziny się wywodzi, tym jego przekonanie o posiadaniu cech właściwych dla postawy przedsiębiorczej jest większe. Co więcej, prawidłowość ta odnosi się do każdej z siedmiu wchodzących w skład skali pozycji odzwierciedlających poszczególne komponenty postawy przedsiębiorczej. Innymi słowy, z im bardziej zasobnej pod względem materialnym rodziny pochodzi uczeń, tym częściej jest przekonany, iż wyróżniają go takie cechy jak kreatywność, znajomość obszarów działania, pracowitość i konsekwencja w dążeniu do celu, umiejętność planowania i działania w sytuacjach trudnych oraz pracy zespołowej.

Także subiektywna ocena sytuacji materialnej rodziny okazuje się być czynnikiem różnicującym postawy w młodzieży w zakresie przedsiębiorczości. Średni wynik uczniów szkół rolniczych na skali postaw przedsiębiorczych, którzy ocenili sytuację materialną swojej rodziny jako „bardzo dobrą”, wynosi 58,5 punktu i jest o ponad 10 punktów wyższy od średniego wyniku uczniów, w których ocenie ich

²¹ Szczegółowy opis konstrukcji skali FAS w: J. Mazur, B. Woynarowska, 2004, *Mierniki nierówności społecznych w badaniach ankietowych młodzieży szkolnej*, Przegląd Epidemiologiczny, nr 58, 377-390.

rodzina pochodzenia jest „raczej lub bardzo biedna”. Zatem dla identyfikacji z pewnymi charakterystykami osobowościowymi składającymi się na postawę przedsiębiorczą większe znaczenie ma subiektywna ocena sytuacji materialnej własnej rodziny niż jej obiektywny stan. Młodzi ludzie postrzegający własną rodzinę jako raczej lub bardzo bogatą w większym stopniu niż ich rówieśnicy przekonani o ubóstwie swojej rodziny pochodzenia identyfikują się z postawą przedsiębiorczą.

Niewielkie znaczenie dla postaw przedsiębiorczych uczniów szkół rolniczych mają ich umiejętności edukacyjne (co potwierdzają wartości współczynników korelacji na poziomie 0,13-0,18) odzwierciedlone w ocenach na świadectwie ukończenia gimnazjum oraz wynikach na egzaminach gimnazjalnych. Generalnie im wyższymi umiejętnościami szkolnymi dysponuje uczeń szkoły rolniczej, tym większa jest jego identyfikacja z cechami stanowiącymi komponenty postawy przedsiębiorczej, choć korelacja ta jest słaba. Na przykład uczniowie z bardzo niskimi ocenami na świadectwie ukończenia gimnazjum (średnia ocen poniżej 2,7) osiągnęli przeciętnie na skali postaw przedsiębiorczości 47,5 punktu, podczas gdy ich rówieśnicy z najwyższymi ocenami 54,2 punktu. W odniesieniu do kategorii uczniów z najniższymi i najwyższymi wynikami na egzaminach gimnazjalnych średnie wartości na skali przedsiębiorczości wynoszą odpowiednio 49 i 55 punktów. Różnice nie są duże, ale jednak wskazują na występowanie generalnych prawidłowości obserwowanych przy analizie innych czynników różnicujących postawy przedsiębiorcze wśród młodzieży.

Znamienne, że analizowanych tu identyfikacji z cechami właściwymi dla postawy przedsiębiorczej nie różnicują ani aspiracje edukacyjne uczniów szkół rolniczych, ani (co szczególnie zaskakujące) deklaracja możliwości prowadzenia w przyszłości własnej działalności gospodarczej. Niewielkie różnice można natomiast zaobserwować w odniesieniu do planowanej pozycji społeczno-zawodowej. Nieco wyższe wartości na skali postaw przedsiębiorczości osiągają uczniowie szkół rolniczych zamierzający w przyszłości pracować we własnym gospodarstwie rolnym (52,3 punktu) lub we własnej firmie (50,9 punktu). Przypomnijmy, że w analizie uwarunkowań postaw przedsiębiorczych badanej młodzieży to właśnie uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców oraz rolników i pracowników usług charakteryzowali się największą identyfikacją z cechami właściwymi dla postawy przedsiębiorczej.

Podsumowując dotychczasowe analizy należy podkreślić, że generalnie uczniowie szkół rolniczych raczej identyfikują się z cechami właściwymi dla postaw przedsiębiorczych. To co jednak wydaje się być największym zaskoczeniem, to fakt, że podstawowe charakterystyki społeczno-ekonomiczne tylko w niewielkim stopniu różnicują postawy przedsiębiorcze młodzieży. Pewne znaczenie dla samoidentyfikacji uczniów szkół rolniczych ma sytuacja materialna ich rodzin – im

lepszą, tym młodzież częściej wyraża przekonanie o posiadaniu takich cech jak kreatywność, pracowitość, umiejętność planowania i działania w sytuacjach trudnych oraz pracy zespołowej. Nie ma tu znaczenia, czy ocena sytuacji materialnej rodziny dokonywana jest subiektywnie, czy też na podstawie obiektywnych wskaźników (skala FAS). W nieco większym stopniu postawy przedsiębiorcze (oczywiście na poziomie identyfikacji) wykazują uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców, rolników oraz pracowników usług, jak również zamierzający w przyszłości pracować we własnym gospodarstwie rolnym bądź we własnej firmie. Przy czym ostatnia z zaobserwowanych prawidłowości wynika najprawdopodobniej z reprodukcji pozycji społeczno-zawodowej rodziców, która charakteryzuje 70% uczniów pochodzących z rodzin przedsiębiorców i 54% uczniów z rodzin rolniczych.

4.2. Doświadczenie pracy i preferencje uczniów szkół rolniczych odnośnie zatrudnienia

Doświadczenia zawodowe związane z podejmowaniem pracy zarobkowej uczniów szkół ponadgimnazjalnych stanowią wyraźny wskaźnik ich aktywności społeczno-zawodowej, kompetencji życiowych (m.in. przedsiębiorczości, pomysłowości, motywacji, zaangażowania itp.), pośrednio kapitału społecznego (m.in. kontaktów, więzi) czy kulturowego, jakim dysponują młodzi ludzie. Współczesny rynek pracy wymaga od młodych ludzi nie tylko wykształcenia i kompetencji zawodowych nabytych poprzez system edukacyjny, ale coraz częściej także konkretnych umiejętności wykraczających poza te nabyte w szkole. Coraz większe znaczenie ma również doświadczenie nabywane w trakcie pracy zawodowej bądź tej mającej charakter społeczny (np. w organizacjach pozarządowych). Dlatego szczególnie istotna jest świadomość wagi bycia aktywnym (tak zawodowo, jak i społecznie) oraz ewentualnych konsekwencji płynących z braku jakichkolwiek form aktywności.

Trzy czwarte (75,9%) ogółu badanych uczniów szkół rolniczych pracowało już zawodowo i otrzymywało za swoją pracę wynagrodzenie. Znacznie częściej pracę podejmują chłopcy – 82,7% aniżeli dziewczęta – 62,2%. Aktywność zawodowa młodzieży szkół rolniczych nie jest zróżnicowana pod względem poziomu wykształcenia rodziców czy charakteru ich pracy. Jedynie w niewielkim stopniu poziom aktywności zawodowej różnicuje miejsce zamieszkania uczniów – młodzież wiejska i małomiasteczkowa jest pod tym względem nieco bardziej aktywna aniżeli młodzież z miast średnich i dużych (różnica ok. 7 pp.). Nieco wyraźniejszą tendencję można dostrzec w przypadku analizy sytuacji materialnej rodziny. Im wyższe wskaźniki zamożności, tym wyższy poziom aktywności zawodowej. Różnica jest jednak również niewielka – wynosi pomiędzy skrajnymi pozycjami tylko nieco powyżej 8 pp. (zob. tabela 4.1).

Tabela 4.1

Aktywność zawodowa a poziom zasobów materialnych (w %)

Aktywność zawodowa	Poziom zasobów materialnych rodziny			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Tak	73,4	74,4	81,6	75,9
Nie	26,6	25,6	18,4	24,1
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Młodzież ze szkół wiejskich swoją aktywność zawodową podejmowała nieco częściej w obszarze pozarolniczym – 56,8. Były to głównie prace typowo fizyczne – 39,7%, rzadziej usługowe – 10,1% bądź umysłowe – 7,1%. Bardzo często praca zawodowa uczniów szkół rolniczych związana była jednak z rolnictwem – ogółem 43,2%. Większość wykonywała drobne prace fizyczne – 30,7% ogółu, nieco rzadziej były to drobne prace mające charakter usługowy – 12,5% (zob. tabela 4.2). Aktywnością w rolnictwie charakteryzują się przede wszystkim chłopcy – połowa (49,2%) spośród nich właśnie w tej branży zarobiła kieszonkowe. Jest to odsetek dwukrotnie większy niżeli w przypadku dziewcząt, wśród których „jedynie” co czwarta (27,7%) pracowała przy pracach związanych z rolnictwem. Dziewczęta ze szkół rolniczych swoją aktywność zawodową przejawiały głównie w obszarze pozarolniczym – niemal trzy czwarte (72,3%) spośród nich pracowało w tych właśnie sektorach. Zwraca uwagę, że niemal co piąta (18,1%) uczennica badanych szkół rolniczych podjęła pracę umysłową, to 7-krotnie większy odsetek niżeli wśród uczniów tych szkół (2,7%). Pracę w obszarze pozarolniczym podejmuje przede wszystkim młodzież wywodząca się z rodzin o dobrej sytuacji ekonomicznej, wyższym niż przeciętne wykształceniu rodziców, wykonujących zawody związane z wysokimi kwalifikacjami oraz indywidualną inicjatywą (prywatnych przedsiębiorców).

Tabela 4.2

Charakter podejmowanej pracy zarobkowej (w %)

Charakter pracy		Odsetek
Prace rolnicze	Drobne prace rolnicze – prace fizyczne	30,7
	Drobne prace rolnicze – prace usługowe	12,5
Prace pozarolnicze	Praca fizyczna	39,7
	Praca usługowa	10,1
	Praca umysłowa	7,1
Ogółem		100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Generalnie rodzaj podejmowanej przez młodzież pracy w znacznym stopniu uzależniony jest od miejsca zamieszkania oraz typu aktywności zawodowej rodziców, zwłaszcza zaś ojca. Pracę w rolnictwie podejmuje przede wszystkim młodzież zamieszkująca wieś – 45,6% ogółu badanych uczniów zamieszkujący na tych obszarach, młodzież wywodząca się z rodzin rolniczych (58,1% ogółu tej kategorii) oraz emerytów bądź rencistów (33,3% ogółu tej kategorii). Równie często pracę związaną z rolnictwem podejmują uczniowie zamieszkujący duże miasta – 42,9% ogółu tej kategorii. Ten – wydawałoby się – zaskakujący rozkład ma jednak swoje uzasadnienie w motywach podejmowania pracy i celu, na który przeznaczono zarobione pieniądze. Młodzież wiejska pracuje najprawdopodobniej w rolnictwie z konieczności – podejmuje pracę w najbliższej okolicy (często w rodzinnym gospodarstwie za kieszonkowe), których celem jest wspomoczenie trudnej sytuacji finansowej rodziny. Z kolei młodzież wielkomiejska podejmuje najprawdopodobniej pracę zarobkową na wsi (najczęściej w sezonie letnim) na zasadzie chęci zarobienia pieniędzy, które będzie mogła później wykorzystać na własne przyjemności.

Ogólnie rzecz ujmując, młodzież ze szkół rolniczych zarobione pieniądze przeznaczyła przede wszystkim na własne przyjemności – deklaruje tak aż 45,1% ogółu badanej młodzieży. Drugim najczęstszym celem podejmowania pracy była chęć zakupu konkretnej rzeczy (np. odzieży, sprzętu elektronicznego itp.) – takiej odpowiedzi udzieliła jedna czwarta badanych (26,6%). Znacznie rzadziej zarobione pieniądze zostały przeznaczone na wydatki związane ze szkołą (13,3%), odłożone na konto w ramach zbierania oszczędności (9,0%), lub też przekazane rodzicom (6,0%) (zob. tabela. 4.3). Okazuje się zatem, iż głównym celem podejmowania aktywności zawodowej przez badaną młodzież jest chęć dysponowania własnymi funduszami, które można następnie przeznaczyć na dowolny cel – tak jest w przypadku wszystkich osób, które wskazują odpowiedź „wydałem na własne przyjemności” oraz znacznej części tych, które jako przeznaczenie podają „pracę na konkretną rzecz”.

Tabela 4.3

Przeznaczenie zarobionych pieniędzy (w %)

Przeznaczenie zarobionych pieniędzy	Odsetek (w %)
Wydałem na własne przyjemności	45,1
Praca na konkretną rzecz	26,6
Wydatki związane ze szkołą	13,3
Odłożyłem	9,0
Przekazałem rodzicom	6,0
Ogółem	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Generalnie cel, na który przeznaczone zostały zarobione pieniądze, uzależniony jest sytuacją materialną rodziny pochodzenia. Im wyższy jej poziom, tym częściej młodzież przeznaczają zarobione pieniądze na własne przyjemności. W przypadku uczniów o niskim poziomie zasobów materialnych rodziny pochodzenia jedynie co trzeci (32,9%) wydatkuje zarobione pieniądze na własne przyjemności. Wśród uczniów pochodzących z rodzin o przeciętnym poziomie zamożności jest to już 47,9%, a w przypadku uczniów o wysokim poziomie zasobów materialnych rodziny aż 53,9%. Odwrotna tendencja jest dostrzegalna, jeżeli spojrzymy na takie cele jak: praca na konkretną rzecz, wydatki związane ze szkołą czy przekazanie zarobionych pieniędzy rodzicom. Im niższy poziom zasobów materialnych, tym częściej uczniowie właśnie je wskazują jako przeznaczenie zarobionych pieniędzy. Powyższą tendencję potwierdzają różnice w przeznaczeniu zarobionych pieniędzy w obrębie odmiennych kategorii społeczno-zawodowych rodziny pochodzenia. Jedynie co trzeci (33-34%) spośród uczniów, których rodzice mają status bezrobotnego bądź emeryta, przeznaczają zarobione pieniądze na własne przyjemności. W przypadku uczniów wywodzących się z rodzin rolniczych analogiczny odsetek wynosi 42,4%. Najczęściej zarobione pieniądze na rozrywkę przeznaczają uczniowie, których rodzice są przedsiębiorcami (59,4% ogółu tej kategorii) bądź pracują na etacie (50,8%). W tej ostatniej kategorii dominują przede wszystkim uczniowie, których rodzice zajmują pozycję specjalisty, przedstawiciela wolnych zawodów oraz pracownika usług wysoko kwalifikowanych, zdecydowanie rzadziej – poniżej średniej – znajdują się tam przedstawiciele zawodów typowo robotniczych oraz tych reprezentujących usługi nisko kwalifikowane.

Bez wątplenia takie wyniki sugerują, iż sam fakt podjęcia pracy, jak i konkretny cel przeznaczenia zarobionych pieniędzy jest wynikiem określonej sytuacji

finansowej rodziny pochodzenia. Młodzież z zamożniejszych domów najprawdopodobniej podejmuje pracę dla zaspokojenia własnych pragnień i przyjemności – wydatki przeznaczają na własne przyjemności oraz konkretnie upatrzone rzeczy. Z kolei młodzież uboższa podejmuje pracę i przeznaczają zarobione pieniądze znacznie częściej aniżeli młodzież zamożniejsza na wydatki niezbędne w codziennym funkcjonowaniu. Są wśród nich m.in. wydatki przeznaczone na konkretny cel (29,8%), wydatki przeznaczone na szkołę (20,9%) czy konieczność przekazania pieniędzy rodzicom (7,8%) (zob. tabela 4.4). Z opisywaną tendencją wiąże się wspomniane wcześniej zróżnicowanie miejsca i charakteru pracy młodzieży wiejskiej i miejskiej. Obie grupy równie często podejmują aktywność zawodową (i zarobkową). Jednak obie te grupy różnicują motywy, które o tym decydują.

Tabela 4.4

Przeznaczenie zarobionych pieniędzy a poziom zasobów materialnych rodziny (w %)

Przeznaczenie zarobionych pieniędzy	Poziom zasobów materialnych rodziny			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Wydałem na własne przyjemności	32,9	47,9	53,9	45,1
Praca na konkretną rzecz	29,8	27,1	22,6	26,6
Wydatki związane ze szkołą	20,9	9,9	9,7	13,3
Odłożyłem	8,5	9,2	9,3	9,0
Przekazałem rodzicom	7,8	5,7	4,6	6,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Uczniowie szkół rolniczych – podobnie jak i szkół ponadgimnazjalnych innego typu – w większości zamierzają się dalej kształcić. Ma to swoje wyraźne przełożenie na ich stosunek do pracy i potrzebnych w niej kwalifikacji oraz na postawy wobec wykształcenia, zawodu i pracy jako takiej. Po analizie zmiennych różnicujących postawy młodzieży okazało się, że największy wpływ na stosunek do pracy, wykształcenia i kwalifikacji ma kapitał kulturowy rodziny pochodzenia definiowany na użytek niniejszego raportu jako indeksowany poziom wykształcenia obojga rodziców. Poniższe analizy uwzględniają przede wszystkim wpływ tej zmiennej na postawy wobec pracy, kwalifikacji itp.

Zdecydowana większość (70,2%) ogółu badanej młodzieży kształcącej się w szkołach rolniczych zamierza najpierw zdobyć wysokie kwalifikacje zawodowe, a dopiero potem podjąć pracę. Odmierną strategię obiera niespełna jedna trzecia (29,8%) młodzieży – oni chcieliby jak najwcześniej podjąć pracę zawodową. Wyniki te pośrednio świadczą o wysokich aspiracjach edukacyjnych młodzieży oraz wysokiej wartości nadawanej samemu wykształceniu (zwłaszcza zaś wyższemu), które zazwyczaj jest utożsamiane z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi. Okazuje się zatem, że młodzież nie tylko chce się kształcić i zdobywać kwalifikacje zawodowe, ale również pokłada zaufanie i wiarę w owej edukacji, jako swoistej trampolinie do dalszej kariery zawodowej. Tego typu postawy są udziałem nieco częściej dziewcząt – 73,7% z nich uważa za lepszą możliwość najpierw zdobycie kwalifikacji zawodowych, w porównaniu do 68,9% chłopców. W przypadku uczniów szkół rolniczych wynika to przede wszystkim z faktu, iż dziewczęta zazwyczaj charakteryzują się bardziej konformistycznym w porównaniu do chłopców stosunkiem do wykształcenia (m.in. mają wyższe aspiracje edukacyjne oraz lepsze oceny szkolne, które łatwiej pozwalają po egzaminie maturalnym kontynuować kształcenie).

Powyższe wskazania dotyczące stosunku do podjęcia pracy lub/i zdobycia wysokich kwalifikacji zawodowych są w wyraźny sposób skorelowane z poziomem wykształcenia rodziny pochodzenia, a więc najprościej definiowanym jej kapitałem kulturowym. Im niższy poziom wykształcenia rodziców uczniów, tym częściej młodzież zamierza jak najwcześniej podjąć pracę zawodową i tym samym reprodukcję karierę edukacyjną i zawodową swoich rodziców. Ponad trzy czwarte (79,4%) uczniów, których rodzice posiadali wysoki poziom wykształcenia, jest zdania, że najpierw należy zdobyć wysokie kwalifikacje zawodowe, a dopiero potem podjąć pracę (20,6%). W przypadku uczniów, których rodzice charakteryzują się średnim poziomem wykształcenia, odsetek uczniów optujących za zdobyciem kwalifikacji zawodowych wynosi 73%, a 27% jest zdania, że należy jak najwcześniej podjąć pracę zawodową. Z kolei w grupie młodzieży, której rodzice dysponują niskim poziomem wykształcenia, analogiczne odsetki wynoszą – 63,8% w przypadku tych, którzy są zdania, że lepszym rozwiązaniem jest zdobycie wysokich kwalifikacji zawodowych aniżeli szybkie podjęcie pracy zawodowej – 36,2% (zob. tabela 4.5).

Tabela 4.5

Wybór lepszej możliwości a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Jak najwcześniej podjąć pracę	36,2	26,8	20,6	29,8
Najpierw zdobyć wysokie kwalifikacje zawodowe	63,8	73,2	79,4	70,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Trafność wspomnianej tezy o społeczno-kulturowym procesie reprodukcji wzorów postaw i zachowań młodzieży jest również widoczna w kontekście danych dotyczących pozycji społeczno-zawodowej rodziców oraz ich aktywności. Jak najwcześniej pracę chcieliby podjąć przede wszystkim uczniowie, którzy wywodzą się z rodzin rolniczych – aż 30,7% ogółu wskazań w obrębie tej kategorii zawodowej, w następnej kolejności dzieci pracowników etatowych – 29,3% oraz emerytów i rencistów – 28,8%. Z kolei zdobycie wysokich kwalifikacji, a dopiero później podjęcie pracy zawodowej jest priorytetem przede wszystkim dla dzieci prywatnych przedsiębiorców – 81,1%, a także dla tych, w których rodzinie znalazła się osoba bezrobotna – 80,6%.

Wydaje się, że zarysowane tendencje świadczą o istotnym znaczeniu doświadczeń zawodowych obecnych w rodzinie, w której młodzi ludzie się wychowali. Braki w wykształceniu są najprawdopodobniej udziałem zarówno bezrobotnych rodziców, jak i przedsiębiorców, którzy poświęcili swoje wykształcenie na rzecz powodzenia własnej firmy. Wizerunek ten staje się udziałem dzieci w procesie socjalizacji, które zazwyczaj nie chcą powielać kariery zawodowej rodziców, a z całą pewnością nie bez wykształcenia i stosownych kwalifikacji zawodowych.

Myśląc o przyszłej pracy zawodowej młodzież nieco częściej (53,5% wskazań) zamierza podejmować się różnych zajęć i zawodów, aniżeli trzymać się wyuczonego w szkole zawodu (46,5% wskazań). Bez wątplenia zatem można powiedzieć, że potencjalna mobilność zawodowa młodzieży kształcącej się w szkołach rolniczych jest na relatywnie wysokim poziomie. Nieco większą deklaratywną, potencjalną mobilność zawodową deklaruje młodzież wywodząca się z rodzin o wysokim kapitale kulturowym (wysokim poziomie wykształcenia rodziców) – aż 60,3% tej grupy zamierza próbować różnych zajęć i zawodów. W przypadku uczniów z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców wskaźnik ten jest nieco niższy i wynosi

51,4% (zob. tabela 4.6). Opinia, iż trzymanie się wyuczonego zawodu jest lepsze aniżeli próbowanie różnych zajęć i zawodów, jest charakterystyczna dla uczniów wywodzących się z rodzin emerytów i rencistów oraz bezrobotnych. Z kolei znacznie częściej od średniej próbowanie różnych zajęć i zawodów jako lepsze zakreślają uczniowie, którzy wychowali się w rodzinach prywatnych przedsiębiorców (71,4% ogółu tej kategorii) oraz etatowych pracowników zajmujących wysokie pozycje zawodowe (tzw. specjalistów) bądź przedstawicieli tzw. wolnych zawodów.

Tabela 4.6

Wybór lepszej możliwości a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Trzymać się wyuczonego zawodu	48,6	45,9	39,7	46,5
Próbować różnych zajęć i zawodów	51,4	54,1	60,3	53,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

W przypadku chłopców proporcje odpowiedzi rozkładają się podobnie. W przypadku dziewcząt wyraźnie częściej charakteryzuje je postawa bardziej aktywna. Większość (62,0%) spośród nich jest zdania, iż lepszym rozwiązaniem w pracy zawodowej jest próbowanie różnych zajęć, podejmowanie odmiennych wyzwań zawodowych, a 38,0% uważa, że lepszym rozwiązaniem jest trzymanie się wyuczonego zawodu. Tego typu różnice w odpowiedziach chłopców i dziewcząt kształcących się w ponadgimnazjalnych szkołach rolniczych interpretować można w kategoriach kulturowych wzorców wyborów szkolnych i zawodowych. Chłopcy zazwyczaj od dzieciństwa przygotowywani są do objęcia społecznej roli tzw. „głowy rodziny”, z którą wiąże się konieczność utrzymania posiadanej rodziny, a tym samym pewnej pracy i konkretnego zawodu. Do tego zaś wyposaża uczniów (chłopców) szkoła zawodowa, która zapewnia wykształcenie techniczne, określone kwalifikacje zawodowe (abstrahując od ich realnej rynkowej wartości). W konsekwencji presji społeczno-kulturowej chłopcy znacznie częściej aniżeli dziewczęta wybierają różnego typu szkoły zawodowe (w prezentowanym badaniu niemal dwie trzecie badanej zbiorowości stanowili właśnie oni), zorientowane zazwyczaj na zawody typowo męskie, do których również należą te, których kształcenie odbywa się w szkołach o profilu rolniczym. W konsekwencji są również częściej zadowoleni z dokonanych wyborów – tym też można tłumaczyć ich uznanie dla podejmowania pracy w wyuczonym zawodzie.

Tabela 4.7

Wybór lepszej możliwości a płeć (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Płeć	
	Chłopcy	Dziewczeta
Trzymać się wyuczonego zawodu	51,1	38,0
Próbować różnych zajęć i zawodów	48,9	62,0
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Z kolei dziewczęta znacznie częściej od chłopców uważają za lepsze próbowanie w życiu różnych zajęć i zawodów. Różnica jest znacząca i wynosi aż 13,1 pp. Najprawdopodobniej działa w ich sytuacji efekt kształcenia zawodowego. Znaczna część dziewcząt może być niezadowolona z profilu kształcenia, a w konsekwencji z możliwości, jakie daje im ono na rynku pracy. Znaczna ich część również nie zamierza zakończyć swojej edukacji na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej. Stąd też znacznie powszechniejsza wśród dziewcząt jest opinia, iż lepiej spróbować różnych zajęć i zawodów, aniżeli trzymać się tego jednego wyuczonego (zob. tabela 4.7).

O ile stosunek młodzieży do wykonywanego zawodu sugeruje znaczący potencjał mobilności zawodowej, o tyle odmienna jest jej postawa wobec przyszłego miejsca pracy. Okazuje się bowiem, że młodzież ze szkół maturalnych rolniczych preferuje pracę u jednego pracodawcy – deklaruje tak ponad trzy czwarte (77,5%) ogółu badanych. Jedynie niespełna co czwarty (22,5%) uczeń jest zdania, że lepszym wyborem byłoby zmienianie miejsca pracy.

Nieco częściej zmiany miejsca pracy jako lepsze postrzegają dziewczęta – wskazuje tak co czwarta (26,6%) spośród nich. W przypadku chłopców analogicznej odpowiedzi udziela co piąty (20,1%) badany uczeń szkół rolniczych. Wyższymi wskaźnikami potencjalnej mobilności miejsca pracy charakteryzują się mieszkańcy wsi (23,7%) aniżeli miast (15,4%) oraz uczniowie wywodzący się z rodzin pracowników usług. Powyższe odpowiedzi można także tłumaczyć nabywaniem stosownych wzorów w rodzinie oraz środowisku wychowawczym, a także wiedzą i doświadczeniami, jakie są udziałem młodych ludzi obserwujących swoje otoczenie. Wydaje się, że mieszkańcy wsi znacznie częściej aniżeli mieszkańcy miast są narażeni na konieczność zmiany pracy, co wiąże się bezpośrednio z sytuacją wiejskiego rynku, na którym trudno o pewność zatrudnienia w jednym miejscu pracy. Z kolei wyższe od przeciętnych wskaźniki pracowników usług są również przejawem specyfiki tej profesji, która wymaga gotowości do mobilności zawodowej i częstej zmiany pracy.

W przypadku miejsca pracy, podobnie jak i zawodu, młodzież wywodząca się z rodzin o wyższym poziomie wykształcenia wykazuje wyższe wskaźniki mobilności aniżeli młodzież wywodząca się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców. Różnice co prawda nie są znaczne, ale sięgają 9,5 pp. Niespełna jedna trzecia (30,6%) spośród ogółu uczniów, których rodzice legitymują się wysokim poziomem wykształcenia, uważa, iż lepszym rozwiązaniem jest zmiana miejsca pracy. W przypadku uczniów, których rodzice posiadają średni poziom wykształcenia, takie deklaracje są udziałem niespełna co czwartego (22,2%) spośród nich, a w przypadku uczniów, których rodzice mają niski poziom wykształcenia – jedynie co piątego (21,1%) (zob. tabela 4.8).

Tabela 4.8

Wybór lepszej możliwości a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Zmieniać miejsce pracy	21,1	22,2	30,6	22,5
Trzymać się jednego pracodawcy	78,9	77,8	69,4	77,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Niemal dwie trzecie (62,6%) młodzieży uważa, że lepiej być przedsiębiorcą aniżeli pracownikiem. Nieco częściej deklarują tak chłopcy, wśród których aż 65,5% jest zdania, że lepiej być przedsiębiorcą, aniżeli dziewczęta, wśród których „zaledwie” 57,3% uważa, że lepiej być przedsiębiorcą aniżeli etatowym pracownikiem. Wydaje się, że zarysowane różnice pomiędzy płciami mogą wynikać z odmiennych zainteresowań młodych ludzi, a także z pewnych wzorów społeczno-kulturowych, w obrębie których pojawiają się odmiennie oczekiwania wobec chłopców i dziewcząt. Tym pierwszym przekazuje się częściej postawy indywidualistyczne, nonkonformistyczne, tym drugim raczej te kolektywistyczne i konformistyczne.

Nieco częściej lepiej jest postrzegane bycie przedsiębiorcą w mieście aniżeli na wsi – deklaruje tak 68,0% uczniów zamieszkujących w dużych miastach powyżej 100 tysięcy mieszkańców. W przypadku uczniów zamieszkujących na wsi analogiczny odsetek wynosi 62,4%. Szczególnie wyraźnie widać, iż stosunek i ocena na pozycji przedsiębiorcy oraz etatowego pracownika związane są bardzo silnie z typem aktywności/bierności zawodowej rodziców, zwłaszcza zaś ojca. Przyjrzyjmy się tej kwestii bliżej. Okazuje się, że młodzi ludzie, których ojcowie mają status osoby biernej zawodowo – w naszym badaniu są to głównie bezrobotni, bądź

emeryci lub renciści – znacznie częściej aniżeli uczniowie mający ojców aktywnych zawodowo (pracujących) uważają, iż lepszą możliwością jest bycie pracownikiem aniżeli przedsiębiorcą. Ponad połowa (55,3%) uczniów, którzy mają bezrobotnego ojca, oraz niemal połowa (46,0%) spośród posiadających ojca emeryta bądź rencistę jest zdania, że lepiej być pracownikiem najemnym aniżeli przedsiębiorcą. Opinie uczniów mających ojców wciąż aktywnych zawodowo, wyrażające pogląd, iż lepszym rozwiązaniem jest bycie pracownikiem, są już w wyraźnej mniejszości. Uczniowie, których ojcowie są zatrudnieni na etatowej pracy, są już w większości (56,5%) zdania, iż lepiej być przedsiębiorcą aniżeli pracownikiem najemnym. Jeszcze większy odsetek wskazań aprobaty dla przedsiębiorców jest udziałem uczniów pochodzących z rodzin rolniczych oraz prywatnych przedsiębiorców. W tym pierwszym przypadku aż dwie trzecie spośród badanej młodzieży jest zdania, że lepiej być przedsiębiorcą aniżeli pracownikiem. Z kolei uczniowie pochodzący z rodzin prywatnych przedsiębiorców w zdecydowanej większości – aż 80,6% – są zdania, że lepszą możliwością jest bycie przedsiębiorcą (zob. tabela 4.9). Szczególną uwagę przykuwają wskaźniki tych dwóch ostatnich kategorii zawodowych. Zbieżność postaw wobec przedsiębiorczości obu tych kategorii: dzieci rolników i prywatnych przedsiębiorców nie jest przypadkiem. Obie kategorie łączy bowiem bardzo wiele, m.in. indywidualizm czy szacunek dla własności. Jest tak dlatego, iż własne gospodarstwo rolne jest swoistą prywatną firmą, a praca w rolnictwie stanowi w pewnym sensie wiejski odpowiednik miejskich prywatnych przedsiębiorstw. Zatem wysokie wskaźniki dla postaw przedsiębiorczych w obu tych grupach zawodowych sugerują istotne znaczenie procesu socjalizacji w rodzinie w kształtowaniu właśnie postaw przedsiębiorczości i indywidualizmu, a w szczególności szeroko rozumianego kapitału kulturowego.

Tabela 4.9

Wybór lepszej możliwości a rodzaj aktywności zawodowej ojca (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Rodzaj aktywności zawodowej ojca					Ogółem
	Bezrobotny	Emeryt, rencista	Pracownik	Właściciel gospodarstwa rolnego	Przedsiębiorca	
Być pracownikiem	55,3	46,0	43,5	33,4	19,4	37,3
Być przedsiębiorcą	44,7	54,0	56,5	66,6	80,6	62,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Również wyraźnie dostrzegalne w wyborze przez młodzież lepszej możliwości z pary: być pracownikiem bądź przedsiębiorcą są różnice zdeterminowane poziomem wykształcenia rodziców. Znacznie częściej bycie przedsiębiorcą jako lepszą możliwość wybierają uczniowie wywodzący się z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia (71,4%). Wyraźnie rzadziej (57,6%) tę możliwość jako lepszą wskazuje młodzież wywodząca się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia (zob. tabela 4.10). Wydaje się, że te różnice mają charakter znaczący i *de facto* pierwotny wobec typu aktywności zawodowej ojca. Kapitał kulturowy rodziny pochodzenia (upraszczając nieco poziom wykształcenia rodziców) w istotny sposób wpływa na postawy dzieci, co jest związane zazwyczaj z inną hierarchią wartości, innymi życiowymi celami, wiedzą i kompetencjami.

Tabela 4.10

Wybór lepszej możliwości a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Być pracownikiem	42,4	35,4	28,6	37,4
Być przedsiębiorcą	57,6	64,6	71,4	62,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Postawy indywidualistyczne jeszcze silniej są widoczne w preferencjach co do wyboru opcji pomiędzy sprawowaniem funkcji kierowniczej a byciem szeregowym pracownikiem. Uczniowie badanych szkół w zdecydowanej większości wskazują jako lepszy wariant sprawowanie funkcji kierowniczej (80,3%). Bycie szeregowym pracownikiem jako lepszą możliwość wskazuje jedynie 19,7% ogółu badanej młodzieży szkół rolniczych. Nieco częściej na funkcje kierownicze jako lepsze wskazują chłopcy (82,3% ogółu wskazań) aniżeli dziewczęta (76,6%). Znaczące różnice widoczne są jednak, kiedy spojrzymy na wpływ rodzaju aktywności ojca na ocenę obu tych możliwości. Aktywność zawodowa ojca w istotny sposób wpływa na opinie dzieci nt. oceny sprawowanej funkcji kierowniczej bądź pozycji pracownika szeregowego. Im ona jest większa, tym częściej młodzież wskazuje na sprawowanie funkcji kierowniczej jako lepsze rozwiązanie. Im jest mniejsza, bądź jej brak, tym częściej lepszą możliwością, jaka jawi się młodzieży, jest bycie szeregowym pracownikiem. W konsekwencji znaczna część młodzieży (34-37%), której rodzice są emerytami, rencistami bądź bezrobotnymi, a więc biernymi zawodowo, jest zdania, iż lepiej być pracownikiem szeregowym, a dwie trzecie (63-67%) jest zdania, że lepiej jednak sprawować funkcje kierownicze. Odwrotna tendencja jest

w przypadku rodziców aktywnych zawodowo. Sprawowanie funkcji kierowniczych za lepsze rozwiązanie uważa aż 92,1% uczniów z rodzin prywatnych przedsiębiorców oraz 83,9% z rodzin rolniczych.

Tabela 4.11

Wybór lepszej możliwości a rodzaj aktywności zawodowej ojca (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Rodzaj aktywności zawodowej ojca					Ogółem
	Emeryt, rencista	Bezrobotny	Pracownik	Właściciel gospodarstwa rolnego	Przedsiębiorca	
Sprawować funkcje kierownicze	63,3	65,7	78,2	83,9	92,1	80,3
Być szeregowym pracownikiem	36,7	34,4	21,8	16,1	7,9	19,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

W tym przypadku różnice pomiędzy preferencjami co do sprawowanej funkcji a poziomem kapitału kulturowego wyniesionego z domu rodzinnego są wyraźnie mniejsze – sięgają zaledwie 6,1 pp. Jednakże tendencja jest taka, że im niższy poziom wykształcenia rodziców, tym częściej dzieci wybierają opcję zostania szeregowym pracownikiem – opinię taką wyraża 22,8%. W przypadku średniego poziomu wykształcenia rodziców wskaźnik ten zmniejsza się do 18,1%, a w przypadku wysokiego poziomu wykształcenia rodziców – wynosi 16,7% (zob. tabela 4.12). Fakt, że młodzież za lepszą możliwość uznaje sprawowanie funkcji kierowniczej, a nie bycie szeregowym pracownikiem, wynika przede wszystkim z powszechnego prestiżu płynącego z tego typu funkcji. W społeczeństwach kapitalistycznych, opartych na zasadach wolnorynkowych oraz merytokratycznych, tego typu funkcje są w szczególnej cenie, bowiem świadczą – w społecznej świadomości – zarówno o kompetencjach jednostki i jej zdolnościach, jak również, a może przede wszystkim, o odniesionym sukcesie zawodowym. Być kierownikiem, kierować zespołem ludzi – to wzorce zawodowe promowane przez współczesną kulturę, w której szczególne miejsce zajmuje kategoria sukcesu zawodowego. Bez wątplenia zatem chęć sprawowania funkcji kierowniczych świadczy nie tylko o specyficznych kompetencjach psychospołecznych jednostki, ale przede wszystkim o ambicjach i aspiracjach młodego człowieka, wartościach, do których dąży, jak też o oczekiwaniach społecznych preferujących osiągnięcie wysokich pozycji społeczno-zawodowych.

Tabela 4.12

Wybór lepszej możliwości a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Sprawować funkcje kierownicze	77,2	81,9	83,3	80,3
Być szeregowym pracownikiem	22,8	18,1	16,7	19,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Wydaje się, że wspomniane powyżej wnioski potwierdzają kolejne analizy. Wynika z nich, iż odmiennie kształtują się preferencje młodzieży ze szkół rolniczych co do oceny i znaczenia charakteru własnej pracy. Zdecydowana większość badanych uczniów szkół rolniczych preferuje pracę w zespole (70,6%) nad pracą mającą charakter indywidualny (29,4%) (zob. tabela 4.13). Okazuje się zatem, że nie sprawia większych kłopotów młodzieży ze szkół rolniczych wybór pomiędzy pracą mającą charakter indywidualny bądź tą wymagającą współpracy zespołowej. Ogólnie rzecz ujmując, młodzież nie chce pracować indywidualnie, z czym wiąże się większa odpowiedzialność oraz ryzyko podejmowania decyzji o własnym losie. Tego typu wskazania najprawdopodobniej wynikają z braku doświadczenia zawodowego młodych ludzi. Ich postawa i ranga nadawana pracy indywidualnej i zespołowej jest adekwatna do ich aktualnej sytuacji życiowej oraz problemów, z jakimi się stykają. Wiek szkolny jest bowiem okresem, w którym w centrum życia jednostki znajduje się przede wszystkim szkoła i problemy wieku dojrzewania. W obu tych obszarach łatwiej się odnaleźć w zespole (np. klasie szkolnej czy grupie rówieśniczej) aniżeli indywidualnie.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż młodzież nie utożsamia ze sobą sprawowania funkcji kierowniczej oraz pracy mającej charakter indywidualny. Sprawowanie funkcji kierowniczych jest wyraźnie lepiej postrzegane aniżeli pracy mającej charakter indywidualny. Jakkolwiek obie kategorie obejmują różne wymiary, to jednak istnieje pewien obszar wspólny, który zakreślają takie pojęcia jak: odpowiedzialność, samodzielność, niezależność itp. Ów potencjalny dysonans wydaje się wynikać z innego definiowania obu zakresów. Sprawowanie funkcji kierowniczych – o czym już było wspomniane – utożsamiane jest zapewne z prestiżem i odniesionym sukcesem, z kolei praca indywidualna raczej z odpowiedzialnością i ryzykiem.

Tabela 4.13

Wybór lepszej możliwości a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Pracować indywidualnie	29,6	29,4	28,1	29,4
Pracować w zespole	70,4	70,6	71,9	70,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Takie rozumienie obu tych zagadnień i ich interpretacja oczywiście nie deprecjuje wagi i znaczenia pracy zespołowej, lecz wskazuje raczej na konieczność definiowania społecznego kontekstu postaw oraz opinii młodzieży, zwłaszcza zaś tych związanych z pracą zawodową. Pracę zespołową nieco lepiej (32,2%) oceniają chłopcy aniżeli dziewczęta (24,7%). Jednocześnie brak jest większych różnic w wymiarze środowiskowym. Ani miejsce zamieszkania, ani poziom wykształcenia rodziców nie wpływa w większym stopniu na opinie młodzieży na temat oceny pracy zespołowej bądź indywidualnej. Po raz kolejny dostrzec możemy jednak wpływ typu aktywności ojca na oceny młodzieży. Praca indywidualna jest najczęściej wybierana przez uczniów wywodzących się rodzin, w których ojciec jest właścicielem gospodarstwa rolnego (32,5%) bądź prywatnym przedsiębiorcą (31,4%). Z kolei najrzadziej pracę indywidualną jako lepszą od pracy zespołowej wskazywali uczniowie, których ojcowie są emerytami lub rencistami (20,4%) bądź bezrobotnymi (22,2%) (zob. tabela 4.14).

Tabela 4.14

Wybór lepszej możliwości a rodzaj aktywności ojca (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Rodzaj aktywności zawodowej ojca					Ogółem
	Emeryt, rencista	Bezrobotny	Pracownik	Przedsiębiorca	Właściciel gospodarstwa rolnego	
Pracować indywidualnie	20,4	22,2	25,8	31,4	32,5	29,4
Pracować w zespole	79,6	77,8	74,2	68,6	67,5	70,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Dla młodzieży ze szkół rolniczych najważniejszym elementem związanym z pracą jest jej pewność – wskazuje tak 44,7% ogółu badanych. Drugim w kolejności najważniejszym czynnikiem jest wysokość zarobków – twierdzi tak co piąty (21,9%) uczeń. Na kolejnych miejscach znalazły się takie czynniki jak: możliwość samorealizacji (13,9%), czas pracy (10,8%) oraz możliwość awansu (8,8%).

Ogólnie rzecz ujmując, dziewczęta nieco częściej aniżeli chłopcy wskazują jako najważniejszy czynnik związany z pracą: jej pewność (47,5% dziewczęta, 42,3% chłopcy), możliwość samorealizacji (15,5% dziewczęta, 12,7% chłopcy) oraz czas pracy (12,7% dziewczęta, 9,7% chłopcy). Z kolei chłopcy nieco częściej aniżeli dziewczęta wskazują jako najważniejszy czynnik związany z pracą: wysokość zarobków (24,0% chłopcy, 18,3% dziewczęta) oraz możliwość awansu (10,3% chłopcy, 5,9% dziewczęta). Wydaje się, że wskazane różnice płciowe wynikają z odmiennych celów i wartości życiowych charakterystycznych dla młodzieży w tym wieku. Chłopcy zazwyczaj bardziej dążą do wartości materialnych, wymiernych statusowo i ekonomicznie. Wśród tych, do których prowadzi aktywność zawodowa, zaliczyć można m.in. wysokość zarobków czy możliwość awansu. Z kolei dziewczęta częściej zwracają uwagę na wartości niematerialne – co wynika z uwarunkowań psychospołecznych. Wśród tych związanych z pracą zawodową należy wymienić m.in. pewność zatrudnienia czy możliwość samorealizacji.

Tabela 4.15

Najważniejszy czynnik związany z pracą a poziom wykształcenia rodziców

Najważniejszy czynnik	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Pewność pracy	46,4	45,2	34,2	44,7
Wysokość zarobków	23,3	20,2	26,6	21,9
Możliwość samorealizacji	12,3	14,7	15,2	13,9
Czas pracy	11,4	10,1	12,7	10,8
Możliwość awansu	6,6	9,7	11,4	8,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Na definiowanie przez młodzież najważniejszych czynników związanych z pracą ma również pewien wpływ poziom zasobów materialnych rodziny. Im wyższy poziom zasobów materialnych rodziny pochodzenia, tym rzadziej młodzież jako najważniejszy czynnik związany z pracą zawodową wymienia jej pewność. W przypadku uczniów wywodzących się z rodzin o niskim poziomie zasobów

materiałnych 47,1% spośród nich wskazuje jako najważniejszy czynnik pewność pracy, w przypadku uczniów wywodzących się z rodzin dysponujących wysokim poziomem zasobów materialnych wskaźnik ten wynosi 39,8%.

Tabela 4.16

Najważniejszy czynnik związany z pracą a poziom zasobów materialnych rodziny (w %)

Najważniejszy czynnik	Poziom zasobów materialnych rodziny			Ogółem
	Niski	Średni	Wysoki	
Pewność pracy	47,1	44,4	39,8	44,2
Wysokość zarobków	22,9	20,0	24,3	20,0
Możliwość samorealizacji	14,8	14,8	13,7	14,5
Czas pracy	9,4	10,4	12,4	10,6
Możliwość awansu	5,7	10,4	9,7	8,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

4.3 Umiejętność planowania przedsięwzięć

Jednym z kluczowych elementów przedsiębiorczości jest umiejętność planowania przedsięwzięć. Powodzenie w realizacji celów jest bez wątpienia w znacznej mierze uzależnione właśnie od stopnia, w jakim będą one „wcielane w czyn”. Tu natomiast bardzo dużą rolę odgrywają zdolności młodzieży do formułowania planów w sposób umożliwiający ich realizację.

Próba diagnozy umiejętności planowania przedsięwzięć przez uczniów szkół rolniczych została podjęta w oparciu o dwa pytania, w których zwrócono się do badanych z prośbą o zaplanowanie kwoty tysiąca złotych na tygodniowy wyjazd nad morze oraz miliona złotych wygranych na loterii. W obu pytaniach młodzież była zobowiązana do wskazania na rodzaj wydatków i kwoty, jaką zamierza wydać. Analizę umiejętności planowania rozpoczynamy od struktury budżetu wyjazdu wakacyjnego.

Jak już wspomniano, uczniowie szkół rolniczych otrzymali do dyspozycji tysiąc złotych. W pierwszej kolejności należy wskazać na znaczącą ilość braków danych (22%). Fakt, że ponad co piąty uczeń szkół rolniczych uchylił się od udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie, może świadczyć z jednej strony o braku wystarczającego zaangażowania w uczestniczenie w badaniu, a z drugiej – o braku umiejętności. Teza wskazująca, iż dla części uczniów szkół rolniczych zadanie związane z planowaniem budżetu wakacyjnego okazało się zbyt trudne, po części znajduje

uzasadnienie w obliczu posiadanych przez tę właśnie zbiorowość umiejętności szkolnych. Średni wynik z obu części egzaminu gimnazjalnego uczniów, którzy nie podjęli zadania zaplanowania budżetu wakacyjnego, wynosi 53,7 punktu i jest niższy od średniego wyniku całej badanej zbiorowości o 3 punkty (56,7 punktu). Także oceny szkolne uczniów, którzy nie zaplanowali wakacyjnego budżetu, są niższe od ocen całej badanej zbiorowości (średnia ocen wynosi odpowiednio 3,36 i 3,47). Biorąc pod uwagę specyfikę zadania planowania budżetu wakacyjnego, analizie poddano dodatkowo oceny szkolne uczniów z matematyki. Po raz kolejny okazuje się, że młodzież, która nie podjęła się zadania zaplanowania budżetu, ma niższe oceny z matematyki niż cała badana zbiorowość (średnia ocen odpowiednio 2,68 i 2,82). Można zatem z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, iż uchylenie się przez ponad co piątego przedstawiciela młodzieży w szkołach rolniczych od zadania zaplanowania wakacyjnego budżetu ma swoje źródła w znacznej mierze właśnie w braku umiejętności umożliwiających sprostanie tego typu przedsięwzięciu.

Poprawne zaplanowanie budżetu, rozumiane tu jako wykazanie takiej struktury wydatków, które sumują się do kwoty tysiąca złotych, jaką do dyspozycji mieli uczniowie szkół rolniczych, charakteryzuje ponad połowę badanych (53,6%). Jednocześnie w przypadku co czwartego ucznia (24,7%) zaplanowany przez niego budżet jest albo niższy albo wyższy od kwoty, jaką miał do dyspozycji. Biorąc pod uwagę znaczącą ilość braków odpowiedzi oraz błędów w planowaniu wydatków, można powiedzieć, że analizowane umiejętności charakteryzują nieco ponad co drugiego ucznia szkół rolniczych. Oczywiście abstrahujemy w tym miejscu od struktury wydatków, która będzie przedmiotem dalszych analiz.

Rozbieżności między planowaną przez uczniów szkół rolniczych strukturą wakacyjnych wydatków a kwotą, jaką mieli do dyspozycji, okazują się dość znaczące. Minimalna suma wydatków wynosi 170 złotych, maksymalna 6 tysięcy złotych, przy czym ta ostatnia wartość jest wyraźnie odstająca od reszty, bowiem kolejna wysoka kwota wydatków wynosi 2100 złotych. Największa część młodzieży planując wakacyjny budżet rozmijała się z kwotą, jaką miała do dyspozycji, o 100 złotych (zarówno zawyżając – 9,2%, jak i zaniżając budżet – 15,1% ogółu uczniów, którzy w niewłaściwy sposób zaplanowali wydatki).

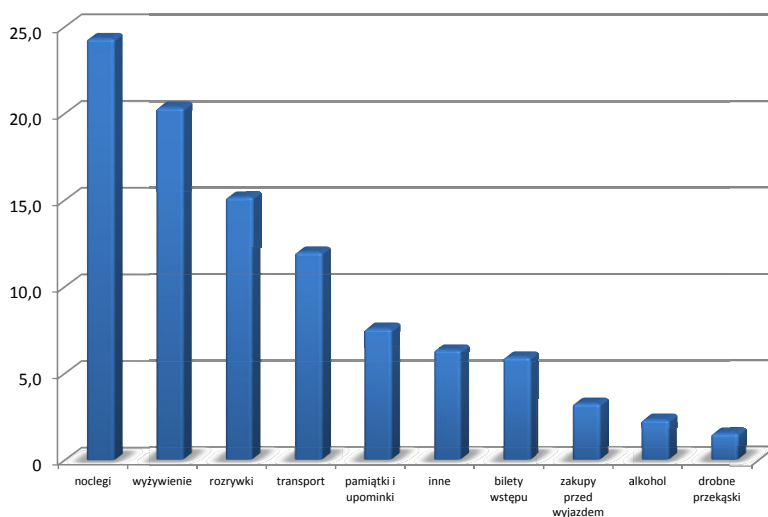
Trudno wskazać na wyraźną specyfikę uczniów szkół rolniczych, którzy w niewłaściwy sposób zaplanowali wakacyjny budżet. Oczywiście jak już wspomniano, młodzież charakteryzująca się brakiem zdolności planowania wyróżniają nieco niższe umiejętności szkolne mierzone zarówno ocenami, jak i wynikami na egzaminach gimnazjalnych. W większym stopniu umiejętność planowania wydatków charakteryzuje chłopców (58%) niż dziewczęta (45%). Nie ma natomiast większego znaczenia poziom wykształcenia rodziców, zasoby materialne rodziny pochodzenia czy aspiracje edukacyjne młodzieży. Relatywnie częściej uchylali się od

zaplanowania budżetu wakacyjnego lub zrobili to w niewłaściwy sposób uczniowie pochodzący z rodzin, gdzie przynajmniej jedno z rodziców jest bezrobotnym. Z kolei nieco częściej umiejętnością planowania wydatków charakteryzują się dzieci rolników i przedsiębiorców w porównaniu z dziećmi innych kategorii społeczno-zawodowych, przy czym różnice w tym przypadku nie są aż tak znaczące, jak miało to miejsce w odniesieniu do płci czy umiejętności szkolnych.

Przyjrzyjmy się strukturze planowanych przez uczniów szkół rolniczych wydatków związanych z tygodniowym pobytem nad morzem. Największe wydatki badana młodzież zamierza ponieść na noclegi – średnio jest to kwota 228 złotych. Następne pozycje stanowią koszty żywienia (średnio 188 złotych) oraz rozrywek (147 złotych). Znaczący udział w budżecie wakacyjnym uczniów mają również koszty transportu (120 złotych). Koszt pozostałych pozycji wakacyjnego budżetu jest już mniejszy (70 złotych pamiątki i upominki, 56 złotych bilety wstępu, 30 złotych koszty zakupów przed wyjazdem, 23 złote alkohol, 15 złotych drobne przekąski i 66 złotych pozostałe koszty).

Rysunek 4.4

Średnie arytmetyczne procentowe udziały poszczególnych pozycji w budżecie wakacyjnym



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Podane powyżej koszty poszczególnych pozycji budżetu wakacyjnego uczniów szkół rolniczych znajdują odzwierciedlenie w ich udziale w ogólnej kwocie, jaką do dyspozycji mieli uczniowie, bądź jaką zaplanowali (w analizie struktury wydatków nie brano pod uwagę poprawności planowania budżetu w kwocie, jaką

dysponowali uczniowie). Czołową pozycję zajmują noclegi, następnie wyżywienie, rozrywki, transport. Taka struktura wydatków może być uznana za jak najbardziej trafną. Młodzież ze szkół rolniczych wydaje się właściwie planować własny budżet wakacyjny, mając świadomość kosztów, jakie należy ponieść na wydatki niezbędne w trakcie wyjazdu nad morze.

Dają się jednak zauważyć pewne różnice w strukturze wydatków w budżecie wakacyjnym uczniów wynikające z ich charakterystyk społecznych. Na przykład młodzież pochodząca z rodzin o dobrej sytuacji materialnej nieco większą część posiadanych środków przeznaczyłaby na rozrywkę (18,3%) w porównaniu ze swoimi rówieśnikami wywodzącymi się z rodzin o niskich zasobach materialnych (13%). Ci ostatni natomiast nieco większe środki (9% budżetu) przeznaczyliby na pamiątki (w przypadku uczniów z rodzin o wysokich zasobach materialnych pozycja ta zajmuje w budżecie wakacyjnym 5%).

Także poziom wykształcenia rodziców jest czynnikiem różnicującym w pewnym stopniu strukturę budżetu wakacyjnego uczniów. Młodzież wywodząca się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców większą część posiadanych środków rezerwuje na podstawowe koszty, takie jak noclegi, wyżywienie, transport, ale również pamiątki. Z kolei ich rówieśnicy z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców większe środki przeznaczyliby na rozrywki, zakupy przed wyjazdem oraz alkohol.

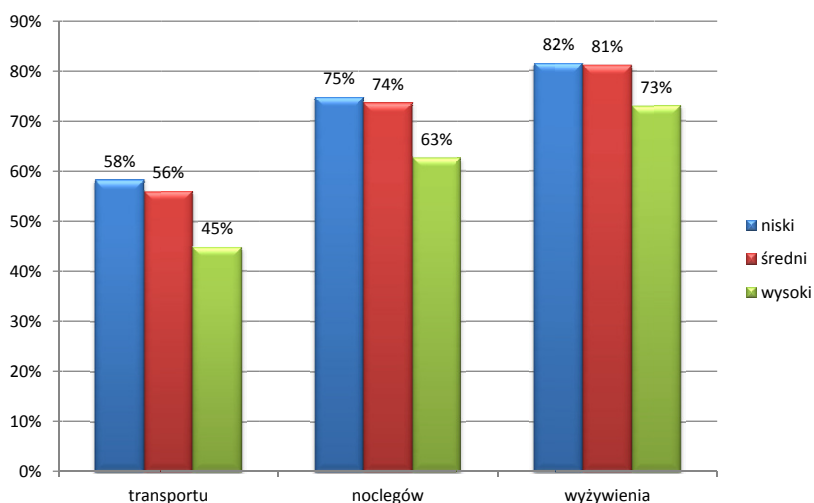
Zaobserwowane powyżej różnice można bez wątplenia uznać za odzwierciedlenie budżetów rodzinnych badanych uczniów, które są funkcją z jednej strony zasobów materialnych rodziny, z drugiej kapitału kulturowego rodziny. Podstawowe koszty utrzymania, takie jak opłaty stałe czy wyżywienie, zajmują niewątpliwie ważną pozycję w budżecie rodzinnym uczniów pochodzących z rodzin o niskich dochodach i niskim poziomie wykształcenia rodziców. Z kolei w rodzinach o wysokim poziomie wykształcenia rodziców ważną pozycję mogą zajmować również inne wydatki (np. rozrywka).

Można zatem stwierdzić, że planowany przez uczniów szkół rolniczych budżet wakacyjny jest w gruncie rzeczy realny i uwzględnia najważniejsze pozycje, takie jak koszty dojazdu, wyżywienia czy noclegów, których udział przekracza połowę środków, jakie mieli do dyspozycji badani. Jednak z perspektywy analizy kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych w zakresie umiejętności planowania ważna jest nie tyle struktura poszczególnych pozycji, co sama ich obecność w budżecie. O ile bowiem można sobie wyobrazić niewielkie wydatki na dojazd czy noclegi (np. pole namiotowe), a nawet wyżywienie, to jednak występowanie tych pozycji w ogóle wydatków związanych z wyjazdem nad morzem jest niezbędne. Z tego też względu przyjęto trzy pozycje, których obecność w budżecie wakacyjnym jest konieczna, a ich brak może świadczyć o braku umiejętności planowania

przez młodzież w analizowanym przypadku wydatków związanych z pobytem nad morzem. Są to: wyżywienie, noclegi i transport. Bez tych pozycji trudno bowiem wyobrazić sobie możliwość spędzenia wakacji w jakimkolwiek miejscu. W poniższych analizach nie brano pod uwagę poprawności zaplanowania przez młodzież budżetu wakacyjnego zgodnie z kwotą, jaką ta miała do dyspozycji. Nas interesuje jedynie obecność w planowanych wydatkach pewnych pozycji koniecznych z perspektywy wyjazdu wakacyjnego.

Rysunek 4.5

Odsetek uczniów, którzy w budżecie wakacyjnym zaplanowali koszty związane z transportem, wyżywieniem i noclegami z uwzględnieniem poziomu wykształcenia rodziców



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Dane przedstawione na rysunku 4.5 wskazują na występowanie dwóch prawidłowości. Po pierwsze, największy odsetek uczniów uwzględnił w wydatkach wakacyjnych koszty wyżywienia (81% ogółu). W nieco mniejszym stopniu młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych miała świadomość konieczności poniesienia wydatków związanych z noclegami (73% ogółu), a o kosztach transportu pamiętała niewiele ponad połowa badanych (56%). Powyższe wyniki można by uznać za optymistyczne, gdyby nie fakt, że analizujemy tu obecność koniecznych wydatków w budżecie wakacyjnym rozłącznie, to znaczy oddzielnie dla wyżywienia, kosztów transportu i noclegów. Umiejętności uczniów szkół rolniczych w zakresie planowania okazują się dużo mniejsze, gdy analizie poddajemy odsetek badanych, którzy uwzględnili wszystkie trzy pozycje. Okazuje się bowiem, że udział wśród ogółu

młodzieży osób, które w wakacyjnym budżecie zaplanowały wydatki na noclegi, transport i wyżywienie wynosi zaledwie 38%. Innymi słowy, umiejętność planowania w analizowanym zakresie charakteryzuje jedynie co trzeciego ucznia szkół rolniczych!

Tabela 4.17

Odsetek badanych, którzy w budżecie wakacyjnym uwzględnili wydatki konieczne, a poziom wykształcenia rodziców i zasobów materialnych rodziny pochodzenia

Poziom zasobów materialnych	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	niski	średni	wysoki	
Niski	42,2	37,8	20,0	39,4
Średni	34,4	39,9	24,0	36,8
Wysoki	37,0	34,4	35,5	35,1
Ogółem	38,3	37,8	28,8	37,2

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Druga z dających się zaobserwować prawidłowości odnosi się do znaczenia poziomu wykształcenia rodziców uczniów dla ich umiejętności planowania. W odniesieniu do każdego z rodzajów analizowanych wydatków można zaobserwować taką samą prawidłowość – im wyższy jest poziom wykształcenia rodziców uczniów, tym niższy odsetek badanych uwzględnia w budżecie wakacyjnym konieczne wydatki. Analizując łącznie występowanie w kosztach wyjazdu tych trzech uznanych za konieczne pozycji, możemy zauważyć tę samą prawidłowość. Wśród uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie wykształcenia (nie wyższym niż zasadnicze zawodowe) odsetek uwzględniających wydatki konieczne wynosi 38%. Wśród wywodzących się z rodzin o średnim poziomie wykształcenia rodziców odsetek ten wynosi niewiele mniej, bo 37%, ale już w kategorii młodzieży z rodzin, gdzie przynajmniej jedno z rodziców dysponuje wyższym wykształceniem, udział uwzględniających w budżecie wydatki konieczne wynosi 29%. Przy czym pewne znaczenie w umiejętności planowania przez uczniów budżetu wakacyjnego odgrywa poza poziomem wykształcenia rodziców również stan zasobów materialnych rodziny.

Największe umiejętności planowania charakteryzują paradoksalnie uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców i niskich zasobach materialnych (42%). Z kolei najmniejszy udział badanych uwzględniających w budżetach rodzinnych konieczne koszty związane z pobytem nad morzem charakteryzuje młodzież pochodzącą z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców, których jednak sytuacja materialna jest przeciętna lub trudna (niski i średni

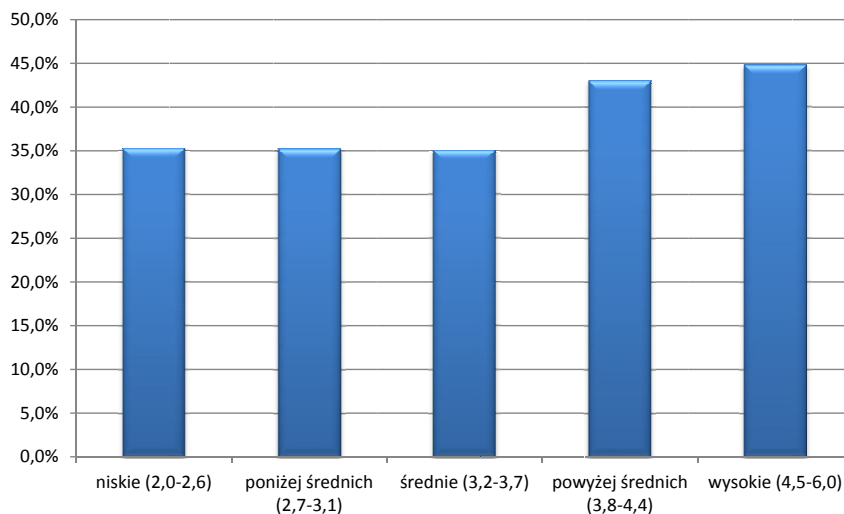
poziom zasobów materialnych). Wśród tych kategorii uczniów umiejętnością planowania charakteryzuje się jedynie co piąty.

Obok zasobów materialnych rodziny pochodzenia i poziomu wykształcenia rodziców czynnikiem różnicującym umiejętności planowania uczniów szkół rolniczych jest również pozycja społeczno-zawodowa ojca. Największy odsetek badanych, którzy uwzględnili w planowanym budżecie wakacyjnym wydatki konieczne (noclegi, transport, wyżywienie), występuje wśród pochodzących z rodzin przedsiębiorców (54% tej kategorii). Natomiast najmniejszy odsetek uczniów charakteryzujących się umiejętnością planowania występuje wśród uczniów pochodzących z rodzin pracowników najemnych (35%) i rolników (37%). Niewielki udział dzieci rolników wykazujących się umiejętnością planowania może być w pewnym stopniu zaskakujący, jeśli uwzględnimy fakt, że pod względem identyfikacji tej właśnie kategorii uczniów z cechami właściwymi dla postawy przedsiębiorczej nie różnili się oni znacząco od dzieci przedsiębiorców. Najprawdopodobniej zaobserwowane tu różnice między dziećmi przedsiębiorców i rolników w zakresie umiejętności planowania wynikają ze specyfiki zawodów tych dwóch kategorii i ich odmienności doświadczeń wakacyjnych.

Umiejętności planowania budżetu wakacyjnego w większym stopniu charakteryzują również uczniów osiągających lepsze wyniki w nauce mierzone ocenami na świadectwie. Wśród młodzieży, której oceny są przeciętne lub niższe niż przeciętne, odsetek właściwie planujących wydatki związane z wyjazdem nad morze nie przekracza 36%. Natomiast w grupie uczniów, których oceny na świadectwie ukończenia gimnazjum są wyższe niż przeciętne (ale nie wysokie), odsetek charakteryzujących się umiejętnością planowania wynosi już 43%. W grupie o najwyższych ocenach ta kategoria uczniów stanowi 45%. Nie ma natomiast większego znaczenia dla umiejętności planowania wynik, jaki badani osiągnęli na egzaminach gimnazjalnych.

Rysunek 4.6

Odsetek uczniów, którzy w budżecie wakacyjnym zaplanowali koszty związane z transportem, wyżywieniem i noclegami z uwzględnieniem poziomu ocen szkolnych



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Analiza umiejętności planowania przedsięwzięć uczniów szkół rolniczych, przeprowadzona na podstawie wydatków związanych z tygodniowym pobytem nad morzem, wskazuje na dość niski ich poziom. Jedynie nieco ponad połowa badanych zaplanowała poszczególne wydatki tak, że ich suma była równa środkom, jakie mieli do dyspozycji. Jednocześnie w przypadku co czwartego ucznia szkół rolniczych suma planowanych wydatków była niższa bądź wyższa od kwoty, jaką mieli do dyspozycji.

Struktura planowanych wydatków związanych z wyjazdem nad morze, którą można traktować jako wskaźnik umiejętności uwzględniania w planowanych zadaniach koniecznych przedsięwzięć, ukazuje jeszcze większy brak zdolności młodzieży w tym zakresie. Jedynie 38% badanej młodzieży przewidziało konieczność poniesienia pewnych wydatków, których nieuwzględnienie wyklucza możliwość spędzenia tygodnia wakacji nad morzem. Oznacza to, że zdecydowana większość uczniów szkół rolniczych nie posiada umiejętności planowania przedsięwzięć.

Będąca przedmiotem analiz niniejszej części raportu umiejętność planowania przez uczniów szkół rolniczych przedsięwzięć okazuje się niezależna od stopnia, w jakim badani identyfikują się z cechami właściwymi dla postaw przedsiębiorczych. Średnie wyniki na skali postaw przedsiębiorczości tylko w niewielkim zakre-

się różnią się w przypadku uczniów posiadających umiejętność planowania i nie dysponujących tą umiejętnością.

Umiejętności uczniów w zakresie planowania będące elementem składowym kompetencji kluczowych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności testowano również poprzez pytanie o sposób wydatkowania hipotetycznej wygranej w loterii w wysokości jednego miliona złotych.

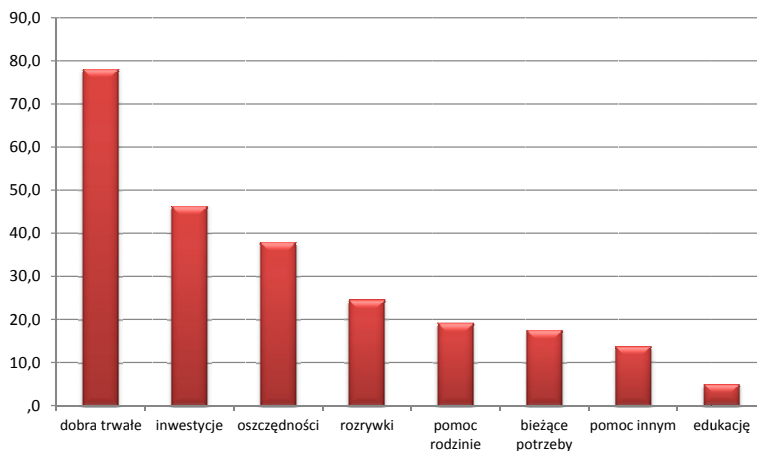
W pierwszej kolejności należy podkreślić, że badana młodzież nieco lepiej poradziła sobie z zaplanowaniem wygranej niż wydatków związanych z pobytem nad morzem. Chociaż zarówno jeśli chodzi o wakacyjny budżet, jak i zagospodarowanie wygranej odsetek braku odpowiedzi jest zbliżony i wynosi w tym ostatnim przypadku 22%. Mimo to blisko 2/3 badanej młodzieży (63%) zaplanowało w taki sposób wygraną, że suma poniesionych kosztów była równa jednemu milionowi złotych. Przypomnijmy, że odsetek uczniów szkół rolniczych, którzy właściwie zaplanowali wakacyjny budżet (suma wydatków równa dostępnym środkom) wynosił 54%. Zatem młodzież nieco lepiej radzi sobie z zadaniem zaplanowania wydatków mając pełną swobodę w tym zakresie, bez ograniczeń wynikających z konieczności poniesienia niezbędnych kosztów.

Znacznie lepiej z zaplanowaniem wygranej poradzi sobie chłopcy w porównaniu z dziewczętami. W niewielkim stopniu lepiej z poprawnym zaplanowaniem wydatków z wygranej poradzi sobie uczniowie szkół rolniczych pochodzący z rodzin, gdzie przynajmniej jedno z rodziców dysponuje dyplomem wyższej uczelni (65% wobec 61% wśród uczniów wywodzących się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców – dominujące podstawowe i zasadnicze zawodowe), chociaż różnice te bez wątpienia trudno uznać za duże. Nie bez znaczenia dla umiejętności zaplanowania wydatków z wygranej w loterii jest także pozycja społeczno-zawodowa ojca i matki. Najwyższymi zdolnościami w tym względzie wykazali się uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców oraz właścicieli gospodarstw rolnych, relatywnie niższymi młodzież z rodzin bezrobotnych, emerytów i rencistów oraz pracowników najemnych (w szczególności robotników). Daje tu o sobie znać bez wątpienia kapitał kulturowy rodziny pochodzenia.

Także poziom zasobów materialnych rodziny okazuje się być czynnikiem w znaczącym stopniu różnicującym umiejętności planowania wydatków z wygranej. Wśród uczniów pochodzących z rodzin o niskim poziomie zasobów materialnych właściwe zaplanowanie wydatków z wygranej (w sposób, w którym wydatki te sumują się do wygranej kwoty) charakteryzuje 59% uczniów, natomiast wśród młodzieży wywodzącej się z rodzin o wysokim poziomie zasobów materialnych odsetek ten wynosi 69%.

Rysunek 4.7

Odsetek uczniów szkół rolniczych uwzględniających w wygranej z loterii poszczególne pozycje



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Z perspektywy oceny kompetencji krytycznych uczniów szkół rolniczych istotny jest sposób zaplanowania wydatków z wygranej. Skłonność do nadmiernej konsumpcji i inwestycji w dobra trwałe niewątpliwie trudno przypisać przedsiębiorczości. Z drugiej strony uwzględnienie przez młodzież uczęszczającą do szkół rolniczych w wydatkach z wygranej inwestycji czy oszczędności bez wątpienia można uznać za przejaw przedsiębiorczości. Na rysunku 4.7 przedstawiono odsetki uczniów szkół rolniczych, którzy planując wydatki z wygranej uwzględnili poszczególne pozycje.

Zdecydowana większość, bo aż 78% ogółu uczniów szkół rolniczych przeznaczyłaby część z wygranej na dobra trwałe (dom, mieszkanie, samochód, sprzęt RTV itp.). Jest to najczęściej pojawiający się sposób zagospodarowania wygranych w loterii pieniędzy. Jednak już w następnej kolejności pojawiają się inwestycje oraz oszczędności. Okazuje się zatem, że prawie co drugi uczeń szkół rolniczych (46%) część z wygranej przeznaczyłby na inwestycje we własną firmę lub gospodarstwo rolne. Jednocześnie ponad co trzeci (37%) część z wygranej kwoty zagospodarowałby w formie oszczędności (lokaty bankowe, fundusze inwestycyjne). Interpretacja powyższych wyników nastrocza pewne trudności. Z jednej strony, biorąc pod uwagę wysokość wygranej, trudno się dziwić, że część z niej byłaby przeznaczona na dobra trwałe. Poza tym jeśli uwzględnimy średnie wydatki na nieruchomości czy samochód wynoszące nieco ponad 380 tysięcy, to okazuje się, że stanowią one nawet nie połowę całej kwoty, jaką mieli do dyspozycji uczniowie. Jednocześnie

średnia wartość inwestycji we własną firmę czy gospodarstwo rolne wynosi niepełna 0,5 miliona (połowa wygranej), a średnia wartość oszczędności 436 tysięcy, czyli również więcej niż przeciętne wydatki na dobra trwałe (tabela 4.18).

Tabela 4.18

Średnia i odchylenie standardowe poszczególnych rodzajów wydatków z wygranej na loterii

Rodzaj wydatków	Średnia	Odchylenie standardowe
Edukacja	117452,38	168424,58
Rozrywka	136466,49	202219,17
Bieżące potrzeby rodziny	144871,99	217015,98
Pomoc innym	186644,07	190837,45
Pomoc rodzinie	237025,45	244927,61
Dobra trwałe	381609,19	280046,01
Oszczędności	436134,85	282823,41
Inwestycje	494847,12	312195,03

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Z drugiej strony, mając do rozdysponowania milion złotych, o inwestycjach pomyślała mniej niż połowa ogółu młodzieży uczącej się w szkołach rolniczych, a o oszczędnościach nieco ponad trzecia część. Nie są to rzecz jasna niskie kwoty, a ich uwzględnienie (w tak znaczącej wysokości) w wydatkach bez wątpienia świadczy o posiadaniu przez młodzież w szkołach rolniczych w pewnej mierze kompetencji z zakresu przedsiębiorczości. Jeśli jednak uwzględnimy te dwa rodzaje wydatków łącznie, to okazuje się, że przeznaczenie części wygranej na inwestycje i oszczędności planuje jedynie 13% ogółu, kolejne 33% zamierza inwestować nie czyniąc żadnych oszczędności, a zapobiegliwi (oszczędności) stanowią 25%. Oznacza to, że 29% uczniów szkół rolniczych mając do dyspozycji milion złotych w ogóle nie bierze pod uwagę zainwestowania przynajmniej części środków bądź ich ulokowania na lokatach lub w funduszach inwestycyjnych.

Jak już wspomniano, przeciętnie największe wydatki z wygranej uczniowie szkół rolniczych planują na inwestycje (średnio 495 tysięcy), oszczędności (średnio 436 tysięcy) i dobra trwałe (380 tysięcy). Najmniejsze wydatki młodzież w szkołach rolniczych planuje w odniesieniu do inwestycji we własną edukację, choć przeciętnie nie są to małe kwoty (117 tysięcy). Wartości odchylenia standardowego wskazują, że największe zróżnicowanie planowanych wydatków występuje w odniesieniu do tych pozycji, których przeciętna wartość była najwyższa (inwestycji, oszczędności i dóbr trwałych). Trzeba jednak podkreślić, że również w przypadku osób, które zamierzają przeznaczyć część z wygranej na własną edukację (choć relatywnie było

ich w całej zbiorowości najmniej, bo jedynie 5%), zróżnicowanie planowanych wydatków było bardzo duże.

Przedsiębiorczość rozumiana jako skłonność do inwestycji i oszczędności wydaje się być w świetle wyników przeprowadzonych badań w dużo większym stopniu domeną chłopców niż dziewcząt. Plany przeznaczenia części wygranej zarówno na inwestycje, jak i oszczędności charakteryzują 15% chłopców i 9,5% dziewcząt. Jednocześnie chłopcy trzykrotnie częściej niż dziewczęta (odpowiednio 43 i 14%) zamierzają przeznaczyć część wygranej na inwestycje. Uczennice szkół rolniczych częściej natomiast ulokowałyby wygraną na lokatach bankowych lub w innym instrumencie oszczędzania (32% wobec 21% w przypadku chłopców). Generalnie jednak blisko połowa dziewcząt (45%) w ogóle nie uwzględnia w planach zagospodarowania wygranego miliona złotych inwestycji i oszczędności. Wśród chłopców odsetek ten wynosi 21%. Można przypuszczać, że zaobserwowane tu różnice płci w skłonności do inwestowania i oszczędzania mają swoje źródła w modelu wychowania ściśle związanym z pozycją społeczno-zawodową rodziców. Zdecydowana większość badanych chłopców pochodzi z rodzin rolników, w przypadku dziewcząt dominującą kategorią pozycji społeczno-zawodowej są pracownicy najemni. Związek chłopców z gospodarstwem rolnym, ich uczestnictwo w jego prowadzeniu znajduje odzwierciedlenie w naturalnej trosce o jego stan i kondycję przejawiającej się w gotowości do przeznaczenia części wygranej właśnie na inwestycje.

Tabela 4.19

Pozycja społeczno-zawodowa ojca a planowane wydatki z wygranej w zakresie inwestycji i oszczędzania (w %)

Planuje	Pozycja społeczno-zawodowa ojca						Ogółem
	właściciel gosp. rolnego	przedsiębiorca	pracownik najemny	emeryt, rencista	bezrobotny	inne	
Inwestycje i oszczędności	13,3	7,4	13,9	10,4	12,9	17,9	13,2
Tylko inwestycje	45,2	22,2	14,8	18,8	19,4	17,9	33,3
Tylko oszczędności	21,2	22,2	30,1	37,5	32,3	17,9	24,7
Żadnych inwest. i oszczędności	20,3	48,1	41,1	33,3	35,5	46,4	28,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

O trafności powyższej tezy świadczą różnice, jakie można zaobserwować w skłonności do inwestycji i oszczędzania uczniów pochodzących z rodzin o różnej pozycji społeczno-zawodowej rodziców (zob. tabele 4.19 i 4.20). Najczęściej gotowość do przeznaczenia części wygranej w inwestycje deklarują uczniowie szkół rolniczych pochodzących z rodzin rolników (zarówno gdy uwzględnimy pozycję społeczno-zawodową ojca, jak i matki). W przypadku tej kategorii uczniów blisko połowa część wygranej przeznaczyłaby na inwestycje, jak nietrudno się domyślić – w gospodarstwo rolne.

Tabela 4.20

Pozycja społeczno-zawodowa matki a planowane wydatki z wygranej w zakresie inwestycji i oszczędzania (w %)

Planuje	Pozycja społeczno-zawodowa matki						Ogółem
	właściciel gosp. rolnego	przedsiębiorca	pracownik najemny	emeryt, rencista	bezrobotny	inne	
Inwestycje i oszczędności	13,1	10,5	13,5	8,9	15,1	11,0	12,9
Tylko inwestycje	44,4	26,3	21,3	31,1	15,1	35,6	33,2
Tylko oszczędności	20,6	42,1	28,7	26,7	27,4	28,8	25,1
Żadnych inwest. i oszczędności	21,9	21,1	36,5	33,3	42,5	24,7	28,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Z kolei brak skłonności do inwestycji i oszczędzania w największym stopniu (uwzględniając zarówno pozycję społeczno-zawodową ojca, jak i matki) charakteryzuje uczniów pochodzących z rodzin bezrobotnych oraz pracowników najemnych (głównie robotniczych). Pewnym zaskoczeniem może być wysoki odsetek uczniów nie planujących żadnych inwestycji i oszczędności, a wywodzących się z rodzin, w których ojcowie prowadzą własną działalność gospodarczą. Przy czym należy tu uwzględnić relatywnie niewielkie liczebności umożliwiające przeprowadzenie analizy porównawczej w ograniczonym zakresie²². Można jednak zauważyć, że skłonność do inwestycji w większym stopniu charakteryzuje młodzież wywodzącą się z rodzin rolników i przedsiębiorców. Natomiast wśród uczniów z rodzin pozostałych kategorii społeczno-zawodowych rodziców obok znaczącej grupy

²² W przypadku ojców n = 27, w przypadku matek n = 19.

młodzieży nie planującej żadnych inwestycji i oszczędzania relatywnie dużą część stanowią tacy, którzy część wygranej ulokowaliby w banku.

Przyjrzyjmy się, jak wygląda struktura planowanych przez uczniów szkół rolniczych wydatków z wygranej na loterii z uwzględnieniem poszczególnych cech społeczno-ekonomicznych. Jak już wspomniano, jednym z czynników w stopniu bardzo wyraźnie różnicującym sposób zagospodarowania przez młodzież miliona złotych jest płeć.

Tabela 4.21

Struktura wydatków wygranej z miliona a płeć (w %)

Rodzaj wydatków	Płeć		Ogółem
	kobieta	mężczyzna	
Edukacja	1,1	0,8	0,9
Dobra trwałe	44,1	35,9	38,5
Inwestycje	9,7	34,1	26,3
Potrzeby rodziny	5,1	2,6	3,4
Oszczędności	19,7	16,6	17,6
Pomoc rodzinie	9,6	3,9	5,7
Pomoc innym	6,3	2,3	3,6
Rozrywka	4,4	3,9	4,1
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Dziewczęta w zdecydowanie większym stopniu niż chłopcy charakteryzują się orientacją na konsumpcję. Przeciętnie aż 44% wygranej kwoty przeznaczyłyby na dobra trwałe takie jak dom czy samochód. Natomiast w przypadku chłopców procentowy udział wydatków na inwestycje w całej wygranej jest trzyipółkrotnie większy (34%) niż u dziewcząt, które tylko co dziesiątą złotówkę przeznaczyłyby na własną firmę czy gospodarstwo rolne. Jednocześnie widać w przypadku dziewcząt większą troskę o rodzinę i najbliższych. Dziewczęta na bieżące potrzeby rodziny, pomoc bliskim z rodziny i przyjaciołom przeznaczyłyby ponad dwukrotnie więcej pieniędzy niż chłopcy.

Obok płci czynnikiem w wyraźny sposób różnicującym strukturę planowanych przez uczniów szkół rolniczych wydatków z wygranej na loterii jest poziom wykształcenia rodziców. Im wyższym wykształceniem dysponują rodzice, a tym samym im wyższy jest kapitał kulturowy rodziny pochodzenia, a w konsekwencji

również jej status materialny, tym większa część wygranej w planach uczniów przeznaczana jest na dobra trwałe oraz rozrywki. Na przykład wśród uczniów pochodzących z rodzin, w których przynajmniej jedno z rodziców posiada wyższe wykształcenie, aż 46% całej wygranej byłoby przeznaczona na dobra trwałe takie jak dom, mieszkanie czy samochód. Młodzież wywodząca się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców (przede wszystkim zasadniczym zawodowym) przeznaczyłaby 38% wygranego miliona na te właśnie cele. Jednocześnie część wygranej, jaką uczniowie z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia planują wydać na rozrywki, jest dwukrotnie większa niż w przypadku uczniów z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców (odpowiednio 7,2 oraz 3,6%).

Tabela 4.22

Struktura wydatków wygranej z miliona a poziom wykształcenia rodziców (w %)

Rodzaj wydatków	Poziom wykształcenia rodziców			Ogółem
	niski	średni	wysoki	
Edukacja	0,7	0,6	1,2	0,7
Dobra trwałe	37,5	39,0	46,2	39,1
Inwestycje	25,8	27,2	20,6	26,1
Potrzeby rodziny	3,6	3,0	2,4	3,2
Oszczędności	18,5	17,4	15,3	17,7
Pomoc rodzinie	7,0	5,3	2,1	5,6
Pomoc innym	3,3	3,5	5,0	3,6
Rozrywka	3,6	3,9	7,2	4,1
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Z kolei uczniowie pochodzący z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców charakteryzują się większą skłonnością do inwestycji i oszczędzania, na które to cele przeznaczyliby aż 44% kwoty, jaką dysponowaliby w sytuacji wygranej na loterii. W przypadku ich rówieśników z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców środki przeznaczone na inwestycje i oszczędności stanowiłyby 36% wygranej. Różnice w strukturze wydatków uczniów pochodzących z rodzin o różnym poziomie wykształcenia rodziców widoczna jest również w odniesieniu do zaspokojenia potrzeb rodziny. Młodzież z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców przeznaczyłaby na ten cel przeciętnie aż 7% wygranej, podczas gdy ich rówieśnicy z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców jedynie 2%.

Wydaje się, że zaobserwowane tu różnice w sposobie wydatkowania wygranej z loterii należy wyjaśnić nie tyle poprzez odwołanie do kapitału kulturowego

rodzin pochodzenia, co do ich sytuacji materialno-bytowej. Niski poziom wykształcenia rodziców współwystępuje z relatywnie gorszą sytuacją materialną rodziny, której potrzeby są z pewnością większe. Z kolei większe skłonności do oszczędzania i inwestycji tej kategorii młodzieży mogą odzwierciedlać jej świadomość konieczności samodzielnego zabezpieczenia własnej przyszłości. W przypadku młodzieży z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia, których sytuacja materialna jest relatywnie lepsza, poczucie bezpieczeństwa materialnego jest wyższe, czego odzwierciedleniem są plany przeznaczenia większej części z wygranej na dobra trwałe czy rozrywki. Możliwe również, że młodzież z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców, dysponująca wyższymi umiejętnościami szkolnymi i formułująca bardziej ambitne plany edukacyjne i zawodowe, jest przekonana, że czynnikiem decydującym o jej powodzeniu w przyszłości jest nie tylko lub nie przede wszystkim wygrana na loterii, ale posiadane kompetencje i umiejętności.

4.4. Gotowość do podejmowania nowych przedsięwzięć i ryzyka

Charakterystyka kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności bez wątpienia byłaby niepełna, gdyby nie uwzględniono w niej gotowości do podejmowania nowych przedsięwzięć i wyzwań oraz ryzyka. To właśnie zdolność do zmierzenia się z „nowym” ma fundamentalne znaczenie dla oceny postaw młodzieży w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności.

Gotowość do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka testowano w trakcie badania za pomocą pięciu projekcyjnych pytań przedstawiających historyjki fikcyjnych osób stających przed ważnymi dylematami życiowymi. Bohater pierwszej historyjki jest „człowiekiem sukcesu”, przed którym pojawiła się możliwość dalszego awansu zawodowego stwarzającego nowe możliwości i otwierającego nowe perspektywy, ale wiążącego się z dużymi wyzwaniem, niesprostanie którym może wiązać się z utratą pracy (*gotowość do awansu*). Bohaterką drugiej historyjki jest młoda bezrobotna matka pochodząca z ubogiej rodziny, która otrzymała propozycję pracy wymagającą podjęcia studiów. Dylemat, przed jakim staje bohaterka tej historyjki, odnosi się do gotowości podjęcia nowych, w jej przekonaniu niemożliwych wyzwań (*zdolność przezwyciężania własnych ograniczeń*). Przedstawione hipotetyczne sytuacje odnoszą się zatem do umiejętności podejmowania nowych wyzwań, ale w diametralnie odmiennych warunkach. W pierwszej bohater historyjki osiągnął w życiu wszystko, a problem dotyczy gotowości do podejmowania nowych wyzwań. W drugiej bohaterka musi się zmierzyć z brakiem wiary we własne możliwości. Bohater trzeciej historyjki staje przed podobnym dylematem jak bohater pierwszej. Jest to syn dobrze prosperujących przedsiębiorców, wyznający

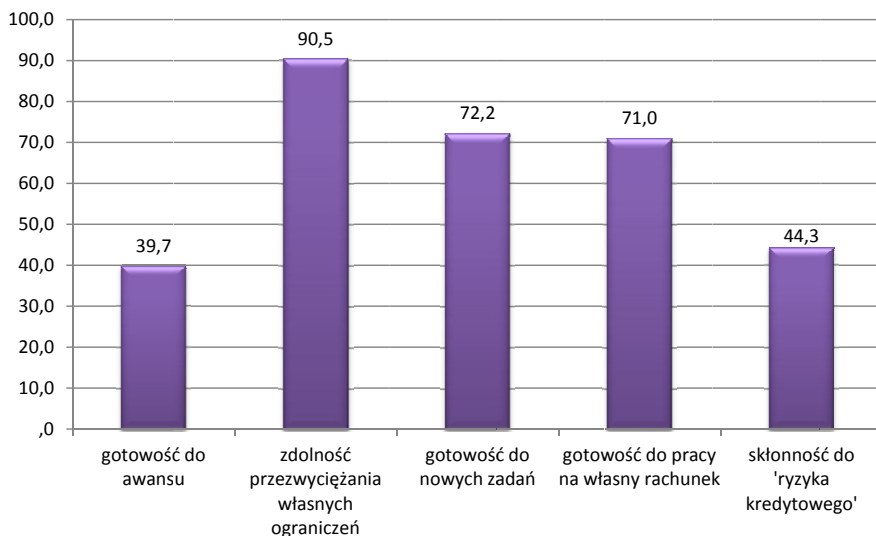
zasadę „unikać stresów”, który mimo namów rodziców nie chce podjąć pracy w rodzinnej firmie, pracuje w różnych w dużej mierze przypadkowych miejscach (*gotowość do nowych zadań*).

Dylematy, przed jakimi stają bohaterowie kolejnych dwóch historyjek, odnoszą się do gotowości do podejmowania ryzyka. W czwartej historyjce ojciec rodziny, murarz, staje przed wyborem między pracą na etacie, dającą niewielkie, często nieregularnie wypłacane wynagrodzenie, a uruchomieniem własnej działalności gospodarczej (*gotowość do pracy na własny rachunek*). Ostatnia historyjka dotyczy zaciągnięcia kredytu w banku na uruchomienie działalności gospodarczej, której profil z wielu względów rokuje nadzieje na sukces (*skłonność do „ryzyka kredytowego”*). W pierwszej kolejności przyjrzyjmy się, jak kształtuje się gotowość do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka przez uczniów szkół rolniczych.

Na rysunku 4.8 przedstawiono odsetki uczniów, którzy w sytuacji dylematów, przed jakimi stają bohaterowie zaprezentowanych historyjek, dokonują wyboru wskazań świadczących o gotowości do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka. Zwróćmy uwagę, że w najmniejszym stopniu uczniowie szkół rolniczych skorzystałoby z możliwości awansu w sytuacji, gdyby ich osiągnięcia były już i tak wysokie. Z jednej strony tego typu postawa nie może być zaskoczeniem. Przypomnijmy, że bohater pierwszej historyjki jest człowiekiem sukcesu. Z drugiej strony można jednak stwierdzić, że dla większości badanych młodych ludzi osiągnięcie pewnego pułapu kariery zawodowej wydaje się być satysfakcjonujące w stopniu, który sprawia, że rezygnują z możliwości awansu.

Rysunek 4.8

Gotowość do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka (w %)



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Ponad połowa uczniów szkół rolniczych nie podjęłaby ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu w banku na prowadzenie własnej działalności gospodarczej nawet w sytuacji, gdy pomysł na własny biznes wydaje się mieć duże szanse na realizację. Młodzi ludzie uczęszczający do szkół rolniczych w sytuacji dylematu, przed jakim staje bohater historyjki, woleliby odłożyć na bliżej nieokreśloną przyszłość plany uruchomienia własnej firmy niż zaryzykować ewentualne niepowodzenie. Natomiast zdecydowana większość badanych gotowa byłaby podjąć studia, jeśli ich ukończenie stanowiłoby warunek zatrudnienia, zrezygnowałaby z pracy na etacie dającej pewną stabilizację zawodową na rzecz prowadzenia własnej firmy czy też podjęłaby wyzwania związane z prowadzeniem dużej rodzinnej firmy, mimo że decyzja ta wiązałaby się z nowymi wyzwaniami. Zatem gotowość uczniów do podejmowania nowych zadań i ryzyka jest duża, o ile zmusza ich do tego sytuacja zawodowa czy życiowa. Jednak już wyzwania wymagające zaciągnięcia kredytu w banku czy obarczone ryzykiem utraty dotychczasowych (dużych w ocenie młodzieży) osiągnięć nie cieszą się zbyt dużą popularnością wśród uczniów szkół rolniczych.

Czynnikami w pewnym stopniu różnicującymi gotowość młodzieży do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka jest płeć. Chłopcy częściej niż dziewczęta charakteryzują się *gotowością do awansu* (odpowiednio 42 i 36%) oraz *skłonnością*

do ryzyka kredytowego (48 i 36%). Dziewczęta nieco częściej natomiast niż chłopcy podjęłyby studia, o ile ich ukończenie byłoby warunkiem zdobycia zatrudnienia.

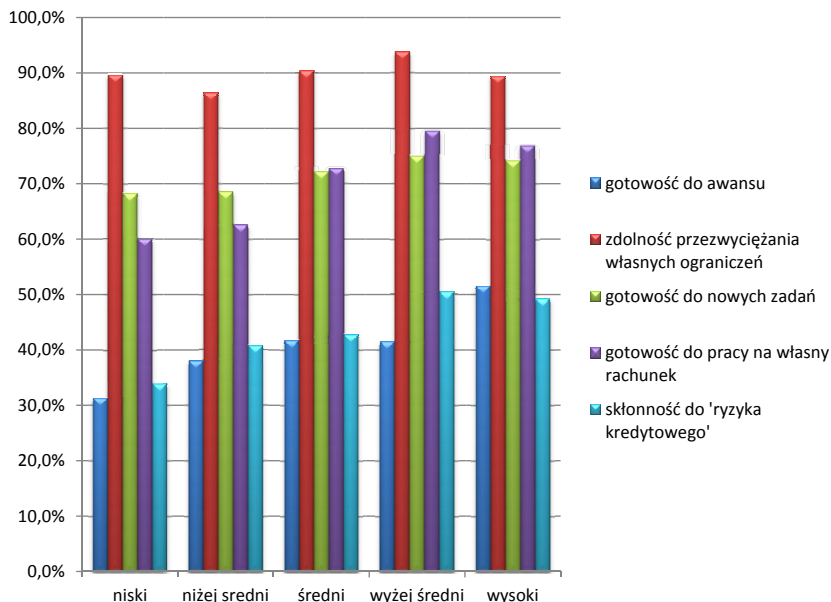
Także pozycja społeczno-zawodowa różnicuje gotowość młodzieży do nowych wyzwań, ale tylko w odniesieniu do ryzyka kredytowego. Tu szczególną od wagą charakteryzują się dzieci przedsiębiorców, wśród których aż 66% zaciągnęłoby kredyt w banku na uruchomienie własnej działalności gospodarczej. Największe obawy związane z finansowaniem działalności własnej firmy z takiego właśnie źródła charakteryzują dzieci bezrobotnych (jedynie 23% zdecydowałoby się na kredyt) oraz pracowników najemnych (37%). Relatywnie wysoka gotowość dzieci przedsiębiorców do poniesienia ryzyka kredytowego ma najprawdopodobniej swoje źródła w codziennej obserwacji pracy zawodowej rodziców, często finansujących działalność z pożyczek bankowych.

Jednak największe znaczenie dla gotowości podejmowania przez uczniów szkół rolniczych nowych wyzwań i ryzyka mają posiadane przez nich umiejętności szkolne. Im lepsze są wyniki w nauce młodzieży ze szkół rolniczych, tym większa jest jej gotowość do awansu, przewyższania własnych ograniczeń, podejmowania nowych zadań, zainteresowania pracą na własny rachunek czy też podjęcia ryzyka kredytowego.

Na przykład z możliwości awansu mimo ryzyka utraty wysokich dotychczasowych osiągnięć skorzystałby niespełna co trzeci uczeń z niskimi wynikami na egzaminach gimnazjalnych i co drugi z wysokimi. Podobne odsetki można zaobserwować w odniesieniu do „ryzyka kredytowego”. Uruchomienie własnej działalności gospodarczej jako alternatywy dla pracy na etacie (*gotowość do pracy na własny rachunek*) charakteryzuje 60% uczniów z niskimi wynikami na egzaminach gimnazjalnych i 76% młodzieży z najwyższymi osiągnięciami w testach.

Rysunek 4.9

Gotowość do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka a poziom wyników na egzaminach gimnazjalnych



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Podobne prawidłowości można zaobserwować w odniesieniu do „zdolności przewyższania własnych ograniczeń” oraz „gotowości do nowych wyzwań”. Ponadto w analogiczny sposób jak wyniki uczniów na egzaminach gimnazjalnych czynnikiem różnicującym gotowość młodzieży do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka są oceny na świadectwie. Zatem młodzież w szkołach rolniczych dysponująca wyższymi umiejętnościami edukacyjnymi charakteryzuje się większą gotowością do podejmowania nowych wyzwań, również tych obarczonych ryzykiem.

4.5 Kreatywność i innowacyjność

Dotychczasowe ustalenia pozwalają wysunąć wniosek o znacznym potencjale mobilności oraz przedsiębiorczości młodzieży uczęszczającej do szkół rolniczych. Młodzież tę charakteryzuje również wysoki poziom aktywności zawodowej – jak pokazują wcześniejsze analizy, aż trzy czwarte spośród badanych uczniów pracowało już wcześniej zarobkowo. Przyjrzyjmy się teraz stanowi ich wiedzy nt. znanych im sposobów szukania pracy oraz możliwości pozyskiwania środków finansowych niezbędnych do realizacji potrzeb lokalnej społeczności. Ponad połowa spośród

badanych wymienia jako możliwe sposoby szukania pracy prasowe ogłoszenia o pracę (53,5%). Na kolejnym miejscu wymienione zostały: próba wykorzystania znajomości – 38,1%, wizyty w urzędzie pracy – 19,4%, wizyty w zakładach pracy – 9,6% oraz rozsyłanie życiorysów do pracodawców – 5,4%.

Tabela 4.23

Możliwe sposoby szukania pracy (w %)

Sposoby szukania pracy	Odsetek*
Przeglądanie ogłoszeń pracy w prasie i Internecie	86,6
Próba wykorzystania znajomości	38,1
Wizyty w urzędzie pracy	19,4
Wizyty w zakładach pracy	9,6
Rozsyłanie życiorysów do pracodawców	5,4
Inne	2,8

* możliwy wielokrotny wybór, odsetek nie sumuje się do 100%

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Stan wiedzy badanej młodzieży szkół rolniczych nt. możliwych sposobów poszukiwania pracy nie odbiega od przeciętnej wiedzy, jaką dysponuje uczeń szkoły ponadgimnazjalnej. Młodzież deklaruje przede wszystkim znajomość standardowych, zazwyczaj biernych form poszukiwania pracy. Są wśród nich: przeglądanie ogłoszeń prasowych i internetowych oraz próba wykorzystania własnych i rodzinnych znajomości. Wyraźnie rzadziej uczniowie wykazują się znajomością bardziej aktywnych form poszukiwania pracy, które wykraczają poza czytanie ogłoszeń prasowych i wymagają większych nakładów pracy własnej. Zaliczyć do nich można: rozsyłanie życiorysów do pracodawców czy wizyty w zakładach pracy. Należy jednak dodać, iż do tej pory młodzież szukała tylko pracy dorywczej, wakacyjnej, aby dorobić do kieszonkowego i dysponować funduszami zazwyczaj na jakieś konkretne, zaplanowane cele. Do znalezienia tego typu ofert pracy z pewnością wystarczy przeglądanie prasy bądź Internetu oraz wykorzystywanie znajomości. Poszukiwanie pracy na stałe (i wiedza, jak to czynić) najprawdopodobniej przyjdzie dopiero wraz z zakończeniem edukacji oraz kumulacją zbieranego przez ten czas doświadczenia.

Pomysłowość i kreatywność uczniów testowana była również w kwestionariuszu poprzez pytanie projekcyjne odnoszące się do potencjalnej sytuacji, w jakiej mogliby się znaleźć jako aktywni członkowie lokalnej społeczności. Pytanie-historijka było tak skonstruowane, aby młodzież wykazała się własną inicjatywą w sytuacji, kiedy brakuje w lokalnym budżecie pieniędzy na budowę boiska, którym są

zainteresowani. Zadaniem młodzieży była próba wskazania sposobów pozyskania pieniędzy na to boisko. Ogólnie rzecz ujmując, co czwarty (25,0%) uczeń wskazywał na możliwość pozyskania środków z Unii Europejskiej, co siódmy (16,0%) na możliwość zorganizowania zbiórki pieniędzy na wyznaczony cel, co ósmy (12,7%) sugerował poszukanie sponsora, a co jedenasty (9,2%) wskazywał na możliwość zorganizowania jakiejś imprezy komercyjnej, dochód z której mógłby być przeznaczony na budowę boiska. Dalsze miejsca zajęły następujące wskazania: petycja do władz (8,4%) bądź budowa boiska własnymi siłami i nakładami (3,1%).

Pytanie projekcyjne, które wymaga od respondenta zarówno wyobraźni, inwencji, jak i wiedzy nt. realnych możliwości finansowania przedsięwzięć inwestycyjnych, wskazuje na istotne problemy młodzieży szkół rolniczych w tym wymiarze. Najlepszym wskaźnikiem problemów z odpowiedzią na pytanie jest odsetek braków danych – w tym przypadku przekraczający jedną trzecią (36,1%) badanej zbiorowości. Wydaje się, że pozyskane odpowiedzi są emanacją dotychczasowych doświadczeń, z jakimi młodzież się spotkała w swoim najbliższym otoczeniu. Najpowszechniejszym sposobem realizacji lokalnych inwestycji jest obecnie pozyskiwanie funduszy zewnętrznych. Jednym z najrzadziej wskazywanych sposobów jest z kolei interwencja u władz. To z kolei efekt braku zaufania do polityków oraz konsekwencja nie najlepszej o nich opinii.

Tabela 4.24

Gdzie znaleźć pieniądze na budowę boiska (w %)

Gdzie znaleźć pieniądze na budowę boiska	Odsetek*
Staranie się o środki z UE	25,0
Organizacja zbiórki pieniędzy	16,0
Poszukanie sponsora	12,7
Organizacja imprezy	9,2
Petycja do władz	8,4
Wkład pracy własnej	3,1
Brak danych	36,1

* możliwy wielokrotny wybór, odsetek nie sumuje się do 100%

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Podsumowanie

Wyniki analiz zmierzających do diagnozy kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności wskazują na kilka

zasadniczych prawidłowości. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że badana młodzież w dużej części ma za sobą doświadczenie pracy zawodowej. Świadczy to o aktywności uczniów szkół rolniczych, którzy w obliczu często trudnej sytuacji materialnej swoich rodzin podejmują działania na rzecz zdobycia czasowego (zazwyczaj sezonowego) zatrudnienia mogącego sfinansować ich, zazwyczaj bieżące, potrzeby.

Zdecydowana większość uczniów szkół rolniczych jest przekonana, że w pierwszej kolejności należy zdobyć kwalifikacje zawodowe, a dopiero później podjąć pracę. Nieco ponad połowa skłania się również ku próbowaniu różnych zajęć i zawodów niż trzymania się zawodu wyuczonego. Świadczy to w pewnym stopniu o gotowości młodzieży do podejmowania nowych doświadczeń zawodowych. Problem w tym, że dużo mniejsza część badanych (zaledwie co piąty uczeń szkół rolniczych) jest przekonana, że lepiej jest zmieniać miejsce pracy niż trzymać się jednego pracodawcy. Te preferencje uczniów szkół rolniczych dotyczące zatrudnienia muszą w warunkach diametralnie zmieniającej się sytuacji na rynku pracy budzić pewien niepokój.

Młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych jest przekonana, że lepiej być przedsiębiorcą (63%) niż pracownikiem najemnym (37%). Większym zainteresowaniem wśród badanych cieszą się także stanowiska kierownicze (80%) niż bycie szeregowym pracownikiem (20%). Po raz kolejny można zauważyć (na poziomie deklaracyjnym) gotowość młodzieży do podejmowania nowych wyzwań, choć owa gotowość jest zróżnicowana ze względu na charakterystyki społeczno-ekonomiczne rodziny pochodzenia. Zainteresowanie pracą na swoim czy sprawowaniem funkcji kierowniczej jest wyraźnie wyższe wśród uczniów pochodzących z rodzin przedsiębiorców i rolników.

Uczniowie szkół rolniczych generalnie identyfikują się z cechami właściwymi dla postawy przedsiębiorczej. Młodzi ludzie w największym stopniu przekonani są o umiejętności pracy w zespole, własnej pracowitości, zdolności planowania oraz znajomości rzeczy, które chcą realizować. Nieco gorzej wypadają pod względem własnej kreatywności i umiejętności wcielania pomysłów w czyn. Owe autocharakterystyki młodych ludzi w odniesieniu do kwestii przedsiębiorczości w największym stopniu są zróżnicowane ze względu na płeć – bardziej „przedsiębiorczy” są chłopcy.

O ile preferencje młodych ludzi uczęszczających do szkół rolniczych odnoszące się do pożądanego charakteru pracy czy też ich autocharakterystyki mogą przemawiać na rzecz tezy o istnieniu pewnego potencjału przedsiębiorczości wśród tej części młodego pokolenia wsi, o tyle już umiejętności związane przede wszystkim z planowaniem przedsięwzięć – zdecydowanie nie. Jedynie co trzeci uczeń szkół rolniczych we właściwy sposób potrafił zaplanować wakacyjny budżet

(uwzględniając wszystkie wydatki konieczne). Umiejętność ta w większym stopniu charakteryzuje chłopców niż dziewczęta i paradoksalnie młodzież wywodzącą się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców oraz niskich zasobach materialnych.

Pewien niepokój musi budzić również niewielka skłonność uczniów szkół rolniczych do inwestowania i oszczędzania. Po raz kolejny okazuje się, że umiejętność rozplanowania wydatków w ramach wygranej kwoty nastęrcza blisko 1/3 ogółu badanych duży problem. Ponadto gotowość do inwestowania i/lub oszczędzania charakteryzuje niespełna co trzeciego ucznia szkół rolniczych. Po raz kolejny okazuje się, że większa skłonność do inwestycji charakteryzuje chłopców w porównaniu z dziewczętami oraz młodzież pochodzącą z rodzin o relatywnie niskim statusie społeczno-ekonomicznym – przede wszystkim rolników. Także po raz kolejny większe skłonności do inwestowania i oszczędności wyróżniają młodych ludzi pochodzących z rodzin o relatywnie niskim poziomie kapitału kulturowego (odzwierciedlonego w poziomie wykształcenia rodziców).

Zatem umiejętności młodzieży uczęszczającej do szkół rolniczych w zakresie planowania okazują się w znacznej mierze ograniczone. Również jej kreatywność i innowacyjność wydaje się być niewielka. Świadomi są tego sami uczniowie, czego wyrazem była ich relatywnie niższa akceptacja tych elementów autocharakterystyk, które odnosiły się właśnie do umiejętności formułowania nowych pomysłów i wcielania ich w czyn.

Za satysfakcjonującą można natomiast uznać gotowość młodych ludzi do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka. Przy czym owa gotowość występuje wówczas, gdy nie wiąże się z potencjalnie możliwą utratą dotychczasowych osiągnięć lub nadmiernym ryzykiem (utożsamianym z kredytem bankowym). W tych dwóch sytuacjach mimo młodego wieku młodzi ludzie wykazują się dużą powściągliwością.

Zatem zasadnicze braki w sferze kompetencji kluczowych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności uczniów szkół rolniczych można zaobserwować w odniesieniu do ich umiejętności planowania, kreatywności, innowacyjności i w pewnym stopniu gotowości do podejmowania nowych wyzwań i związanego z nim ryzyka.

Zwraca uwagę fakt, że na tle całej badanej zbiorowości relatywnie dobrze pod względem posiadanych kompetencji kluczowych „wypadają” chłopcy oraz uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców i rolników. Bez wątplenia czynnikiem determinującym wyższe kompetencje kluczowe tej kategorii uczniów jest charakter aktywności zawodowej rodziców i związany z nim model wychowania w rodzinie.

Jarosław Domalewski

ROZDZIAŁ 5

Plany i dążenia życiowe a przedsiębiorczość i inicjatywność uczniów szkół rolniczych

Wprowadzenie

Poszukiwanie determinantów kompetencji kluczowych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności wykazało, że wiele z komponentów tych postaw jest homogenicznych bez względu na podstawowe charakterystyki społeczno-demograficzno-ekonomiczne młodzieży. W pewnym stopniu o wyższych kompetencjach kluczowych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności można mówić w odniesieniu do uczniów pochodzących z rodzin rolników i przedsiębiorców. W niewielkim zakresie wyższe umiejętności, zdolności i postawy w analizowanej sferze charakteryzują również chłopców. Być może czynnikiem różnicującym kompetencje uczniów szkół rolniczych będą ich dążenia życiowe.

Celem niniejszej części opracowania jest próba odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu dążenia i plany życiowe badanej młodzieży różnicują posiadane przez nią kompetencje kluczowe w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Czy wysokie aspiracje edukacyjne, gotowość do pracy na własny rachunek są czynnikami różnicującymi takie cechy, jak pomysłowość, konsekwencja w działaniu, pracowitość, gotowość do ryzyka i inwestycji, umiejętność planowania oraz pracy w grupie?

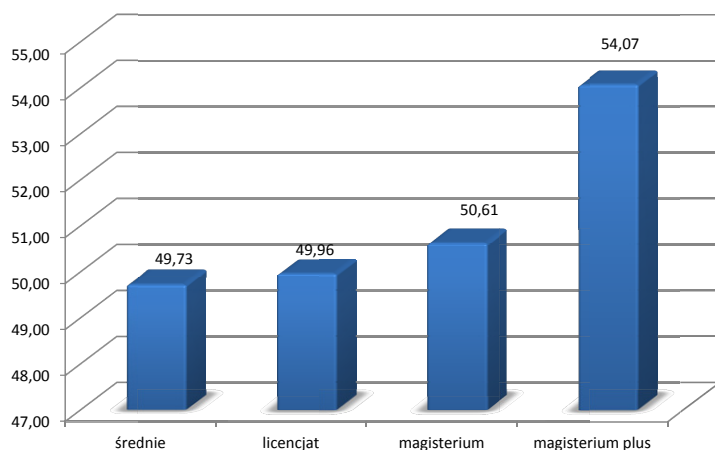
5.1 Kompetencje a aspiracje edukacyjne

W pierwszej kolejności podjęta zostanie analiza wpływu kompetencji kluczowych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności na aspiracje edukacyjne młodych mieszkańców wsi uczęszczających do szkół rolniczych. Przypomnijmy, że pod względem planowanego docelowo poziomu wykształcenia uczniowie techników rolniczych nie różnili się znacząco od swoich rówieśników uczęszczających do

techników nierolniczych, choć nieco częściej zamierzali zakończyć swoją edukację na poziomie szkoły średniej i studiów licencjackich. Gdy przyjrzymy się wartościom średnich arytmetycznych skali postaw przedsiębiorczych (zobacz podrozdział 4.1), to okazuje się, że wyraźnie wyższe wyniki osiągają uczniowie aspirujący do najwyższego poziomu wykształcenia (magisterium plus).

Rysunek 5.1

Średnie arytmetyczne na skali postaw przedsiębiorczych a aspiracje edukacyjne uczniów szkół rolniczych



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

O ile między uczniami zamierzającymi zakończyć swoją edukację na poziomie średnim a aspirującymi do zdobycia tytułu magistra różnice są niewielkie, o tyle młodzież, która już w szkole średniej myśli o studiach doktoranckich, podyplomowych czy drugim fakultecie, charakteryzuje się w większym stopniu postawą przedsiębiorczą. Średnia wartość na skali przedsiębiorczości (jako cechy osobowej) wynosi w jej przypadku 54,07 punktu i jest wyższa od średniej wartości, jaka wyróżnia uczniów aspirujących do tytułu magistra o 3,5 punktu. Co więcej, wyższe wartości na skali przedsiębiorczości młodzieży o najwyższych aspiracjach edukacyjnych nie są konsekwencją oddziaływania innych czynników, takich jak poziom wykształcenia rodziców czy umiejętności szkolne (odzwierciedlone w ocenach na świadectwie ukończenia gimnazjum czy wynikach na egzaminach gimnazjalnych). Uczniowie deklarujący najbardziej ambitne plany co do pożądanego docelowo poziomu wykształcenia charakteryzują się relatywnie silniejszymi postawami przedsiębiorczymi.

Można również zaobserwować pewne różnice w gotowości do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka między uczniami aspirującymi do poszczególnych szczebli kształcenia (tabela 5.1). Najbardziej wyraźny związek aspiracji edukacyjnych daje się zaobserwować z gotowością do awansu. Wśród uczniów zamierzających zakończyć swoją edukację na poziomie średnim „gotowość do awansu” deklaruje jedynie 36%, ale już w grupie aspirującej do zdobycia tytułu doktora, ukończenia studiów podyplomowych czy drugiego fakultetu odsetek ten wynosi 48%.

Tabela 5.1

Odsetek uczniów charakteryzujących się gotowością do podejmowania nowych wyzwań, ryzyka, pracy na własny rachunek w poszczególnych kategoriach aspiracji edukacyjnych (w %)

	Aspiracje edukacyjne				Ogółem
	średnie	licencjat	magisterium	magisterium plus	
Gotowość do awansu	36	39	44	48	39
Zdolność przewyższania własnych ograniczeń	88	91	96	89	90
Gotowość do nowych wyzwań	70	80	72	69	72
Gotowość do pracy na własny rachunek	66	76	72	77	71
Sklonność do ryzyka kredytowego	44	52	37	41	44

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Interesującą kategorią są uczniowie, którzy zamierzają zakończyć własną edukację na poziomie studiów zawodowych (licencjat). Zwróćmy uwagę, że jest to ta kategoria, w której występuje największy odsetek zdolnych do przewyższania własnych ograniczeń. Wynik ten po części związany jest z treścią samego pytania, które jakkolwiek ma charakter projekcyjny, to jednak właśnie w odniesieniu do tej kategorii młodzieży wydaje się być najbardziej adekwatne. Przypomnijmy, że dylemat, przed jakim staje bohaterka historyjki, związany jest z koniecznością podjęcia studiów ze względu na perspektywy zawodowe, przy jednoczesnym bardzo silnym braku wiary we własne możliwości. Pytanie to sondowało umiejętność przekraczania własnych świadomościowych, ale i społecznych ograniczeń. Uczniowie zamierzający zakończyć własną edukację na poziomie licencjatu w znacznej mierze pochodzą z rodzin o przeciętnych i niskich charakterystykach społecznych. Fakt deklaracji takich właśnie aspiracji edukacyjnych świadczy w ich przypadku najprawdopodobniej właśnie o przewyższeniu pewnych strukturalnych ograniczeń. Choć jednocześnie jest to też ta kategoria młodzieży, która w największym stopniu okazuje się być gotowa do podejmowania nowych wyzwań i jednocześnie charakteryzuje się relatywnie największą „skłonnością do ryzyka kredytowego”.

Z drugiej strony widać wyraźnie, że w najmniejszym stopniu ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu na prowadzenie działalności gospodarczej podjęliby uczniowie charakteryzujący się najwyższymi aspiracjami edukacyjnymi. Być może w przypadku tej kategorii badanej młodzieży uzasadnione jest wskazanie na idealizację wykształcenia. Dyplom magisterski czy tym bardziej doktorat, mimo zmian, jakie w ostatnich latach zaszły na rynku pracy, może być postrzegany przez najbardziej ambitnych w sferze wykształcenia uczniów jako gwarant sukcesu życiowego. Także „gotowość do nowych wyzwań” jest wśród tej kategorii młodzieży najmniejsza.

Z drugiej strony, jakkolwiek gotowość do podejmowania nowych wyzwań jest wśród młodzieży charakteryzującej się najwyższymi aspiracjami edukacyjnymi relatywnie najmniejsza, to jednak ta właśnie kategoria badanych wyróżnia się większą skłonnością do bycia pracodawcą niż pracownikiem czy próbowania różnych zawodów i zajęć. Wśród uczniów szkół rolniczych aspirujących do magisterium plus aż 74% stwierdziło, że lepiej być pracodawcą niż pracownikiem. Natomiast w grupie uczniów zamierzających zakończyć swoją edukację na poziomie szkoły średniej odsetek preferujących bycie pracodawcą wynosi 53%. Z kolei przekonanie, że lepiej jest próbować nowych zawodów i zajęć niż trzymać się wyuczonego zawodu deklaruje 67% aspirujących do magisterium plus i 47% deklarujących chęć zakończenia nauki na poziomie średnim.

Uczniowie aspirujący do poszczególnych kategorii poziomu wykształcenia różnią się także pod względem opinii co do strategii zawodowych – jak najwcześniej podjąć pracę czy najpierw zdobyć kwalifikacje zawodowe. Co oczywiste, im niższe aspiracje edukacyjne, tym większe przekonanie, że lepiej jest jak najwcześniej podjąć aktywność zawodową niż poprzedzić wejście na rynek pracy długotrwałym zdobywaniem kwalifikacji zawodowych. Różnice te rzecz jasna nie mogą być zaskoczeniem, jeśli się weźmie pod uwagę, że deklarowane aspiracje edukacyjne ściśle wiążą się z pewną cezurą czasową wyznaczającą czas wejścia na rynek pracy.

W porównaniu z omówionymi powyżej kwestiami związanymi z preferencjami młodzieży co do pracy zawodowej aspiracje edukacyjne tylko w niewielkim stopniu różnicują zainteresowanie sprawowaniem funkcji kierowniczych czy przekonanie, że lepiej jest zmieniać miejsce pracy niż pracować u jednego pracodawcy. Generalnie aż 3/4 młodzieży jest przekonane, że bezpieczeństwo zatrudnienia utożsamiane z jednym miejscem pracy jest zdecydowanie lepsze niż zmiana pracodawcy. Wśród uczniów aspirujących do najwyższego poziomu wykształcenia (magisterium plus) przekonanie, że lepsze jest trzymanie się jednego pracodawcy, charakteryzuje 73%, podczas gdy wśród zamierzających zakończyć swoją edukację na poziomie średnim – 80%. Z kolei sprawowaniem funkcji kierowniczych jest zainteresowane odpowiednio 81 i 75%.

Tabela 5.2

Aspiracje edukacyjne a najważniejszy czynnik związany z pracą (w %)

Najważniejszy czynnik związany z pracą	Aspiracje edukacyjne				Ogółem
	średnie	licencjat	magisterium	magisterium plus	
Pewność pracy	44,9	45,2	44,5	35,1	43,8
Wysokość zarobków	23,4	21,5	22,0	19,6	22,2
Czas pracy	10,7	6,8	12,6	16,5	10,8
Możliwość samorealizacji	12,5	17,4	14,3	15,5	14,3
Możliwość awansu	8,5	9,1	6,6	13,4	8,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Aspiracje edukacyjne są również czynnikiem różnicującym preferencje młodzieży dotyczące przyszłej pracy zawodowej, tego co młodzi ludzie uznają w niej za najbardziej istotne. Na przykład „pewność pracy” jest relatywnie mniej istotna dla uczniów charakteryzujących się najwyższymi aspiracjami edukacyjnymi. Także zarobki są stosunkowo mniej istotne dla młodzieży charakteryzującej się ambitnymi planami edukacyjnymi. Uczniowie szkół rolniczych zamierzający zakończyć swoją edukację dopiero po zdobyciu tytułu doktora, ukończeniu drugiego kierunku czy studiów podyplomowych w większym stopniu cenią sobie w pracy zawodowej możliwość awansu i samorealizacji. Ważny jest dla nich nieco bardziej niż w przypadku uczniów o niższych aspiracjach edukacyjnych także czas pracy. Generalnie zatem można powiedzieć, że im wyższy jest poziom aspiracji edukacyjnych uczniów szkół rolniczych, tym mniejsze znaczenie ma pewność pracy i wysokość zarobków (choć są to dwa najczęściej wskazywane czynniki oceniane w pracy zawodowej jako „ważne”), a większe znaczenie odgrywają możliwość awansu i samorealizacji oraz czas pracy (choć ten ostatni czynnik okazuje się najmniej istotny dla młodzieży aspirującej do wykształcenia wyższego na poziomie licencjatu).

Także umiejętności uczniów szkół rolniczych w zakresie planowania przedsięwzięć okazują się zróżnicowane ze względu na planowany docelowo poziom wykształcenia. Przy czym nie jest to zależność liniowa. Na przykład umiejętność zaplanowania wydatków w budżecie wakacyjnym w taki sposób, że ich suma będzie równa kwocie, jaką uczniowie mieli do dyspozycji, charakteryzuje 75% młodzieży aspirującej do magisterium plus i 67-68% badanych deklarujących niższe aspiracje edukacyjne (bez względu na ich poziom). Podobne prawidłowości można

zaobserwować w przypadku umiejętności zaplanowania wydatków z wygranej w loterii. Blisko 2/3 uczniów deklarujących najbardziej ambitne plany edukacyjne i 59% aspirujących do średniego wykształcenia zaplanowało wydatki z wygranej w taki sposób, że sumują się one do jej wartości.

Mimo że najbardziej ambitna pod względem planowanego w życiu poziomu wykształcenia młodzież relatywnie w największym stopniu posiada umiejętność planowania finansowego, to paradoksalnie najczęściej nie uwzględniła w wakacyjnym budżecie wydatków koniecznych związanych z zakwaterowaniem, wyżywieniem i dojazdami (75%, aspirujący do średniego wykształcenia i licencjatu – 61%, do magisterium – 57%). Być może wynika to z relatywnie wyższego statusu materialnego rodzin pochodzenia uczniów deklarujących najbardziej ambitne plany edukacyjne, który sprawia, że przy planowaniu dotychczasowych wyjazdów wakacyjnych wydatki konieczne stanowią przedmiot troski rodziców, a nie uczniów.

Tabela 5.3

Aspiracje edukacyjne a struktura planowanych wydatków z wygranej na loterii (w %)

Planowane wydatki z wygranej	Aspiracje edukacyjne				Ogółem
	średnie	licencjat	magisterium	magisterium plus	
Inwestycje i oszczędności	12,1	11,5	18,5	12,8	13,3
Tylko inwestycje	37,1	30,3	23,8	39,5	33,0
Tylko oszczędności	22,1	29,3	26,2	24,4	24,9
Żadnych inwestycji i oszczędności	28,7	28,8	31,5	23,3	28,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

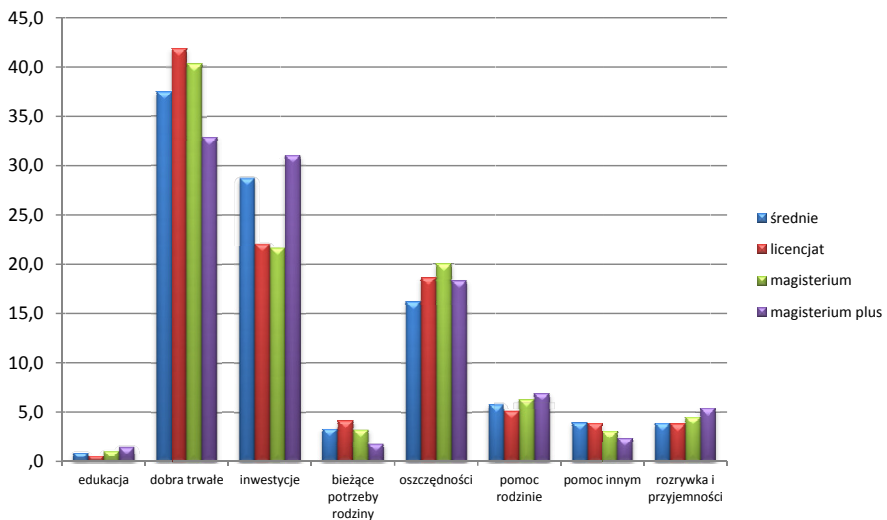
Interesująco kształtują się planowane wydatki z wygranej deklarowane przez młodzież aspirującą do poszczególnych szczebli kształcenia. Orientacja na inwestycje i oszczędności (rozpatrywane łącznie bądź oddzielnie) w największym stopniu charakteryzuje uczniów szkół rolniczych wyróżniających się najwyższymi aspiracjami edukacyjnymi – ponad 77% spośród nich zamierza część wygranej przeznaczyć na inwestycje lub oszczędności bądź obie te formy. W przypadku młodzieży o niższych aspiracjach edukacyjnych odsetek ten wynosi od 71 do 68%. Z drugiej strony to właśnie wśród deklarujących najwyższe i relatywnie najniższe aspiracje edukacyjne (magisterium plus oraz średni poziom wykształcenia) gotowość do przeznaczenia części wygranej na inwestycje jest relatywnie największa. Z kolei uczniowie aspirujący do wyższego wykształcenia na poziomie licencjatu bądź magisterium częściej planują przeznaczyć część wygranej na oszczędności. Przy czym

podkreślmy, że zaobserwowane tu różnice w strukturze planowanych wydatków z wygranej nie są duże i trudne w interpretacji bez uwzględnienia ich udziału w całej kwocie, jaką mieli uczniowie do dyspozycji.

Jeśli analizie poddany zostanie udział poszczególnych pozycji w ogólnej wartości wygranej, to okazuje się, że bez względu na poziom wykształcenia, do jakiego aspiruje młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych, struktura wydatków jest bardzo podobna (rysunek 5.2).

Rysunek 5.2

Udział poszczególnych pozycji w wydatkach z wygranej w loterii a poziom wykształcenia



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Uczniowie deklarujący zamiar zakończenia swojej edukacji na poziomie szkoły średniej oraz po ukończeniu drugiego fakultetu, studiów podyplomowych bądź zdobyciu tytułu doktora (magisterium plus) nieco mniejszą, w porównaniu ze swoimi rówieśnikami aspirującymi do licencjatu czy magisterium, część wygranej zamierzają przeznaczyć na dobra trwałe, natomiast większą na inwestycje. Różnice w udziale pozostałych pozycji w ogólnej kwocie z wygranej, jaką mieli do dyspozycji badani, okazują się niewielkie.

Zatem skłonność do inwestycji w największym stopniu charakteryzuje młodzież o najwyższych i najniższych aspiracjach edukacyjnych, przy czym ci pierwsi posiadają dodatkowo w większym stopniu umiejętność planowania przedsięwzięć odzwierciedloną we właściwym zaplanowaniu budżetu wakacyjnego czy kwoty, jaką mieli do dyspozycji z wygranej. Młodzież deklarująca najbardziej ambitne

plany edukacyjne wyróżnia się także większą gotowością do podejmowania nowych wyzwań, elastycznością na rynku pracy. W większym również stopniu ceni sobie w pracy zawodowej możliwości awansu i samorealizacji.

5.2 Postawy uczniów szkół rolniczych wobec perspektywy pracy na swoim

W sferze planów zawodowych uczniów szkół rolniczych wyraźnie zaznacza się specyfika tej kategorii młodzieży (zob. podrozdział 3.3). Przede wszystkim uczniowie szkół rolniczych znacznie częściej aniżeli ich rówieśnicy ze szkół kształcących w zawodach nierolniczych nie mają sprecyzowanych planów zawodowych. Ponadto co piąty uczeń technikum rolniczego swoją przyszłość zawodową wiąże z rolnictwem. Tego rodzaju plany zawodowe od lat nie cieszą popularnością wśród młodzieży w szkołach maturalnych [Kwieciński 2002]. Generalnie uczniowie techników rolniczych swoją przyszłość zawodową wiążą przede wszystkim z pracą nie wymagającą większych kwalifikacji (zawody robotnicze i zawód rolnika). Podkreślenia wymaga fakt, że zaledwie 0,5% uczniów techników rolniczych chciałoby w przyszłości wykonywać zawód przedsiębiorcy.

Poza pytaniem o planowany zawód zwrócono się do badanej młodzieży z pytaniem, czy bierze pod uwagę możliwość pracy na własny rachunek. Okazuje się, że 38% badanych dopuszcza taką możliwość. Jednocześnie ponad co piąty uczeń technikum (22%) nie zamierza podejmować własnej działalności gospodarczej, a 40% nie udzieliło odpowiedzi na tak zadane pytanie. Niemniej jednak powyższy wynik można uznać w gruncie rzeczy za satysfakcjonujący. Dla ponad co trzeciego ucznia szkół rolniczych praca na swoim okazuje się być prawdopodobną perspektywą.

Część badanej młodzieży zdecydowanie odrzucającą możliwość pracy na własny rachunek uzasadnia swoją decyzję przede wszystkim brakiem kompetencji i umiejętności (20%), obawą przed ryzykiem, jakie wiąże się z prowadzeniem samodzielnej działalności gospodarczej (19%) oraz brakiem środków na inwestycje (17%). Jednak zdecydowana większość odrzucających możliwość pracy na własny rachunek nie była w stanie uzasadnić swojej decyzji (brak odpowiedzi, „nie chcę”, „nie interesuje mnie to”).

Możliwość pracy na własny rachunek nieco częściej deklarują chłopcy (39%) aniżeli dziewczęta (36%). Nieco częściej też możliwość pracy na swoim deklarują uczniowie pochodzący z rodzin o wysokim poziomie wykształcenia rodziców – 44% (wśród wywodzących się z rodzin o niskim poziomie wykształcenia rodziców – 39%). Można również zaobserwować wyraźną liniową zależność między statusem materialnym rodziny pochodzenia a akceptacją przez uczniów pracy na własny rachunek. Wśród młodzieży pochodzącej z rodzin o niskim statusie materialnym

praca na swoim jest akceptowana jako potencjalna forma przyszłej aktywności zawodowej przez 34% uczniów, w przypadku wywodzących się z rodzin o średnim statusie materialnym 39%, a wysokim 43%.

Co w pewnym stopniu jest oczywiste i potwierdza zaobserwowane wcześniej prawidłowości, potencjalnie większym zainteresowaniem pracą na swoim charakteryzują się uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców (48%) oraz rolników (38%) i pracowników najemnych (40%). Relatywnie najrzadziej pracą na własny rachunek zainteresowani są uczniowie wywodzący się z rodzin emerytów i rencistów (27%). Przeprowadzona w rozdziale 4 analiza kompetencji kluczowych badanej młodzieży wykazała, że właśnie pochodzący z rodzin przedsiębiorców i rolników charakteryzują się w największym stopniu postawami przedsiębiorczymi. Znamienne, że wyniki w nauce, odzwierciedlone przede wszystkim osiągnięciami w testach gimnazjalnych, nie mają większego znaczenia dla zainteresowania młodzieży pracą na własny rachunek.

W jednym z pytań zwrócono się do badanej młodzieży z prośbą o wskazanie na tego rodzaju formy działalności gospodarczej, które jej zdaniem są dziś szczególnie opłacalne. Uzyskane odpowiedzi cechuje dość duża różnorodność:

- Działalność związana z rolnictwem (17,3% ogółu deklarujących posiadanie pomysłu na własną firmę) – agroturystyka, skup zbóż, przetwórstwo owoców i warzyw, mleka, handel nawozami i paszami, maszynami rolniczymi, serwis maszyn rolniczych;
- Handel i gastronomia (14%) – tradycyjne formy gastronomiczne takie jak bar, restauracja, pizzeria, sklepy spożywcze, wielobranżowe, komputerowe;
- Tradycyjne usługi (9%) – salon fryzjerski, kosmetyczny, usługi hydrauliczne;
- Transport (8%);
- Własne gospodarstwo rolne (8%);
- Projektowanie krajobrazu, ogrodów, terenów zielonych (7%);
- Usługi budowlane (6%);
- Ogrodnictwo i hodowla roślin (4%);
- Pozostałe (sztuka użytkowa, wolne zawody, sektor medyczny, informatyczny).

Zwróćmy uwagę, że postrzegane przez uczniów szkół rolniczych formy działalności gospodarczej oceniane jako opłacalne są silnie związane z obszarem wiejskim i rolnictwem. Z jednej strony sytuację tę można uznać za naturalną. Uczniowie szkół rolniczych czerpią swoją wiedzę o opłacalności bądź jej braku w odniesieniu do wybranych form działalności gospodarczej ze środowiska, w którym funkcjonują. Ponadto zdecydowana większość uczniów szkół rolniczych zamierza w przyszłości

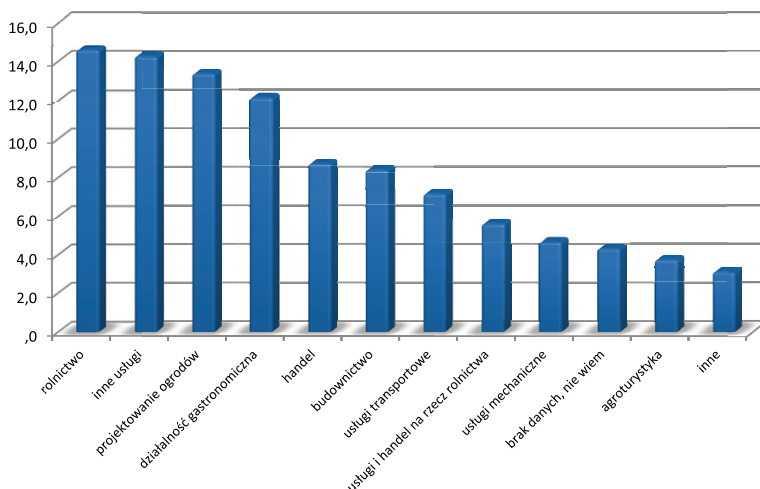
zamieszkać na wsi. Ocena tego, co jest opłacalne, dokonuje się zatem w pewnym sensie z perspektywy osobistych planów uczniów szkół rolniczych związanych z dorosłym życiem. Z drugiej strony, ten wyraźnie wiejski, zakorzeniony w środowisku zamieszkania i nauki sposób postrzegania i oceny wybranych form działalności gospodarczej może mimo wszystko stanowić pewne ograniczenie w dywersyfikacji aktywności zawodowej mieszkańców wsi.

Spośród deklarujących gotowość podjęcia w przyszłości własnej działalności gospodarczej aż 41% ma już sprecyzowany pomysł na jej profil, a kolejne 9% ogólne wyobrażenie co do tego, czym chcieliby się w przyszłości zająć. Wziąwszy pod uwagę, że badaniem byli objęci uczniowie klas drugich techników (siedemnastolatki), fakt, że co drugi spośród deklarujących możliwość pracy na swoim ma jakiegokolwiek wyobrażenie na temat profilu działania swojej przyszłej firmy, należy uznać za wynik bardzo dobry. Przyjrzyjmy się, jakie pomysły na własną działalność gospodarczą mają uczniowie szkół rolniczych.

Trudno uznać za zaskakujący fakt, że planowane przez młodzież profile działalności firmy są w znacznym stopniu zbieżne ze wskazaniami co do opłacalnych dziś form aktywności gospodarczej (rysunek 5.3). W planowanej działalności gospodarczej najczęściej pojawia się rolnictwo. Przy czym bardzo często uczniowie szkół rolniczych wskazują na szczegółowe aspekty planowanej działalności rolniczej – pszczelarstwo, hodowla koni, produkcja nasion, produkcja bydła mięsnego, pieczarkarnia itd. Świadczy to o bardzo sprecyzowanych planach młodzieży wobec swojej przyszłej działalności w gospodarstwie rolnym. W tym samym stopniu uczniowie szkół rolniczych chcieliby w przyszłości zająć się usługami. Pojawiają się tu tradycyjne rodzaje usług (fryzjerstwo, salon kosmetyczny), ale również rzadko obecne na obszarach wiejskich, takie jak pracownia fotograficzna, siłownia. Ponadto obecne są w tej grupie również takie pomysły na własną działalność, jak biuro projektów komputerowych czy doradztwo dla rolników w zakresie pozyskiwania środków z funduszy unijnych. W niewiele mniejszym stopniu uczniowie szkół rolniczych deklarujący chęć pracy na swoim chcieliby w przyszłości zająć się projektowaniem terenów zielonych oraz działalnością gastronomiczną. Pozostałe propozycje, nieco rzadziej obecne w pomysłach młodych mieszkańców wsi na własną firmę, to szeroko rozumiany handel, usługi budowlane i transportowe.

Rysunek 5.3

Jaki byłby profil działalności Twojej firmy?



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Po raz kolejny okazuje się, że planowane przez młodzież uczęszczającą do szkół rolniczych profile przyszłej działalności gospodarczej są związane przede wszystkim z tymi formami aktywności gospodarczej, które są obecne na obszarach wiejskich. Choć jak już wspomniano, występują w niewielkim stopniu również takie rodzaje działalności, które trudno uznać za typowe dla wsi. Można poza tym zauważyć wpływ kierunku kształcenia młodzieży (np. usługi mechaniczne związane są przede wszystkim z naprawą maszyn rolniczych).

Interesująco kształtują się pomysły uczniów szkół rolniczych zamierzających w przyszłości podjąć działalność gospodarczą związane ze źródłami jej finansowania. Ponad połowa uczniów dopuszczających możliwość pracy na swoim (54%) wskazała na fundusze europejskie jako źródło, z którego pochodziłyby środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Ten rodzaj finansowania własnej działalności najczęściej (od 73 do 80%) wskazywany jest przez uczniów zamierzających pracować we własnym gospodarstwie rolnym, świadczyć usługi na rzecz rolnictwa bądź agroturystyczne. Natomiast najrzadziej środki z funduszy europejskich posłużyłyby do uruchomienia działalności gospodarczej przez uczniów planujących w przyszłości zająć się świadczeniem usług mechanicznych (43%). Kolejne wskazywane przez uczniów szkół rolniczych potencjalne źródła finansowania własnej działalności gospodarczej to kredyt komercyjny (29%) i oszczędności własne (21%). Kredyt komercyjny relatywnie najczęściej posłużyłby do uruchomienia działalności

gospodarczej przez uczniów zamierzających zająć się projektowaniem terenów zielonych, usługami transportowymi i działalnością gastronomiczną. Z kolei oszczędności własne to środki umożliwiające uruchomienie działalności polegającej na świadczeniu usług mechanicznych i gastronomicznych. Relatywnie rzadziej uczniowie szkół rolniczych zamierzający prowadzić w przyszłości własną działalność gospodarczą uruchomiliby ją korzystając z pomocy rodziny czy znajomych (10%). Znamienne, że tylko 7% młodzieży nie potrafi wskazać na potencjalne źródła finansowania działalności gospodarczej.

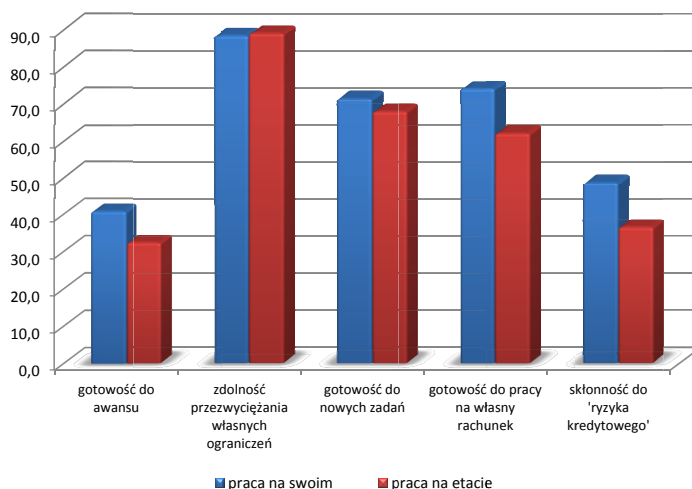
5.3 Gotowość do pracy na własny rachunek a kompetencje kluczowe w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności

Przeprowadzone dotychczas analizy wskazują, że ponad trzecia część ogółu badanych uczniów szkół rolniczych dopuszcza możliwość pracy na swoim w przyszłym życiu zawodowym. Celem niniejszej części raportu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy uczniowie ci pod względem posiadanych kompetencji kluczowych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności różnią się od swoich rówieśników również uczęszczających do szkół rolniczych, którzy odrzucają możliwość pracy na własny rachunek.

Analiza postaw uczniów zainteresowanych prowadzeniem w przyszłości działalności gospodarczej wskazuje, że charakteryzują się oni tylko w niewiele większym stopniu cechami przypisywanymi „przedsiębiorczości” niż ich rówieśnicy preferujący zatrudnienie (średnia arytmetyczna na skali postaw przedsiębiorczych wynosi odpowiednio 51,3 i 47,8 punktu). O ile pod względem identyfikacji z takimi cechami jak umiejętność pracy w grupie, przekonanie o znajomości rzeczy, których się podejmują, pracowitość, zdolność planowania, pomysłowość czy radzenie sobie z sytuacjami trudnymi uczniowie zamierzający w przyszłości prowadzić własną działalność gospodarczą niewiele się różnią od swoich rówieśników odrzucających taką możliwość, o tyle pod względem gotowości do podejmowania ryzyka i nowych wyzwań już tak (rysunek 5.4).

Rysunek 5.4

Potencjalne plany pracy na swoim bądź na etacie a gotowość do podejmowania nowych wyzwań i ryzyka (w %)



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Uczniowie szkół rolniczych dopuszczający możliwość prowadzenia w przyszłości własnej działalności gospodarczej charakteryzują się, co oczywiste, większą gotowością do pracy na własny rachunek, podjęcia ryzyka kredytowego oraz orientacją na awans. Są to te komponenty postawy przedsiębiorczej, które w pewnym stopniu różnicuje dopuszczana jako możliwa przez młodzież perspektywa pracy na swoim. Choć należy podkreślić, że zaobserwowane tu różnice nie są duże.

Zdecydowanie większe zróżnicowanie można zaobserwować w odniesieniu do preferencji badanej młodzieży co do charakteru przyszłej aktywności zawodowej. O ile zarówno planujący pracować na własny rachunek, jak i preferujący pracę na etacie w tym samym stopniu zgadzają się z opinią, że w pierwszej kolejności należy zdobyć kwalifikacje zawodowe, a dopiero podjąć pracę, czy że należy w życiu próbować różnych zawodów i zajęć, jak również bardziej cenią sobie pracę zespołową niż indywidualną, to już w pozostałych kwestiach ich opinie są odmienne (tabela 5.4).

Tabela 5.4

Potencjalne plany pracy na swoim bądź na etacie a preferencje młodzieży co do formy przyszłej aktywności zawodowej (w %)

Która z możliwości jest lepsza?	Preferencje co do miejsca pracy	
	praca na swoim	praca na etacie
Być pracownikiem	34,9	61,5
Być przedsiębiorcą	65,1	38,5
Ogółem	100,0	100,0
Sprawować funkcje kierownicze	82,5	66,5
Być szeregowym pracownikiem	17,5	33,5
Ogółem	100,0	100,0
Zmieniać miejsca pracy	27,6	17,6
Trzymać się jednego pracodawcy	72,4	82,4
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Co oczywiste, młodzież biorąca pod uwagę prowadzenie w przyszłości własnej działalności gospodarczej zdecydowanie częściej preferuje bycie przedsiębiorcą niż pracownikiem. Proporcje są tu w zasadzie odwrócone. Spośród zamierzających pracować na swoim 65% sądzi, że lepiej byłoby w przyszłości być przedsiębiorcą, a wśród preferujących pracę na etacie 62% wskazuje, że lepiej być pracownikiem. Uczniowie deklarujący chęć pracy na własny rachunek w większym również stopniu są zainteresowani sprawowaniem funkcji kierowniczych, częściej też są przekonani niż ich koledzy preferujący pracę na etacie, że lepiej jest zmieniać miejsca pracy niż trzymać się jednego pracodawcy. Znamienne, że różnice w preferencjach co do przyszłego miejsca pracy dają się zaobserwować w odniesieniu do tych sfer, które są wyraźnie odmienne w przypadku osób pracujących na własny rachunek i będących pracownikami najemnymi.

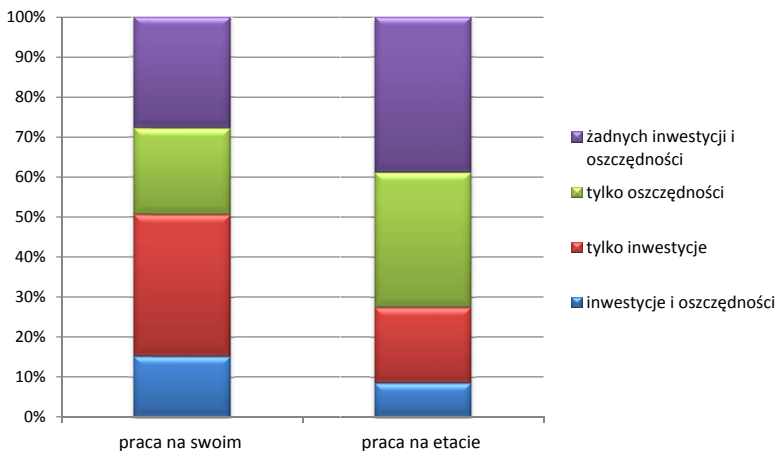
Uczniowie szkół rolniczych biorący pod uwagę możliwość pracy na własny rachunek w nieco mniejszym stopniu niż ich rówieśnicy preferujący pracę na etacie cenią sobie pewność pracy (odpowiednio 40 i 49%). Natomiast zdecydowanie częściej wymieniając najważniejsze czynniki w pracy wskazują na możliwość awansu (odpowiednio 12,6% i 5,6%).

Zatem to, czy badana młodzież zamierza w przyszłości prowadzić własną działalność gospodarczą, czy też jej preferencje zawodowe wyraźnie stoją po

stronie pracy najemnej, tylko w ograniczonym stopniu różnicuje postawy w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Jeśli spojrzymy na umiejętności planowania przedsięwzięć przez uczniów szkół rolniczych chcących pracować na swoim i na etacie, to okazuje się, że w przypadku tych pierwszych są one nieco wyższe. Ponad połowa (56%) uczniów deklarujących gotowość podjęcia w przyszłości działalności gospodarczej i niespełna połowa odrzucających taką możliwość (48%) właściwie zaplanowała budżet wakacyjny. Jeszcze mniejszą różnicę można zaobserwować w odniesieniu do właściwego zaplanowania wydatków z wygranej na loterii, które charakteryzuje 61% uczniów preferujących pracę na swoim i 57% ceniących sobie pracę na etacie. Wyraźne różnice można dostrzec dopiero w strukturze wydatków z wygranej.

Rysunek 5.5

Potencjalne plany pracy na swoim bądź na etacie a struktura wydatków z wygranej na loterii



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Ponad połowa (51%) uczniów szkół rolniczych deklarujących zamiar prowadzenia w przyszłości działalności gospodarczej przeznaczyłaby część wygranej tylko na inwestycje bądź inwestycje oraz oszczędności. Wśród uczniów preferujących pracę na etacie odsetek ten jest o połowę niższy i wynosi 27%. Młodzi ludzie odrzucający możliwość pracy na swoim w wyraźnym stopniu charakteryzują się orientacją na konsumpcję. Aż 40% spośród nich w ogóle nie przeznaczyłoby jakiegokolwiek części wygranej na inwestycje czy oszczędności, wydatkując posiadane środki na pomoc rodzinie, dobra trwałe, rozrywkę i w niewielkiej części edukację. Wśród uczniów planujących założyć w przyszłości własną firmę odsetek ten wynosi 28%. O ile zatem w sferze postaw czy pod względem umiejętności planowania

przedsięwzięć młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych i zamierzająca w przyszłości prowadzić własną działalność gospodarczą tylko w niewielkim stopniu różniła się od swoich rówieśników widzących swoją przyszłość zawodową w roli pracowników najemnych, o tyle w sferze orientacji materialnych zaobserwowane różnice można uznać za wyraźne.

Podsumowanie

Celem niniejszego rozdziału była próba odpowiedzi na pytanie, czy uczniowie szkół rolniczych deklarujący różne plany edukacyjne i zawodowe charakteryzują się odmiennymi kompetencjami kluczowymi w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Ważną częścią analiz były także plany zawodowe młodzieży uczęszczającej do szkół rolniczych – stopień, w jakim w tych planach pojawia się gotowość do pracy na własny rachunek, oraz ocena, na ile są one sprecyzowane.

Przed wszystkim należy podkreślić, że dość znaczący odsetek uczniów (ponad 1/3) dopuszcza możliwość pracy na własny rachunek. Deklaracje te wydają się być o tyle znaczące, że znajdują potwierdzenie przede wszystkim w planach młodzieży dotyczących profilu przyszłej działalności gospodarczej. Wprowadzając tak sprecyzowane wyobrażenia co do kształtu tej działalności deklaruje połowa dopuszczających możliwość pracy na własny rachunek, ale i tak stanowi ona blisko piątą część ogółu uczniów szkół rolniczych. Można zatem zaryzykować tezę, iż w młodzieży wiejskiej istnieje silny potencjał gotowości do podjęcia w przyszłości samodzielnej działalności gospodarczej.

Uczniowie szkół rolniczych okazują się być w znaczącej części baczni obserwatorami otaczającej ich rzeczywistości, jednak tej najbliższej, związanej z miejscem zamieszkania i nauki. Postrzegane przez nich jako opłacalne formy działalności gospodarczej związane są przede wszystkim z tymi, które obecne są na obszarach wiejskich. Pomysły na własne przedsięwzięcia gospodarcze również w dużej mierze są formułowane z myślą o i dla wsi. Inne formy działalności, które mogłyby dawać nadzieję na powodzenie, należą do rzadkości. Sytuacja ta z jednej strony może być uznana za oczywistą. Z drugiej, biorąc pod uwagę konieczną dywersyfikację form aktywności zawodowej mieszkańców wsi, może budzić niepokój. Młodzież wiejska pod względem preferowanych form działalności gospodarczej odtwarza już te istniejące, nie wnosząc na wieś zbyt wiele „nowego”.

Być może odnotowany w badaniu stan rzeczy ma swoje źródła w kompetencjach kluczowych młodzieży w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Okazuje się bowiem, że ocena znaczenia tych kompetencji dla planów edukacyjnych i zawodowych młodzieży jest trudna. Młodzież deklarująca najbardziej ambitne cele edukacyjne w pewnym stopniu wyróżnia się wyższymi kompetencjami w zakresie

przedsiębiorczości i inicjatywności. Jednocześnie uczniowie szkół rolniczych biorący pod uwagę możliwość podjęcia w przyszłości własnej działalności gospodarczej tylko w niewielkim stopniu różnią się od swoich rówieśników pod względem posiadanych kompetencji kluczowych w interesujących nas zakresach. Choć jednocześnie tym, co decyduje o specyfice tej części badanych, jest wyraźnie inwestycyjna orientacja życiowa. Być może rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych sprawiłoby, że deklarowana przez nich w wieku siedemnastu lat gotowość do podjęcia w przyszłości własnej działalności gospodarczej uległaby urzeczywistnieniu.

Ryszard Kamiński

ROZDZIAŁ 6

Kapitał społeczny uczniów szkół rolniczych

Wprowadzenie

Kapitał społeczny jest dzisiaj kategorią niezwykle popularną i analizowaną we wszystkich możliwych kontekstach. Poza swoistą popularnością tego zagadnienia coraz częściej zwraca się uwagę na kapitał społeczny jako niezbędny czynnik rozwoju społecznego i gospodarczego. W raporcie *Polska 2030*²³ czytamy między innymi: *Dziś potrzebne są nowe formy kapitału społecznego: kapitał rozwojowy, który jest niezbędny do sprostania obecnym i przyszłym wyzwaniom. Kapitał rozwojowy to zdolność ludzi do ufania sobie we wszystkich wymiarach życia – począwszy od zaufania między jednostkami po zaufanie obywateli do infrastruktury instytucjonalnej państwa*. Podobne wnioski i alarmująco niskie wyniki dotyczące kapitału społecznego, partycypacji i postaw obywatelskich Polaków znaleźć można w *Diagnozie do Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego* przygotowywanej w 2011 roku pod kierunkiem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego²⁴.

Na tym tle warto również dokonać analizy kapitału społecznego młodego pokolenia mieszkańców wsi, w tym szczególnie młodzieży uczącej się w szkołach rolniczych. Wieś polska znana była z silnego kapitału społecznego, dzisiaj oceny jego stanu są jednak bardzo rozbieżne [Wieruszewska 2002, Fedyszak i Radziejowska 2006, Halamska 2009], Wieruszewska [2007 s. 203] wykazuje, że branie pod uwagę odmiennych cech kapitału społecznego prowadzi do mylnych interpretacji wyników z pomieszczenia poziomów analizy. Nie służą temu z pewnością uogólnienia i uproszczenia zarówno wiedzy o sytuacji wsi, jak i naturze kapitału społeczne-

²³ *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, red. M. Boni, Warszawa 2010.

²⁴ *Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego – Diagnoza*, Warszawa 2011, s. 19-35.

go. Kiedy Sztompka [2007 s. 227] definiuje kapitał społeczny jako *więzi zaufania, lojalności i solidarności, znajdujące się w samoorganizowaniu się i samorządności, głównie w ramach dobrowolnych stowarzyszeń*, to właśnie przypadku relacji wiejskich trzeba podkreślić nieadekwatność skupiania się na owych stowarzyszeniach. Przypomniane wcześniej cechy tradycyjnych wiejskich wspólnot określane są przez klasyków mianem kapitału wiążącego [Putnam 2000, Woolcock 2001] i opierają się na silnych więzach wewnątrz małej, zamkniętej wspólnoty, takiej jak rodzina, grupa sąsiedzka, etniczna. Putnam, opisując tę formę kapitału społecznego, zwraca uwagę na jej pozytywny wpływ i szanse, jakie stwarza dla poszczególnych jednostek i całych społeczności. Siła wiążącego kapitału wsi tradycyjnej związana była z jej względną samowystarczalnością i komplementarnym charakterem funkcji, jakie zajmowały poszczególne jednostki i grupy. Tradycyjne społeczności wiejskie odpowiadają również definicji kapitału społecznego Pierre'a Bourdieu [1997]. Jego zdaniem *kapitał społeczny jest sumą aktualnych lub potencjalnych zasobów, które są powiązane z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych relacji (znajomości i wzajemnego uznania). Sieć ta jest kolektywnie posiadanym kapitałem i zapewnia oparcie każdemu ze swoich członków*. Według teorii Bourdieu kapitał społeczny występuje obok kapitału ekonomicznego (który oznacza wszelkie zasoby o charakterze materialnym lub takie, które da się na nie przełożyć) oraz kapitału kulturowego w formie ucieleśnionej (indywidualne cechy związane z socjalizacją jednostki i jej własną pracą nad sobą, samodoskonaleniem i rozwojem osobistym), uprzedmiotowionej (związanej z materialną postacią wytworów kultury, jak malarstwo, literatura, instrumenty maszyny itp., które mogą być przekazywane) i zinstytucjonalizowanej (w formie nabytych, społecznie rozpoznawalnych kompetencji edukacyjnych, głównie w formie stopni i tytułów naukowych) [za: Trutkowski i Mandes 2005 s. 52-53]. Pozycja społeczna jednostki zdaniem Bourdieu zależy od kombinacji (struktury) różnych form kapitału będących w posiadaniu członków danej sieci powiązań – społeczności. Kapitał społeczny ułatwia natomiast kumulowanie pozostałych form kapitału. Ponad wszelką wątpliwość tradycyjne społeczności wiejskie posiadały wysoki poziom kapitału społecznego rozumianego przez Putnama [1995] *jako cechy społecznego zorganizowania, jak sieci, normy i społeczne zaufanie, ułatwiające ku obopólnej korzyści koordynację i współpracę*. Pojawiające się wielokrotnie głosy o słabości kapitału społecznego na wsi wynikają, jak pisze Wieruszewska [2007 s. 207], z faktu, iż autorzy takich opinii mają na myśli nie tradycyjne, atrybutywne zasoby kapitału społecznego, lecz indywidualne, dobrowolne uczestnictwo w stowarzyszeniach nowego typu, lepiej komponujących się w układzie demokracji liberalnej. Jedynym więc zastrzeżeniem, jakie można by zgłaszać wobec tradycyjnych społeczności wiejskich, jest to, że dominująca w nich wiążąca (typu *banding*) forma kapitału społecznego poprzez umacnianie więzi i relacji

wewnątrz danej grupy czy społeczności powodowała pewnego rodzaju zamykanie się tych społeczności, a nawet tworzenie pewnych barier dla jednostek występujących na zewnątrz. Te jednak cechy przez wieki pozwalały przetrwać społecznościom wiejskim, a umacniana lokalna tożsamość stanowiła o ich sile i vitalności.

Zmiany w systemie kształcenia i utrata typowo „rolniczego” charakteru wielu szkół ponadgimnazjalnych, które kształcą w zawodach rolniczych, spowodowały, że sondaż przeprowadzony wśród uczniów tych szkół nie do końca odzwierciedla postawy młodzieży rolniczej, czyli wywodzącej się z rodzin nazywanych kiedyś chłopskimi (dzisiaj wypada powiedzieć: prowadzących gospodarstwo rolne). Jednak wobec zasadniczego braku dostępu do informacji na temat młodzieży rolniczej dokonanie analizy postaw i opinii uczniów z wymienionych szkół może stanowić pewną bazę do wnioskowania. Biorąc pod uwagę fakt, że główne przytoczone raporty dotyczące stanu kapitału społecznego Polaków²⁵ nawiązują do badań Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), w niniejszych analizach również przyjęto głównie badania CBOS oraz w kilku przypadkach badania Eurobarometru. Oczywiście trudno założyć pełną adekwatność i kompatybilność, jednak zaznaczenie takiego punktu odniesienia ułatwia odczytywanie danych dotyczących szkół rolniczych. Głównym celem prowadzenia badań uczniów szkół rolniczych było diagnozowanie tzw. kompetencji kluczowych ich aspiracji, posiadania cech przedsiębiorczości oraz planów życiowych, dlatego też pewne nawiązania do kapitału społecznego miały charakter uzupełniający. Nie daje to pełnego obrazu stanu kapitału społecznego uczniów szkół rolniczych, zaledwie wskazuje na pewne trendy dotyczące znajomości przez uczniów funkcjonowania w ich środowisku określonych struktur społecznych oraz osób aktywnych w działaniu na rzecz swojego środowiska. Są też odniesienia do osobistego zaangażowania uczniów w aktywność w formalnych i nieformalnych organizacjach oraz zależności, jakie występują między takimi postawami a środowiskiem, z którego się wywodzą. Przejawem odpowiedzialności społecznej i dojrzałości obywatelskiej jest też ocena przez uczniów pozytywnych i negatywnych zjawisk mających miejsce w ich miejscowości w ostatnich dwóch latach oraz rekomendacji dotyczących działań pożądaných.

6.1 Wiedza o organizacjach w miejscu zamieszkania uczniów i ocena ich działalności

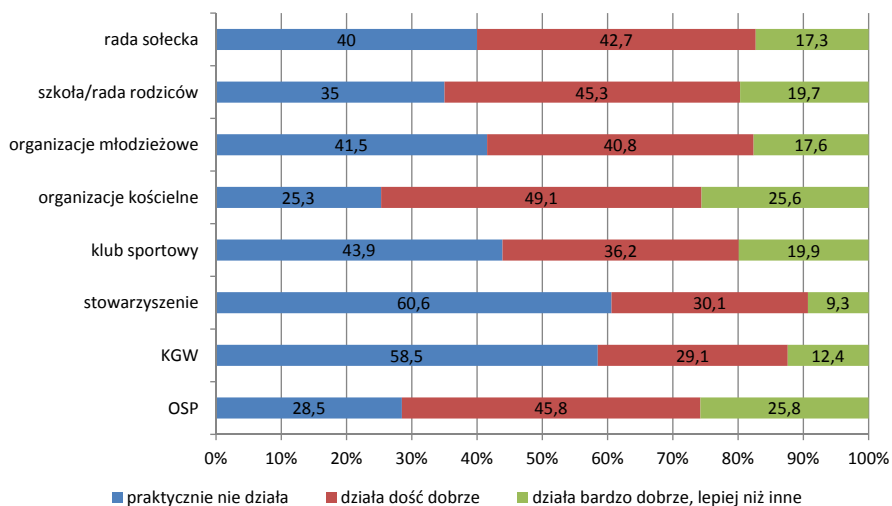
Odpowiadając na pytanie: „Jakie organizacje działają w Twojej miejscowości?”, uczniowie mogli wybierać z zamkniętej listy instytucji oraz dopisać i ocenić aktywność innych, funkcjonujących w ich miejscu zamieszkania. Wśród instytucji do

²⁵ Op. cit. 1, 2.

wyboru pojawiły się: ochotnicza straż pożarna, koło gospodyń wiejskich, stowarzyszenie, klub sportowy, organizacje kościelne, organizacje młodzieżowe, szkoła razem z radą rodziców oraz rada sołecka. Na 1101 odpowiedzi tylko w 61 przypadkach dopisano instytucję spoza listy. Respondenci mieli za zadanie ocenić działalność poszczególnych organizacji poprzez stopniowanie: praktycznie nie działa, działa dość dobrze, działa bardzo dobrze, czyli lepiej niż inne.

Rysunek 6.1

Odpowiedzi uczniów na pytanie: Jakie organizacje działają w Twojej miejscowości?



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Jak wynika z rysunku 6.1, najwięcej uczniów zauważyło działalność organizacji kościelnych, wskazując jednocześnie, że aż 25,6% z nich działa bardzo dobrze. Równie często pojawiają się ochotnicze straże pożarne z najlepszą, bo wynoszącą aż 25,8% wskazań, oceną bardzo dobrego działania. Stosunkowo często wśród dostrzeganych instytucji pojawia się szkoła i rada rodziców, natomiast rzadziej zauważalna i gorzej oceniana jest aktywność rady sołeckiej. Młodzi ludzie zauważają również istnienie i stosunkowo pozytywnie wypowiadają się o aktywności klubów sportowych oraz organizacji młodzieżowych. Najrzadziej zauważają istnienie i funkcjonowanie „stowarzyszeń”, choć trzeba przyznać, że jest to kategoria nieokreślona na liście możliwości i w praktyce wcześniej wymienione organizacje mają formę prawną stowarzyszenia. Sporym zaskoczeniem jest ograniczone postrzeganie przez uczniów kół gospodyń wiejskich. Organizacje te, przeżywające obecnie

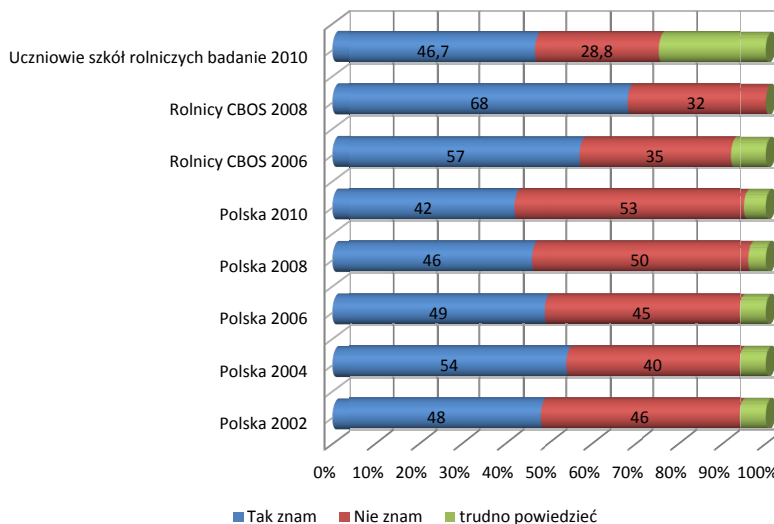
pewien renesans w środowiskach wiejskich, zebrały najmniej ze wszystkich, bo tylko 12,4% ocen bardzo dobrych.

6.2 Gotowość do współdziałania na rzecz swojej społeczności

Podobnie jak większość Polaków młodzież ze szkół rolniczych uczestniczących w badaniu w większości (53,3%) nie zna lub nie potrafi wymienić w swoim środowisku społeczników, którym chcieliby pomagać w pracy na rzecz swojego osiedla, miejscowości, lub we wsparciu dla potrzebujących. W porównaniu z ostatnimi badaniami CBOS (BS/10/2010) (rysunek 6.2) wynik młodzieży ze szkół rolniczych nie odbiega tu od ogółu Polaków. Trzeba jednak dodać, że w prowadzonych w kolejnych latach badaniach CBOS grupa rolników znacznie częściej potrafi wskazać lokalnych liderów, społeczników, których jest gotowa wspierać. Może to oznaczać przeciętne rozeznanie młodzieży w działaniach podejmowanych w środowisku lokalnym. Chociaż prawdopodobnie rozeznanie takie można zdobyć poprzez wieloletnie zamieszkanie w stosunkowo nielicznych lokalnych wspólnotach.

Rysunek 6.2

Odpowiedzi respondentów badań IRWiR/CEKIN na pytanie: „Czy znasz jakąś osobę spoza swojej rodziny, której byłbyś gotów pomagać w dobrowolnej i nieodpłatnej pracy na rzecz swojego środowiska, osiedla, wsi, miasta albo na rzecz potrzebujących?” na tle badań CBOS



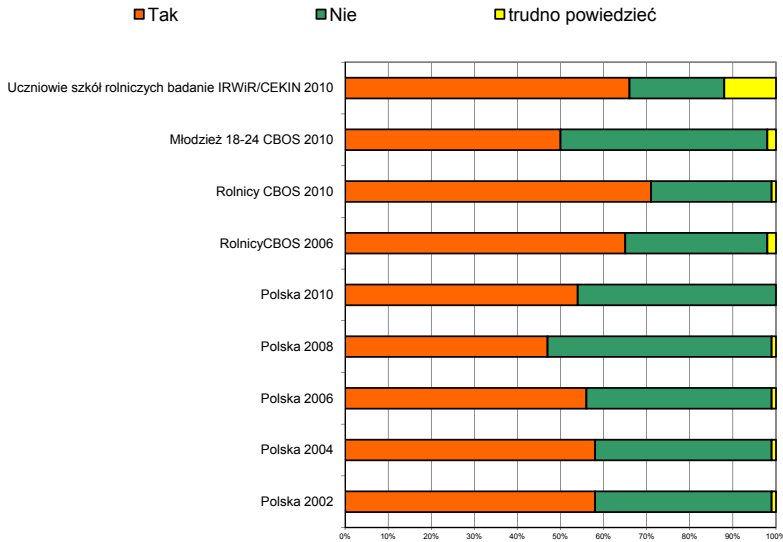
Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

6.3 Doświadczenie pracy społecznej na rzecz swojej społeczności lokalnej

Jak wynika z badań CBOS (BS/10/2010), w ostatnich latach rośnie liczba osób deklarujących dobrowolną i bezpłatną pracę dla dobra swojego środowiska lub potrzebujących. W 2010 roku taką aktywność deklarowało 54% badanych, co pomimo poprawy do roku 2008 (kiedy odpowiadało tak 47% Polaków) jest wciąż wartością niższą niż w latach 2002 i 2004 (pracę na rzecz społeczności deklarowało wtedy 58% badanych przez CBOS). Częściej w pracę społeczną angażują się mężczyźni (59%) niż kobiety (50%), raczej osoby z wyższym wykształceniem, lepiej zarabiające oraz tradycyjnie od wielu lat rolnicy. Jak wynika z zestawienia na rysunku 6.3, rolnicy zdecydowanie przewyższają wszystkie wyniki deklaracji zaangażowania społecznego ogółu Polaków. Co ciekawe, w przypadku grupy wiekowej młodzieży w wieku 18-24 lata deklaracje zaangażowania w kolejnych badaniach co dwa lata od 2002 do 2010 roku są zawsze najniższe. W 2010 roku 50% młodzieży deklarowało swój udział w pracach społecznych. Odpowiedzi uczniów szkół rolniczych, w ramach których aż 66% respondentów z badania w ramach omawianego projektu CEKIN deklarowało prace społeczne w przeszłości, są zdecydowanie bliższe odpowiedziom udzielanym przez rolników (71%) niż przez typowych przedstawicieli swojej (18-24) grupy wiekowej. Ogólne deklaracje dotyczące zaangażowania „kiedykolwiek” w prace na rzecz swojej społeczności są więc „ogólnie poprawne” gdyż wypada przyznać się i przypomnieć jakąkolwiek aktywność na rzecz swojego środowiska. Kiedy jednak padają pytania nieco bardziej konkretne, dotyczące na przykład wolontariatu, lub pracy społecznej w ostatnim roku, liczba osób deklarujących zaangażowanie znacznie spada.

Rysunek 6.3

Odpowiedzi respondentów badań IRWiR/CEKIN na pytanie: „Czy kiedykolwiek zdarzyło się Tobie dobrowolnie i nieodpłatnie pracować na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta albo też pracować społecznie na rzecz potrzebujących?” na tle badań CBOS



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00 oraz raporty CBOS

Interesujące wyniki przyniosły ogólnoeuropejskie badania młodzieży prowadzone w ramach Eurobarometru na wiosnę 2011 roku. W sondażu przeprowadzonym przez Instytut Gallupa z Brukseli na zlecenie Komisji Europejskiej w ramach programu „Mobilna młodzież”²⁶ wśród osób w wieku 15-30 lat z 27 krajów UE, młodzi Polacy wypadli bardzo słabo. W przypadku wolontariatu znaleźli się na przedostatnim miejscu z wynikiem 16% deklarowanego zaangażowania w roku poprzedzającym badania. Na tle danych młodzieży z państw o największym zaangażowaniu, takich jak Holandia, gdzie deklarowane zaangażowanie w wolontariat wyniosło 40%, czy około 36% w Irlandii, Danii lub Słowenii, wyniki te są zastawiająco niskie. Wielu polskich komentatorów kwestionuje te dane, wskazując²⁷, jak Jerzy Owsiak, na wiele masowych akcji i zrywów o charakterze wolontariackim. W innych komentarzach [Rudnicki²⁸] zwraca się uwagę na możliwe niezrozumienie

²⁶ *Youth on the move*, Analytical report 319a, The Gallup Organization, upon the request of Directorate-General Education and Culture, May 2011 s. 19.

²⁷ Eurobarometr: *Młodzi Polacy nie angażują się w wolontariat*, JAPA, PAP, 17 maja 2011.

²⁸ Ibidem.

znaczenia słowa „wolontariat”. Warte podkreślenia jest również zestawienie Eurobarometru pokazujące, że Polska należy do państw, w których najczęściej młodzieży deklaruje otrzymanie potwierdzenia swojej pracy wolontariackiej różnego rodzaju dokumentem lub certyfikatem²⁹. Aż 39% młodych Polaków, którzy brali udział w akcjach jako wolontariusze, otrzymało certyfikaty. W Holandii otrzymanie potwierdzenia (pewnej formy certyfikatu) deklaruje 12% młodych wolontariuszy, podobnie jak 16% młodych Belgów, Słowaków czy Duńczyków i zaledwie 7% Francuzów. Tak więc można stwierdzić, że w Polsce mamy najmniejsze zaangażowanie w wolontariat, natomiast jeżeli już występuje, jest on doskonale udokumentowany! Ze wspomnianych już badań Eurobarometru wynika również, że 26% młodych Polaków w tym samym przedziale wieku (15-30) w ostatnich 12 miesiącach było zaangażowanych w działalność klubu sportowego, organizacji młodzieżowej lub organizacji kulturalnej. Ten wynik daje nam z kolei ostatnie miejsce wśród 27 państw Unii Europejskiej, a europejska średnia wynosi tu 46% (Holendrzy zadeklarowali tu 68% zaangażowania, Belgowie, Irlandczycy po 61%, a Duńczycy 59%). Na marginesie wielkich oczekiwań wobec polskich sportowców na mistrzostwach Europy w piłce nożnej EURO 2012 oraz przed kolejną olimpiadą w Londynie warto również przytoczyć kilka liczb opisujących zaangażowanie młodych Europejczyków w organizacje sportowe. Aktywność w klubach sportowych deklarowało 59% młodych Holendrów, 53% Irlandczyków, 48% Belgów, 47% Niemców, 40% Francuzów, 35% Estończyków i tylko 15% Polaków. Wydaje się, że poszukując źródeł słabszych wyników naszych sportowców, nie należy zwracać uwagi tylko na infrastrukturę stadionów, sal gimnastycznych, pływalni i innych obiektów. Funkcjonowanie i sposób zorganizowania młodzieżowych organizacji sportowych (klubów i stowarzyszeń) ma tu chyba równie wielkie znaczenie co infrastruktura.

6.4 Aktywność społeczna młodzieży

Akceptując i doceniając zaangażowanie polskiej młodzieży w jednorazowe akcje (typu Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy), należy jednak zwrócić uwagę, że deklaracje co do udziału w jakichkolwiek formach organizacji są w Polsce najniższe w Europie³⁰. Na pytanie Eurobarometru o udział w jakichkolwiek formach organizacji pozytywnie odpowiedziało zaledwie 33% młodych Polaków i 72% Holendrów, 67% Irlandczyków, 65% Duńczyków. Średnia europejska wynosi w tym wypadku 52%. Wyniki Eurobarometru potwierdzają się w badaniach CBOS oraz w badaniach realizowanych w ramach projektu CEKIN (rysunek 6.4). 31% uczniów szkół

²⁹ Eurobarometr, op. cit., s. 20.

³⁰ Ibidem, s. 8.

rolniczych uczestniczących w badaniu odpowiedziało pozytywnie na pytanie: Czy jesteś członkiem organizacji społecznych (stowarzyszenie, klub sportowy, zespół muzyczny, koło wędkarskie lub inny)? (tabela 6.1).

Tabela 6.1

Odpowiedzi na pytanie: Czy jesteś członkiem organizacji społecznych?

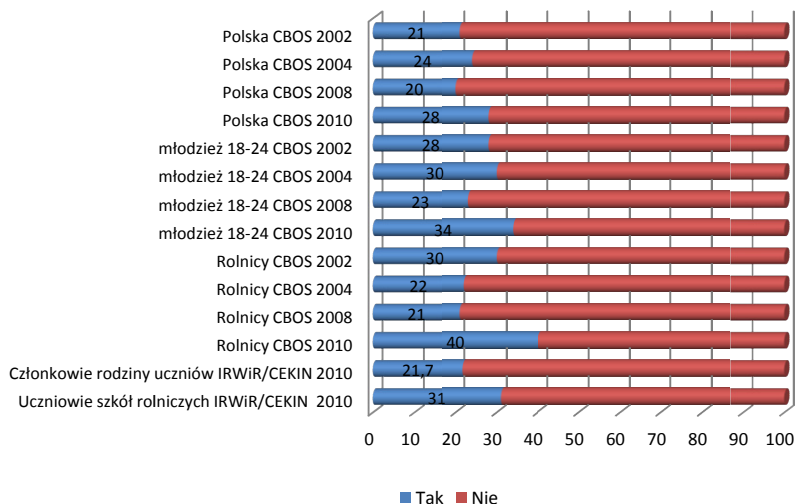
Czy jesteś członkiem organizacji społecznych?	Liczba odpowiedzi	% ważnych odpowiedzi N = 1101
Tak	313	30,6
Nie	710	69,4
Brak danych	78	-
Ogółem	1101	100

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

W badaniach CBOS w 2010 roku pozytywnej odpowiedzi udzieliło 34% młodych ludzi w wieku 18-24 lata. Co ciekawe, deklaracje aktywności młodzieży we wszystkich badaniach CBOS od 2002 roku o kilka punktów procentowych przekraczają aktywność ogółu Polaków. Aktywność rolników badana w kolejnych badaniach CBOS jest zróżnicowana, chociaż praktycznie nigdy nie była niższa niż średnia krajowa.

Rysunek 6.4

Aktywność w organizacjach społecznych



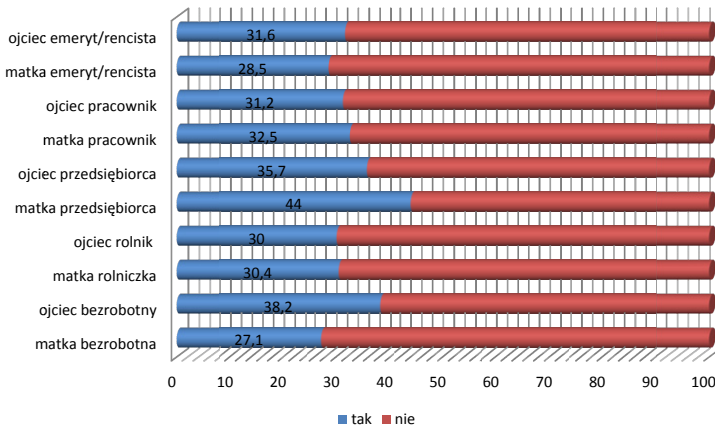
Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00 oraz na podstawie raportów CBOS

Korzystając z faktu udziału w badaniu IRWiR/CEKIN stosunkowo licznej grupy (ponad tysiąc respondentów), podjęto również próbę analizy powiązania aktywności młodzieży w organizacjach obywatelskich z pewnymi dodatkowymi zmiennymi. Pierwszym z czynników różnicujących zaangażowanie młodzieży w organizacjach była aktywność zawodowa rodziców. Najmiesznie zaangażowanie w działanie organizacji deklarowali młodzi ludzie, których matka była osobą bezrobotną (27,1%). Podobnie niską aktywność w organizacjach deklarowały osoby, których matka była emerytką lub rencistką (28,5%). Nieco większą aktywność w organizacjach deklarowały osoby, których matka była rolniczką (30%) lub pracownikiem (32,5%). Zdecydowanie największą gotowość do zrzeszania się wykazywały osoby, których status zawodowy matki został zadeklarowany jako „przedsiębiorca” (44%). W przypadku statusu ojca najmniej aktywni w organizacjach byli uczniowie, których ojciec był rolnikiem (30%), nieco więcej w przypadku pracowników (31,2%) i emerytów (31,6%). Jak należało się spodziewać, aktywne w organizacjach były dzieci ojców przedsiębiorców (35,7%), natomiast ojciec bezrobotny w aż 38,2% determinował zaangażowanie młodych ludzi. Pamiętając o sondażowym charakterze badań można jednak nieśmiało wnioskować, że to aktywność zawodowa matki w dużym stopniu determinuje aktywność młodzieży. Jeżeli matka jest osobą zawodowo bierną (bezrobotną, emerytką, rencistką, czy nawet rolniczką), prawdopodobieństwo aktywności dziecka jest znacznie mniejsze niż w przypadku matki,

która jest przedsiębiorcą. Może to mieć związek z przełamaniem pewnego modelu i jednocześnie stereotypu rodziny, w którym aktywność matki wręcz inspiruje dzieci do podejmowania samodzielnych działań. W przypadku aktywności zawodowej ojców nie może budzić zdziwienia najmniejsza aktywność w organizacjach, czyli „poza domem”, w przypadku gdy ojciec jest rolnikiem.

Rysunek 6.5

Członkostwo uczniów w organizacjach a aktywność zawodowa rodziców

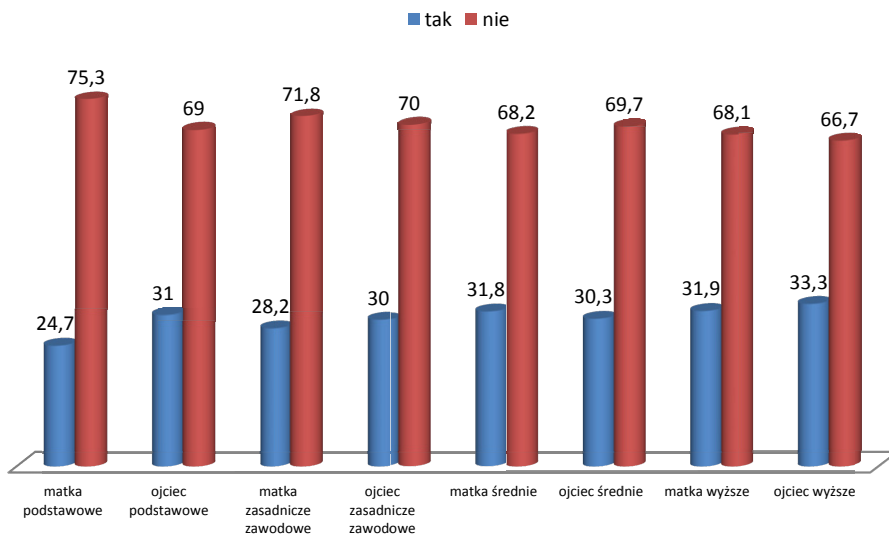


Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00 oraz na podstawie raportów CBOS

Angażują się natomiast w działalność organizacji dzieci przedsiębiorców oraz, co również można w pewnym stopniu wyjaśnić, dzieci ojców bezrobotnych. W tym wypadku dzieci poszukują dla siebie w organizacjach, czyli poza rodziną, szans na wyrwanie się z obecnego statusu. Najbardziej aktywne są więc dzieci przedsiębiorców, w drugiej kolejności pracowników, najmniej z kolei dzieci rolników i emerytów oraz rencistów. W rodzinach, gdzie rodzice są bezrobotni, duże znaczenie ma to, które z nich dotknięte jest taką sytuacją.

Rysunek 6.6

Członkostwo uczniów w organizacjach a wykształcenie rodziców



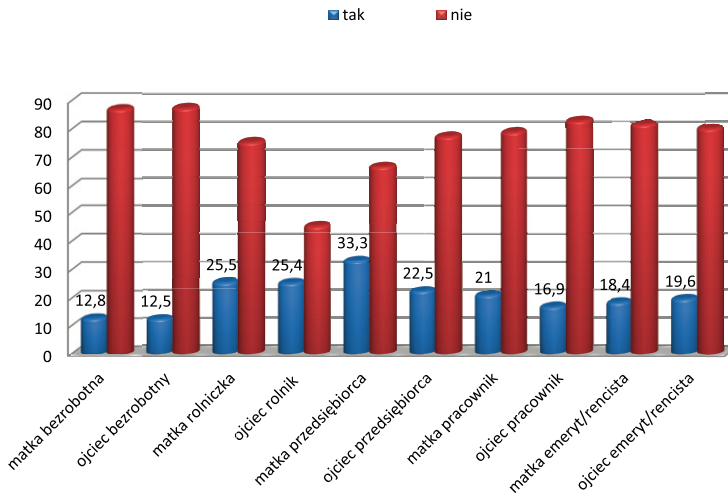
Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Drugą istotną zmienną różnicującą zaangażowanie młodzieży w organizacjach jest poziom wykształcenia rodziców (rysunek 6.6). Podobnie jak w przypadku aktywności zawodowej zdecydowanie najmniejsze zaangażowanie w organizację deklarują uczniowie, których matki mają podstawowe wykształcenie (24,7%). Bardziej aktywne w organizacjach są dzieci matek z wykształceniem zawodowym (28,2%), natomiast najbardziej aktywni są ci uczniowie, których matki mają wykształcenie średnie (31,8%) lub wyższe (31,9%). W przeprowadzonych badaniach najbardziej aktywni byli uczniowie, których ojcowie mieli wyższe wykształcenie (33,3%). Nie było natomiast znaczących różnic w przypadku wykształcenia ojca na poziomie średnim lub zawodowym, zauważyć wypada tylko, że dzieci ojców z wykształceniem podstawowym częściej się angażowali (31%) niż tych z zawodowym (30,0%) czy średnim (30,3%).

Na kolejne pytanie: Czy ktoś z członków Twojej rodziny (rodzice, rodzeństwo) jest członkiem organizacji społecznych lub działaczem samorządowym? (rysunek 6.7), najwięcej pozytywnych odpowiedzi było w przypadku matek przedsiębiorców (33,3%). Oznacza to, że jeżeli matki „wychodzą z domu”, aby uruchomić działalność gospodarczą, można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że zaangażują się również w organizacje społeczne i zachęcą do tego swoje dzieci.

Rysunek 6.7

Odpowiedzi uczniów na pytanie o aktywność społeczną członków rodziny



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Najrzadziej angażują się w organizacje społeczne rodzice bezrobotni – na poziomie 12,5% (ojcowie) i 12,8% (matki). Uczniowie deklarują też niewielką aktywność społeczną rodziców, gdy ojciec jest pracownikiem (16,9%), matka emerytką lub rencistką (18,4%). Nieco bardziej aktywne są matki, które pracują (21%) oraz ojcowie przedsiębiorcy (22,5%). Stosunkowo często aktywność społeczną rodziców deklarują dzieci rolników (około 25,5%), chociaż jak wynika z wcześniejszych zestawień (rysunek 6.5), same w takich sytuacjach najmniej są zaangażowane w aktywność społeczną. Dodać należy również, że przeciętna deklarowana aktywność uczniów wynosiła 31%, natomiast deklarowana przez uczniów aktywność ich rodziców i członków rodzin wynosiła zaledwie 21,7%. Powyższe dane pokrywają się z analizami CBOS³¹ dla młodzieży z 2010 roku. We wspomnianym raporcie odnoszącym się do badań uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych czytamy między innymi: *Deklaracje przynależności do jakiejś grupy wykazują także związek z oceną pozycji społecznej rodziny. Im wyższa ta ocena, tym częstsze są deklaracje przynależności do stowarzyszeń, organizacji, klubów, grup sympatyków (fanów), związków lub ruchów religijnych.*

³¹ Centrum Badań Opinii Społecznej „Opinie i Diagnozy”, Młodzież 2010, Warszawa 2010, s. 104.

6.5 Opinie uczniów na temat miejscowości, w której żyją

Obok pytań bezpośrednio nawiązujących do zaangażowania uczniów oraz ich rodziców w działalność organizacji lub znajomość lokalnych liderów społecznych część pytań w ramach badań CEKIN dotyczyła stosunku młodzieży do działań podejmowanych w najbliższym otoczeniu. Dla pośredniego diagnozowania cech związanych z zasobami i kapitałem społecznym uczniów istotne są zarówno opinie na temat pozytywnych działań, które zdarzyły się w miejscowości zamieszkania ucznia w okresie ostatnich dwóch lat, jak i opinie negatywne. Pytania o pozytywne i negatywne przemiany i zdarzenia miały charakter otwarty i zostały w toku analizy danych skategoryzowane, natomiast w kolejnym kroku zadano pytanie zamknięte o najbardziej pożądane działania, jakie należałoby podjąć w miejscowości zamieszkania ucznia. Na końcu zadano również pytania o znajomość źródeł finansowania pożądanych przedsięwzięć.

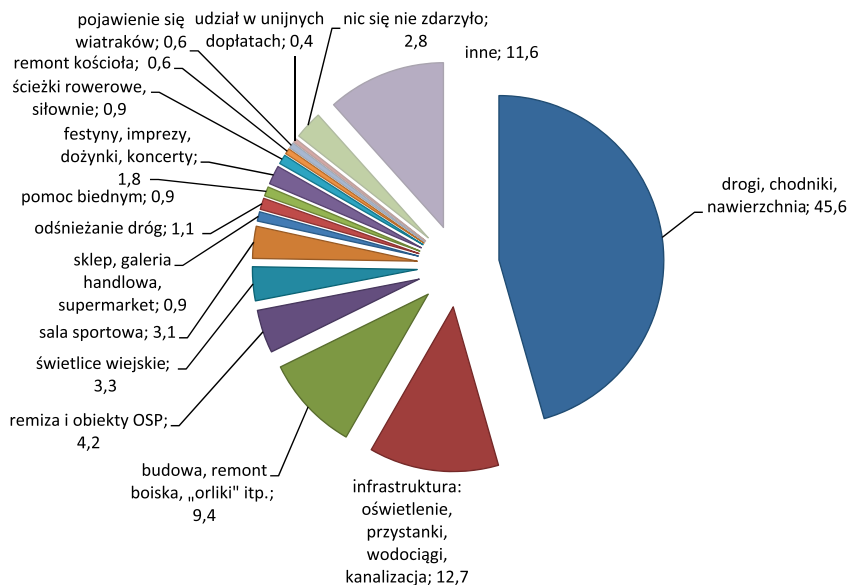
Sukcesy w miejscowościach zamieszkania uczniów

Uczniowie chętnie i szeroko odpowiadali na pytania o pozytywne działania w swoich miejscowościach. Udzielili 1101 odpowiedzi, które zostały następnie skategoryzowane, tak aby w jak największym stopniu pozostawić oryginalne myśli i sformułowania respondentów. Wyniki zostały zaprezentowane na wykresie kołowym (rysunek 6.8). Najwięcej uczniów dostrzega pozytywne działania w remontowanych i budowanych drogach oraz ich nowej nawierzchni (45%). Inne elementy infrastruktury, takie jak oświetlenie, odnawianie lub budowa nowych przystanków, linii energetycznych, budowa wodociągów, kanalizacji, oczyszczalni ścieków, w tym również oczyszczalni przydomowych – stanowiły 12,7% odpowiedzi. W tej liczbie mieści się również szereg wskazań odnoszących się do remontów wałów przeciwpowodziowych, melioracji i udrażniania rowów. W ten sposób prawie 60% odpowiedzi dotyczyło budowy bądź odnawiania głównych elementów infrastruktury technicznej. Inne pozytywne działania, które dostrzega to młodzież, to oczywiście budowa boisk, w tym wiele wskazań na tzw. „Orliki” (9,4%). Jeżeli dodać do tego jeszcze 3,1% wskazań na sale sportowe oraz 0,9% na siłownię, ścieżki rowerowe i inne obiekty sportowe, to i tak stanowi to łącznie mniej niż 15% pozytywnych działań związanych ze sportem i rekreacją. Młodzież dostrzega inwestycje w remizy ochotniczej straży pożarnej (4,2%) oraz świetlice wiejskie (3,3%). Tylko 1,8% wskazań pozytywnych działań w miejscowościach dotyczyło różnego rodzaju pozytywnych wydarzeń, imprez, festynów, dożynek, kuligów, koncertów, „dni kurydzy” i innych. Na pewno dla władz lokalnych znaczącą pochwałą może być dostrzeżenie przez ucznia – mieszkańca gminy aktywności władz w zakresie kultury

i oferty dla młodzieży w postaci lakonicznego sformułowania „robią imprezy”, jednak niecałe 2% na tego typu wskazania oznacza brak znaczących sukcesów na tym polu. Innym wyjaśnieniem może być powszechne oczekiwanie, również wśród młodzieży wiejskiej, co do budowy dróg i infrastruktury technicznej. Niecałe 1% odpowiedzi wyrażało satysfakcję z wybudowania nowego sklepu, otwarcia galerii handlowej lub wprost nazwanych supermarketów. W podobnej skali zauważono remonty kościołów, wybudowanie siłowni wiatrowych czy zainstalowanie Internetu. Teoretycznie podobne wypowiedzi powinny pojawić się częściej, a tymczasem miały charakter marginalny, podobnie jak wskazania na odśnieżanie dróg w zimie, pomoc biednym, powodzianom i ubogim. Kilka osób wskazało „Unię Europejską”, lub „fundusze unijne” jako pozytywne działania w swojej miejscowości, co również, jak należy przypuszczać, może mieć związek z inwestycjami w infrastrukturę. Prawie 3% uczniów stwierdziło, że nic ważnego nie wydarzyło się w ich miejscowości przez ostatnie dwa lata. Wśród pojedynczych głosów zapisanych w kategorii „inne” warto zwrócić uwagę na zmiany w lokalnych władzach: „wybór nowego sołtysa”, „zmiana wójta”, „mój sąsiad został radnym”. Pojawiło się zaledwie jedno wskazanie pozytywnie oceniające założenie koła gospodyń wiejskich i kilka osobistych sukcesów typu: „ogarnąłem powódź”, „poznałam dużo ludzi”, albo sukces miejscowości: „życie bez stresu”. Praktycznie nie pojawiają się spektakularne wydarzenia jako pozytywy życia miejscowości, poza może sformułowaniami „przyjechali Amerykanie” oraz „napad na bank”.

Rysunek 6.8

Odpowiedzi uczniów na pytanie otwarte o pozytywne działania w miejscowości, w której żyją, w ostatnich dwóch latach



Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Nieudane inicjatywy w miejscowości w ostatnich dwóch latach

Wśród nieudanych inicjatyw uczniowie wymieniali prawie te same elementy, jakie przytaczano jako sukcesy. Najczęściej pojawiały się jednak braki w infrastrukturze sportowej (brak boisk lub brak sukcesów w ich budowaniu). Dalej wskazywano dziury w drogach i inne niedomagania infrastruktury technicznej, ale również zlikwidowanie szkoły oraz w kilku przypadkach uogólniające stwierdzenia typu: „wszystko im się nie udaje”. Pojawiały się także narzekania na kwestie społeczne: „nieudane próby wytępienia alkoholików”, nieudana reaktywacja koła gospodyń wiejskich, organizacja festynów w niewłaściwy sposób lub w niewłaściwych miejscach (np. „nieudana organizacja festynu dla powodzian”). Uczniowie narzekali również na: „brak miejsca spędzania czasu z przyjaciółmi”, „brak miejsca do spotykania się dla młodzieży” i brak zaangażowania mieszkańców. Jeden z uczniów jako niepowodzenie w życiu miejscowości na skalę ostatnich dwóch lat uznał: „mój tata nie przeszedł na radnego”. Mimo wszystko należy jednak uznać postawy młodzieży ze szkół rolniczych jako „odpowiedzialne” w porównaniu z wynikami innych badań. W rozbudowanych badaniach Krystyny Szafraniec [2010] młodzi

dziewiętnastolatki wykazują znacznie częściej postawy krytyczne, obojętne lub ambiwalentne wobec otaczającej rzeczywistości, czego jedną z konsekwencji była zdaniem autorki masowa emigracja, kiedy powstała taka możliwość po roku 2004. Badani uczniowie szkół rolniczych nawet w postawach krytycznych wykazują większą troskę o miejsce, w którym żyją.

Pożądane działania w miejscowości

Trzecie z serii pytań o funkcjonowanie miejscowości, w której żyją uczniowie, dotyczyło wyboru z listy trzech najbardziej pożądaných działań. W tym wypadku uczniowie mieli do dyspozycji zamknięty katalog 10 działań z możliwością uzupełnienia o własne propozycje.

Tabela 6.2
Najbardziej pożądané działania

Działania do wyboru	Odpowiedzi		Procent obserwacji
	N	Procent	
• Plac zabaw dla dzieci	208	7,7%	20,8%
• Uruchomienie przedszkola wiejskiego	74	2,7%	7,4%
• Boisko szkolne	330	12,2%	33,0%
• Wyremontowane drogi i chodniki	553	20,4%	55,4%
• Kanalizacja	234	8,6%	23,4%
• Remont świetlicy wiejskiej lub innego miejsca spotkań	175	6,5%	17,5%
• Kawiarenka internetowa	276	10,2%	27,6%
• Zagospodarowanie centrum wsi	286	10,5%	28,6%
• Działania służące aktywności społeczno-kulturowej	266	9,8%	26,6%
• Projekty o charakterze turystycznym	259	9,6%	25,9%
• Inne	51	1,9%	5,1%
Ogółem	2712	100,0%	271,5%

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Pełna lista wyboru zawierała: 1 – plac zabaw dla dzieci, 2 – uruchomienie przedszkola wiejskiego, 3 – boisko szkolne, 4 – wyremontowane drogi i chodniki, 5 – kanalizacja, 6 – remont świetlicy wiejskiej lub innego miejsca spotkań mieszkańców, 7 – kawiarenka internetowa z darmowym dostępem do Internetu, 8 – zagospodarowane centrum wsi, będące wizytówką miejscowości i jednocześnie przestrzenią publiczną, miejscem rekreacji mieszkańców i przyjezdnych, 9 – działania służące aktywności społeczno-kulturowej, zachowaniu tradycji, dziedzictwa itp. (współ-

ne święta, imprezy, pikniki, zawody, izby pamięci itp.), 10 – projekty o charakterze turystycznym (ścieżki piesze, rowerowe, dydaktyczne itp.), 11 – inne, jakie?

Wśród działań pożądaných (tabela 6.2) znowu pojawiły się remonty dróg i chodników (20,4%) oraz zagospodarowanie centrum wsi (10,5%). Zaskakująco często wskazywano na potrzebę budowy kanalizacji (8,6%). Młodzież mając możliwość wyboru, wskazuje na potrzebę budowy boisk (12,2%) oraz realizację projektów o charakterze turystycznym (9,6%). Wśród rekomendowanych działań pojawił się również aż w 10% postulat poprawy dostępu do Internetu.

Tabela 6.3

Odpowiedzi na pytanie: Czy znasz jakieś programy, które mogą finansować realizację powyższych działań?

Czy znasz jakieś programy, które mogą finansować realizację powyższych działań?	Liczba odpowiedzi	% ważnych odpowiedzi N = 1101
Tak	207	23,7
Nie	668	76,3
Brak danych	226	
Ogółem	1101	100

Źródło: badanie *Kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych* zrealizowane w ramach projektu POKL o nr UDA-POKL.03.03.04-00-290/09-00

Na ogólną liczbę 1101 odpowiedzi znikoma liczba 207 uczniów (19% ogółu) odpowiedziała twierdząco na pytanie, czy zna programy, które mogą finansować realizację działań na rzecz rozwoju miejscowości. Aż 97 osób ograniczyło się do ogólnych stwierdzeń, wskazując fundusze z Unii Europejskiej (odpowiedzi takie jak: „fundusze unijne, „Unia” lub „z UE” itp.). Nazwę konkretnych programów unijnych wskazało 57 osób, i tu najczęściej pojawia się Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-13 (47 odpowiedzi) określane najczęściej skrótem: PROW, Europejski Fundusz Społeczny (wymieniony 9 razy jako EFS bądź pod nazwą programu operacyjnego „Kapitał Ludzki”). Trzy razy pojawił się Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, dodatkowo ktoś wpisał Program Rozwoju Polski Wschodniej i dwukrotnie wskazano Ministerstwo Rolnictwa. Poza tym trzykrotnie pojawił się fundusz sołecki, pięć osób wymieniło wójta lub urząd gminy. Żaden z uczniów nie wspominał o programie LEADER.

Podsumowanie

Uczestnicząca w badaniach młodzież szkół ponadgimnazjalnych kształcąca się na kierunkach rolniczych chętnie wypowiada się na temat otoczenia społecznego swojego miejsca zamieszkania. Spośród wskazanych instytucji i organizacji najczęściej wymienia się i najlepiej ocenia działalność organizacji kościelnych oraz ochotniczych straży pożarnych. Stosunkowo dobre zdanie mają młodzi ludzie o organizacjach sportowych i młodzieżowych, zupełnie nie dostrzegają natomiast tradycyjnych organizacji kobiecych (kół gospodyń wiejskich) oraz „nowych stowarzyszeń”, np. rozwoju wsi.

Podobnie jak większość Polaków ponad połowa (53%) młodzieży ze szkół rolniczych uczestniczących w badaniu w większości nie zna lub nie potrafi wymienić w swoim środowisku społeczników, którym chcieliby pomagać w pracy na rzecz swojego osiedla, miejscowości, lub we wsparciu dla potrzebujących.

Aż 66% młodzieży szkół rolniczych uczestniczących w badaniach deklaruowało swoje zaangażowanie w prace społeczne w przeszłości. Jest to wynik zbliżony do ogółu populacji polskich rolników (71%), natomiast znacznie przewyższający średnią typowych odpowiedzi przedstawicieli ogółu polskiej młodzieży w wieku 18-24 lata. Warto dodać, że ostatnie badania Eurobarometru dla polskiej młodzieży plasują ją zdecydowanie pod koniec klasyfikacji unijnych niemal we wszystkich zestawieniach dotyczących zaangażowania społecznego oraz wolontariatu. Młodzi Polacy jeżeli już angażują się w prace wolontarystyczne, należą do najczęściej dokumentujących ten fakt formalnym zaświadczeniem. Powstaje więc pytanie, czy polski model wychowania do pomagania innym nie za bardzo został wypaczony w kierunku formalizacji i biurokracji?

Czynnikiem najbardziej różnicującym stopień zaangażowania młodych uczniów szkół rolniczych w organizacjach społecznych jest zawód wykonywany przez rodziców. Największą bierność wykazują uczniowie, których matka jest osobą bezrobotną, emerytką lub rencistką. Największą aktywność ze wszystkich grup wykazują ci uczniowie, którzy zadeklarowali, że ich matki prowadzą działalność gospodarczą. W przypadku zawodu ojca prowadzenie przez niego działalności gospodarczej również stymuluje młodzież do własnej aktywności, natomiast największą gotowość do zrzeszania się wykazują ci uczniowie, których ojciec jest bezrobotny. W przypadku obojga rodziców zawód rolnika (prowadzenie gospodarstwa) zdecydowanie wpływa na ograniczenie deklarowanej aktywności społecznej ich dzieci.

Podobnie różnicujący charakter ma dla aktywności uczniów wykształcenie rodziców. Najbardziej aktywni w organizacjach są uczniowie, których rodzice mają wyższe wykształcenie, natomiast wyraźnie najniższą skłonność do aktywności mają uczniowie, których matka ma wykształcenie podstawowe.

Uczniowie dostrzegają pozytywne zmiany w miejscowościach, w których żyją. Ponad 60% uczniów wskazuje, że w ostatnich dwóch latach wybudowano drogi, chodniki i inne elementy infrastruktury technicznej. Drugim pozytywem jest poprawa infrastruktury sportowej, którą dostrzega już tylko co szósty ankietowany. Wśród działań pożądaných w swoich miejscowościach uczniowie znowu wskazują na remonty dróg, chodników, zagospodarowanie centrum wsi oraz kanalizację. Młodzież, mając możliwość wyboru, wskazuje na potrzebę budowy boisk, pojawienia się projektów o charakterze turystycznym oraz postuluje poprawę dostępu do Internetu.

Za najbardziej nieudane działania ostatnich dwóch lat najczęściej uznają młodzi ludzie brak boisk lub brak sukcesów w ich budowaniu, kiepskie drogi, ale również zlikwidowanie szkoły, brak sukcesów w walce z patologiami, nieudane imprezy, festyny i brak oferty dla młodzieży.

Młodzi ludzie nie potrafią wskazać źródeł finansowania działań, których oczekują w swoich miejscowościach. Odpowiedziało tak aż 76% ankietowanych. Ci, którzy twierdzili, że znają takie źródła, poproszeni o ich nazwanie w większości ograniczyli się do stwierdzenia „fundusze unijne”. Żaden z 1101 ankietowanych nie wymienił programu LEADER.

Podsumowując należy stwierdzić, że poziom kapitału społecznego uczniów szkół rolniczych zasadniczo nie odbiega od innych grup młodzieży w podobnym wieku. Na aktywność społeczną znaczący wpływ ma środowisko rodzinne ucznia, wykształcenie i zawód wykonywany przez rodziców. Uczniowie szkół rolniczych w podobnym stopniu jak cała polska młodzież angażują się w organizacjach społecznych, chociaż aktywność ta jest wyraźnie niższa niż w przypadku rówieśników z innych państw europejskich. Młodzież zdecydowanie wypowiada się na temat pozytywnych i negatywnych zmian w swoim otoczeniu, nie potrafi natomiast wskazać możliwych źródeł finansowania działań niezbędnych dla podniesienia standardu życia na wsi.

Zakończenie

Celem raportu była diagnoza kierunków rozwoju szkolnictwa rolniczego w Polsce oraz kompetencji kluczowych uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Wyniki badań przeprowadzonych wśród przedstawicieli szkół kształcących w zawodach właściwych dla sektora rolno-spożywczego wskazują na niedostosowanie oferty kształcenia do wymogów rynku pracy. Zainteresowanie młodzieży nauką zawodów rolniczych okazuje się niewielkie, co znajduje odzwierciedlenie również w opiniach przedstawicieli szkół. Z tej perspektywy konieczne są zmiany zarówno w programach, jak i profilach kształcenia w szkołach rolniczych, które przyczyniłyby się do wzrostu atrakcyjności tych szkół dla uczniów. W świetle przeprowadzonych analiz uzasadniona wydaje się być w znacznej mierze teza, że podejmowanie przez młodzież nauki w szkołach rolniczych często jest nie tyle wyrazem możliwości, ile konieczności, przed jaką staje młode pokolenie.

Tymczasem młodzież wiejska okazuje się znaczącym (nie tylko w sensie ilościowym) potencjałem polskiej wsi, który nie do końca jest zagospodarowany. Bliżko co piąty przedstawiciel młodego pokolenia jest bezrobotny, a prawie połowa bezrobotnych w wieku 15-24 lata to osoby po raz pierwszy poszukujące pracy. Sytuacja ta stawia przed szkołami rolniczymi nowe wyzwania właśnie w zakresie dostosowania oferty kształcenia do wymogów rynku pracy.

Jak już wspomniano na wstępie, szkoły rolnicze w Polsce od zawsze wyróżniały się własną specyfiką odzwierciedloną w charakterystykach społecznych i edukacyjnych uczniów. Dziś w obliczu przeprowadzonych analiz mówienie o owej specyfice wydaje się nie do końca uzasadnione. Pod względem składu społecznego technika rolnicze w zasadzie nie różnią się od szkół kształcących w kierunkach nierolniczych, choć te pierwsze mają wyraźnie „wiejski” (pod względem miejsca pochodzenia młodzieży) charakter. Uczniowie szkół rolniczych deklarują zbliżone

do swoich rówieśników ze szkół nierolniczych aspiracje edukacyjne. Różnice zaznaczają się przede wszystkim w planach zawodowych i dotyczących przyszłego miejsca zamieszkania. Młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych zdecydowanie częściej chciałaby zamieszkać w przyszłości na wsi (co w znacznym stopniu wynika z jej wiejskiego pochodzenia). Deklaruje też nieco mniej ambitne plany zawodowe, które, co ważniejsze, relatywnie rzadziej niż w technikach nierolniczych są zgodne z profilem nauki. Jest to kolejny argument potwierdzający tezę o konieczności wprowadzenia zmian w kształceniu rolniczym.

Powstaje pytanie, na ile młodzież ucząca się w szkołach rolniczych może stanowić potencjał rozwojowy polskiej wsi? Przeprowadzone wśród uczniów klas drugich techników badanie miało na celu diagnozę kompetencji kluczowych młodego pokolenia w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności. Kompetencje wydają się zasobem koniecznym do uruchomienia na wsi procesów rozwojowych. W świetle przeprowadzonych analiz jednoznaczna ocena poziomu kompetencji uczniów szkół rolniczych wydaje się niemożliwa, co w znacznym stopniu ma swoje źródła w złożoności analizowanej materii.

Przede wszystkim należy podkreślić, że badana młodzież w bardzo dużym stopniu identyfikuje się z cechami właściwymi postawie przedsiębiorczej, głównie pracowitością i konsekwencją w dążeniu do celu. Nieco gorzej uczniowie szkół rolniczych oceniają własną kreatywność i umiejętność wcielania pomysłów w czyn. Co istotne, kompetencje te nie pozostają zależne od poziomu wykształcenia rodziców. Oznacza to, że kapitał kulturowy rodziny pochodzenia nie ma większego znaczenia dla pracowitości, zdolności wcielania pomysłów w czyn, kreatywności, konsekwencji w działaniu, przekonania o znajomości podejmowanych wyzwań. Uwzględniwszy strukturę wykształcenia mieszkańców wsi, wynik ten można w pewnym sensie uznać za korzystny. Natomiast okazuje się, że postawy przedsiębiorcze w pewnym stopniu zależą od rodzaju aktywności zawodowej rodziców. Uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców i rolników charakteryzują się postawą przedsiębiorczą w większym stopniu niż ich rówieśnicy z rodzin pracowników najemnych czy biernych zawodowo.

Badana młodzież jest przekonana, że w pierwszej kolejności należy zdobyć kwalifikacje zawodowe, a dopiero potem podjąć pracę. Świadczy to o świadomości, jaką posiada młode pokolenie wsi odnośnie do wymogów współczesnego rynku pracy. Jednocześnie większe zainteresowanie sprawowaniem funkcji kierowniczych czy pracą na własny rachunek po raz kolejny okazują się wykazywać dzieci rolników i przedsiębiorców, choć z drugiej strony to właśnie te dwie kategorie uczniów są relatywnie najmniej zainteresowane pracą zespołową. Można zatem stwierdzić, że spośród poddanych analizie charakterystyk społeczno-edukacyjnych uczniów największe znaczenie dla posiadania przez nich cech właściwych

dla postawy przedsiębiorczej czy też preferencji co do przyszłego miejsca pracy (jego właściwości) ma pozycja społeczno-zawodowa rodziców. Uczniowie wywodzący się z rodzin rolników i przedsiębiorców wydają się posiadać w największym stopniu kompetencje w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności w analizowanym zakresie. Co ważne, czynnikiem różnicującym jest tu również płeć – wyższymi kompetencjami charakteryzują się chłopcy. Wydaje się, że różnice te mają swoje źródła w rodzinnej i środowiskowej socjalizacji. Prowadzenie działalności gospodarczej czy gospodarstwa rolnego siłą rzeczy wymaga cech właściwych dla postawy przedsiębiorczej. Z kolei różnice płci wydają się mieć swoje źródła w odmiennych wzorach wychowania do ról społecznych, dużo bardziej wyraźnych na wsi niż w mieście, co po części znajduje odzwierciedlenie w doświadczeniu pracy zarobkowej badanej zbiorowości – większe w przypadku chłopców.

Problem w tym, że o ile obie wspomniane kategorie uczniów (pochodzących z rodzin przedsiębiorców i rolników) w relatywnie większym stopniu cechują się postawą przedsiębiorczą, to ich umiejętności w zakresie planowania przedsięwzięć okazują się niewielkie. O ile jeszcze w przypadku młodzieży wywodzącej się z rodzin przedsiębiorców są one relatywnie duże (co stwarza nadzieje na wykorzystanie potencjału przedsiębiorczości tkwiącego w tej kategorii młodzieży), o tyle w przypadku dzieci rolników są one już nieco mniejsze. Okazuje się bowiem, że podstawowe znaczenie dla posiadania bądź nieposiadania umiejętności w zakresie planowania przedsięwzięć mają ich kompetencje edukacyjne. Pewien niepokój może budzić relatywnie mniejsza orientacja inwestycyjna, jaką charakteryzują się uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców. Pracowitość, kreatywność, konsekwencja w dążeniu do celu i umiejętność planowania nie idą w parze ze skłonnością do inwestycji w przypadku tej kategorii młodzieży. Nieco bardziej korzystna sytuacja w tej sferze charakteryzuje uczniów pochodzących z rodzin rolników oraz po raz kolejny chłopców.

Generalnie badana młodzież okazuje się być gotowa do przewycięzania własnych ograniczeń. Jednak już gotowość do podejmowania ryzyka związanego z awansem zawodowym czy zaciągnięciem kredytu w banku jest dużo mniejsza. Po raz kolejny okazuje się, że największą gotowością do angażowania się w sytuacje ryzykowne charakteryzują się uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców. Bardzo duże znaczenie w tej sferze mają także wyniki w nauce.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia należy podkreślić, że kompetencje kluczowe uczniów szkół rolniczych w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności okazują się być niezłe. Problem polega na tym, że do uruchomienia potencjału tkwiącego w młodym pokoleniu nie wystarczą postawy przedsiębiorcze, ale konieczne jest posiadanie również umiejętności w sferze planowania przedsię-

wzięć, które okazują się nie najwyższe. Problemem jest także niewielka gotowość młodzieży do podejmowania ryzyka.

Na tle całej badanej zbiorowości wyraźnie *in plus* zaznaczają się uczniowie pochodzący z rodzin przedsiębiorców i rolników oraz chłopcy. To właśnie w przypadku tych kategorii można mówić o relatywnie największych kompetencjach w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności.

Czy plany edukacyjne i zawodowe młodzieży determinują różnice w poziomie posiadanych kompetencji w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności? Okazuje się, że tylko w ograniczonym stopniu. Przedsiębiorczość i inicjatywność w największym stopniu charakteryzuje uczniów deklarujących najbardziej ambitne plany edukacyjne.

Generalnie blisko 40% badanych deklaruje gotowość do pracy na własny rachunek, w większym stopniu po raz kolejny są to uczniowie z rodzin przedsiębiorców i rolników. To, czy młodzież bierze pod uwagę możliwość pracy na swoim, czy też nie, wydaje się nie mieć żadnego związku z posiadanymi przez nią kompetencjami w zakresie przedsiębiorczości i inicjatywności, z jednym wyjątkiem. Uczniowie deklarujący zainteresowanie pracą na własny rachunek wyróżniają się silniejszą orientacją inwestycyjną aniżeli preferujący pracę na etacie.

Ów potencjał, tkwiący przede wszystkim wśród uczniów wywodzących się z rodzin przedsiębiorców, może okazać się zasobem wsi mającym duże szanse na wykorzystanie, pod warunkiem uruchomienia innego rodzaju zasobów – kapitału społecznego. Okazuje się bowiem, że największa gotowość do zrzeszania się występuje właśnie wśród dzieci przedsiębiorców. Generalnie jednak należy podkreślić, że poziom kapitału społecznego uczniów szkół rolniczych nie odbiega od poziomu tego kapitału posiadanego przez młodych ludzi w Polsce w ogóle.

Wyniki przeprowadzonych badań wyraźnie wskazują konieczność kształtowania wśród uczniów szkół rolniczych przede wszystkim umiejętności planowania przedsięwzięć oraz gotowości do podejmowania ryzyka. Istotne wydaje się również wprowadzenie do programów nauczania treści i form, które przyczynią się do wzrostu kreatywności i inicjatywności młodzieży w szkołach rolniczych.

Bibliografia

- Boguszewski R. (2010), Centrum Badania Opinii Społecznej. Komunikat z badań BS/10/2010, *Działalność społeczna Polaków*, s. 10.
- Bourdieu P. (1997), *The Forms of Capital [w:] Education: Culture, Economy, Society*, A.H. Halsey, H. Lauder, P. Brown, A.S. Wells (red.). Oxford: Oxford University Press.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2010). *Opinie i Diagnozy, Młódzież 2010*, Warszawa, s. 104.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2009), *Aspiracje zawodowe Polaków*, BS/92/2009, Warszawa.
- Domalewski J., Mikiewicz P. (2004), *Młódzież w zreformowanym systemie szkolnym*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Eurobarometr, *Młodzi Polacy nie angażują się w wolontariat*. JAPA, PAP, 17 maja 2011.
- European Social Survey (2006), (ESS) www.europeansocialsurvey.org.
- Fedyszak-Radziejowska B. (2010), *Społeczności wiejskie pięć lat po akcesji do UE – sukces spóźnionej transformacji [w:] Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, J. Wilkin, I. Nużyńska (red.). Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 90.
- Fedyszak-Radziejowska B. (2006), *Czy kapitał społeczny bez społecznego zaufania jest możliwy? [w:] Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, K. Szafranec (red.). Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 127.
- Fukuyama F. (1997), *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. Tłum. A. Śliwa, L. Śliwa. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Wrocław.
- Herbst J. (2008), *Wieś obywatelska [w:] Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*, J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.), Fundacja na Rzecz Polskiego Rolnictwa, Warszawa.
- Kamiński R. (2008), *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 31-36.
- Kaźmierczak T. (2007), *Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd pojęć [w:] Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, T. Kaźmierczak, M. Rymśa (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 55.
- *Kierunki Rozwoju Obszarów Wiejskich. Założenia do Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich (2010)*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa, s. 79.
- Kwieciński Z. (2002), *Wykluczenie*, UMK, Toruń.
- *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe (2010)*, Warszawa.
- Putnam R. (2000), *Bowling Alone – The Collapse and Revival of American Community*. Simon & Schuster, New York.

- Putnam R.D. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Znak, Kraków, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa.
- Szafraniec K. (2001), *Wartość wykształcenia na wsi – fakty, tendencje, konsekwencje [w:] Wieś i rolnictwo na przełomie wieków, I. Bukraba-Rylska, A. Rosner (red.). IRWiR PAN, Warszawa.*
- Szafraniec K. (2010), *Młode pokolenie a nowy ustrój*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 71-123.
- Sztompka P. (2007), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Znak, Kraków, s. 224.
- Trutkowski C., Mandes S. (2005), *Kapitał społeczny w małym mieście*. Warszawa.
- *Youth on the move*, Analytical report 319a, The Gallup Organization, upon the request of Directorate-General Education and Culture. May 2011, s. 19.
- *Samoorganizacja w społecznościach wiejskich. Przejawy, struktury, zróżnicowania* (2002), M. Wieruszewska (red.). IRWiR PAN, Warszawa.
- Wieruszewska M. (2007), *W kręgu kapitału społecznego [w:] Tu i tam. Migracja z polskich wsi za granicę*, M. Wieruszewska (red.). IRWiR PAN, Warszawa, s. 203.
- Woolcock M. (2001), *The Place of Social Capital In Understanding Social and Economic Outcomes*. ISUMA. The Canadian Journal of Policy Research, vol. 30, no 2.

ISBN 978-83-7518-335-1